

**PROTOKÓŁ NR L/10  
z XLVII SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA  
ŚLĄSKIEGO III KADENCJI**

(17.02.2010 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

**1. Otwarcie sesji godz. 10<sup>10</sup>** – radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – serdecznie witam wszystkich obecnych na dzisiejszej sesji. Witam przedstawicieli administracji rządowej, zaproszonych gości, Zarząd Województwa z Panem Marszałkiem Śmigielskim na czele, radnych Sejmiku Województwa Śląskiego ... Witam Pana Naczelnika Adama Dudka z Komendy Wojewódzkiej Policji. Witam przedstawicieli środków masowego przekazu, wszystkich obecnych na dzisiejszej sesji.

wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej:

- 1) radny Marek Migas,
- 2) radny Piotr Zarzycki.

- **radny Marek Migas** – na stan 48 radnych, według listy obecności obecnych na dzisiejszej sesji jest 38 radnych.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – czyli mamy w tej chwili quorum i możemy podejmować prawomocne uchwały.

Radni nieobecni (według listy): Jan Borzymowski, Mieczysław Jagiełło, Andrzej Kamiński, Leszek Piotrowski, Martyna Starc, Jacek Świetlicki, Karol Węglarzy.

**2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:**

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XLVI sesji Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
5. Informacja na temat realizacji przekształceń w jednostkach ochrony zdrowia.

6. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie.
7. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000-2020 poprzez przyjęcie Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego *Śląskie 2020* (**druk III/826**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Województwa Śląskiego do Sieci Innowacyjnych Regionów Europy pod nazwą *IRE Community of Practice* (**druk III/819**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą: Koleje Śląskie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (**druk III/827**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na rok 2010 (**druk III/829**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2010 rok (**druk III/825**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/45/2/2009 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2009 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2010 w zakresie wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym (**druk III/823**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Zakładów Naprawczych Sprzętu Medycznego w Bytomiu (**druk III/821**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Tarnowskich Górach (**druk III/824**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu poprzez utworzenie Pododdziału Okulistyki Dziecięcej w Oddziale Okulistycznym (**druk III/820**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Centrum Pediatrii im. Jana Pawła II w Sosnowcu (**druk III/822**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia *Aglomeracji Tworóg* (**druk III/828**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej (**druk III/830**).
19. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
20. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jeżeli chodzi o zmiany w porządku obrad, to Komisja Rewizyjna wnosi o umieszczenie w porządku obrad dwóch projektów uchwał dotyczących rozpatrzenia skargi na Marszałka

oraz na Zarząd Województwa, opisanych w drukach III/831 i III/832. Niezależnie wpłynęły jeszcze dwie propozycje w sprawie odwołania doraźnej Komisji ds. monitorowania przygotowań Województwa Śląskiego do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012 z powodów oczywistych – to jest druk III/833 i podobna uchwała z druku III/834 w sprawie odwołania doraźnej Komisji ds. Rozwoju Samorządów, Przedsiębiorczości i Promocji Regionu. Czy są jakieś inne propozycje do porządku dzisiejszego ?

- **radny Marian Ormaniec** – ja mam prośbę o wprowadzenie punktu: *informacja na temat strajku pielęgniarek na Podbeskidziu*, w pięciu szpitalach, a dotycząca naszych trzech szpitali wojewódzkich.
  
- **radny Zygmunt Wilk** – ja mam wniosek przeciwny jeśli chodzi o odwołanie doraźnej Komisji ds. Rozwoju Samorządów... Komisja ta została powołana w bardzo określonym celu. W komisji tej pracował m.in. obecny sekretarz stanu Adam Zdzieblo, który bardzo wysoko sobie ceni pracę w komisji. Pozwolę sobie przypomnieć, że od 27 lutego roku ubiegłego jestem na zwolnieniu lekarskim, byłem w *gipsie*, trzykrotnie operowany, cztery turnusy rehabilitacji, co nie pozwalało w sposób skuteczny zwoływać posiedzeń, aczkolwiek efekty działalności są. Pozwolę sobie przypomnieć o tym, co stało się w grudniu ubiegłego roku na Ukrainie, gdzie Sejmik Województwa Śląskiego był bardzo godnie reprezentowany na uroczystościach polonijnych Polaków mieszkających na Żytomierszczyźnie. Wnoszę o to, aby zwrócić uwagę na wagę tej komisji, a na najbliższej sesji przedstawię Wysokiej Radzie bardzo szczegółowy plan pracy na ten rok. Bardzo dużo pracy czeka członków Komisji – pracy, która jest istotna dla rozwoju samorządu województwa. Również będę prosił przewodniczących komisji innych o to, żeby zechcieli nawiązać współpracę w tematach, które wychodzą poza obręb, a powinny być wspólnymi decyzjami poszczególnych komisji. „Mała aktywność” w roku ubiegłym jest wynikiem, tak jak powiedziałem wcześniej, mojego stanu zdrowia. Osoba będąca w niezdolności do pracy niekoniecznie ma możliwość funkcjonowania, stąd proszę o wycofanie tego wniosku o odwołanie Komisji ds. Rozwoju Samorządów... a zobowiązuję się wykazać przed Państwem, że celowość powołania tej Komisji jest bardzo ważna.

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenie skargi na Marszałka Województwa Śląskiego (druk III/831):

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenie skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk III/832):

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie odwołania doraźnej Komisji ds. monitorowania przygotowań Województwa Śląskiego do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012 (druk III/833):

za	34
przeciw	0
wstrzym.	1

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie odwołania doraźnej Komisji ds. Rozwoju Samorządów, Przedsiębiorczości i Promocji Regionu (druk III/834):

za	8
przeciw	9
wstrzym.	17

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad: *informacji na temat strajku pielęgniarek na Podbeskidziu:*

za	18
przeciw	0
wstrzym.	17

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – wniosek Pana Radnego Wilka traktuję jako bezprzedmiotowy w sytuacji kiedy poprzedni wniosek, dotyczący odwołania komisji, nie uzyskał akceptacji. Tym samym porządek

zostanie uzupełniony po punkcie 18 kolejno o uchwały III/831, III/832, III/833.

*Przyjęty porządek obrad:*

1. *Otwarcie sesji Sejmiku.*
2. *Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
3. *Przyjęcie protokołu z XLVI sesji Sejmiku.*
4. *Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.*
5. *Informacja na temat realizacji przekształceń w jednostkach ochrony zdrowia.*
6. *Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie.*
7. *Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000-2020 poprzez przyjęcie Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego Śląskie 2020 (**druk III/826**).*
8. *Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Województwa Śląskiego do Sieci Innowacyjnych Regionów Europy pod nazwą IRE Community of Practice (**druk III/819**).*
9. *Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą: Koleje Śląskie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (**druk III/827**).*
10. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na rok 2010 (**druk III/829**).*
11. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2010 rok (**druk III/825**).*
12. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/45/2/2009 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2009 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2010 w zakresie wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym (**druk III/823**).*
13. *Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Zakładów Naprawczych Sprzętu Medycznego w Bytomiu (**druk III/821**).*
14. *Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Tarnowskich Górach (**druk III/824**).*
15. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu poprzez utworzenie Pododdziału Okulistyki Dziecięcej w Oddziale Okulistycznym (**druk III/820**).*
16. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Centrum Pediatrii im. Jana Pawła II w Sosnowcu (**druk III/822**).*

17. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia Aglomeracji Tworóg (**druk III/828**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej (**druk III/830**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Marszałka Województwa Śląskiego (**druk III/831**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (**druk III/832**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania doraźnej Komisji ds. monitorowania przygotowań Województwa Śląskiego do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012 (**druk III/833**).
22. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
23. Zamknięcie sesji Sejmiku.

### **3. Przyjęcie protokołu z XLVI sesji Sejmiku:**

Uwag nie głośzono.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

### **4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:**

Przedstawił Marszałek Bogusław Śmigielski [stanowi załącznik do protokołu].

- **radny Marek Migas** – Pan Marszałek w swoim wystąpieniu na temat sprawozdania z prac Zarządu ... nie dosłyszałem w tej wypowiedzi o seminarium, które również odbywało się na tej sali, na które ja i pewnie wielu innych otrzymało zaproszenie od Pana Marszałka – dotyczyło obszarów wiejskich. Ja myślę, że tak właśnie są traktowane obszary wiejskie i po prostu niewymieniane, rozumiem, że one się mieszczą w tej skali mniejszej rangi działań Województwa.
- **radna Barbara Dworak** – ja chciałam zapytać o los spalarni śmieci, o postęp prac nad lokalizacją w związku z przyznanymi pieniędzmi na ten cel.

- **radny Andrzej Hutnik** – ja mam taką jedną sprawę do Pana Marszałka, bo pamiętamy, że w zeszłym roku została skreślona dotacja do Akademii Jana Długosza na rozpoczęcie budowy wydziału nauk społecznych. W tych rozmowach na komisjach były takie obietnice, że z rezerw roku 2009 po przetargach będzie szansa żeby te pieniądze ta uczelnia w Częstochowie dostała. Z tego co wiem zostało tam pieniędzy na tyle, że można by to zrealizować i chciałem tak przypomnieć, że w zeszłym roku śląskie uczelnie, czy katowickie nawet, dostały około 15 mln dotacji z Urzędu Marszałkowskiego, a uczelnie częstochowskie zero, tak, że prosiłbym Pana Marszałka żeby w jakiś sposób wziąć to pod uwagę i te pieniądze przyznać dla Częstochowy, bo jak wiemy, oglądaliśmy tą *strategię*, widzimy, że tam bezrobocie jest okropne i ta edukacja na tym terenie bardzo byłaby przydatna żeby w jakiś sposób mogli podnosić swoje kwalifikacje i żeby te dysproporcje między centrum województwa śląskiego, a północą w jakiś sposób likwidować, żeby to bardziej zrównoważyć.
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – przybył do nas Pan Wicewojewoda Adam Matusiewicz – witamy !
- **radny Jacek Świerkocki** – ja mam pytanie do Pana Marszałka Kleszczewskiego. Sprawa, bardzo chyba dynamiczna, dotyczy Ośrodka Terapii Nerwic Dzieci i Młodzieży w Orzeszu oraz działającego przy tym ośrodku Zespołu Szkół Specjalnych. Ja mam pytanie jakie ostatnimi czasy czynione są ruchy związane z prawdopodobnym przeniesieniem siedziby tego ośrodka. Chcę tylko przypomnieć, że znajduje się w pięknym miejscu w samym centrum województwa, w kompleksie pałacowym tuż przy trasie wiślańskiej. Czy takie poczynania są przez Panią Dyrektora dokonywane oraz co na ten temat może powiedzieć Zarząd Województwa i jak to się ma do wcześniejszych zapowiedzi, że byt ośrodka oraz Zespołu Szkół Specjalnych jest niezagrożony, ewentualnie czynione są kroki w celu utworzenia filii. Bardzo proszę o odpowiedź.
- **radny Jan Kawulok** – nie udało się jak gdyby ująć w porządku obrad informacji o sytuacji strajkowej, ale głównie o sytuacji dostępności do świadczeń medycznych w rejonie powiatów bielskiego i żywieckiego. W związku z tym nie ma innego wyjścia i w tej chwili te pytania muszę zadać, ponieważ innej możliwości dzisiaj nie będzie. Pierwsze pytanie: my jako samorząd odpowiadamy za opiekę zdrowotną dla naszych mieszkańców i czy w tej chwili istnieje jakieś zagrożenie w realizacji tej opieki. Kolejne pytanie: czy Zarząd się spotykał z dyrektorami tych placówek lub też organizatorami tych protestów, bo wiadomo, że to są jakby dwie strony. Czy dyrektorzy placówek mogą liczyć na pewną pomoc ze strony organu założycielskiego, chodzi o oczywiście o placówki marszałkowskie. Wiem, że takie spotkania się

odbywały jeśli chodzi o miasto Bielsko-Biała, z prezydentem, i jeśli chodzi o miasto Żywiec, ze starostą. Po prostu na dzień dzisiejszy strajk, który jest po stronie pracownik-pracodawca ma wymiar pośredni, który jest zadaniem własnym samorządu, czyli dostęp do świadczeń medycznych.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – mam prośbę, bo się nam zaczynają mylić interpelacje z uwagami do sprawozdania Zarządu, w związku z tym bardzo proszę żeby jednak w tym punkcie koncentrować się jednak nad uwagami do sprawozdania. Siłą rzeczy część z tego przejdzie do punktu *zapytania, interpelacje*.
  
- **radny Czesław Sobierajski** – chciałem zapytać – nie usłyszałem rzeczy, myślę, że jednej z najważniejszych – właśnie nie dalej jak kilka dni temu odbyło się pierwsze posiedzenie nowej kadencji Komitetu Regionów przy Radzie Europy - Pan jest członkiem, ja jestem zastępcą. Komitet Regionów – tylko zacytuję takie krótkie trzy akapity, jaka jest jego misja. Jesteśmy przedstawicielami samorządów lokalnych i regionalnych w Unii Europejskiej, jesteśmy zgromadzeniem politycznym złożonym z przedstawicieli demokratycznie wybranych władz regionalnych i lokalnych w służbie integracji europejskiej. Dzięki naszej legitymacji politycznej zapewniamy reprezentację instytucjonalną wszystkich jednostek terytorialnych regionów, miast i gmin UE. Naszą misją jest zaangażowanie władz regionalnych i lokalnych w europejski proces decyzyjny i tym samym wspieranie większego udziału obywateli ... itd., itd. 20 osób z całej Polski, plus zastępców członków 21. Skończyła się kadencja równo praktycznie z rokiem minionym, czteroletnia, myśmy weszli w trakcie. 26 stycznia rozpoczęła się pięcioletnia kadencja. Komitet Regionów Rady Europy ma tak zwiększone kompetencje, że nawet Parlament Europejski i Komisja muszą zaciągnąć opinii obligatoryjnie do decyzji, które dotyczą regionów. I dla przykładu opinia *handel przydziałami emisji* – czy może dotyczyć coś bardziej naszego regionu ? Emisje przemysłowe. Ja otrzymuje komplet materiałów tak jak Pan Marszałek, jestem pełnoprawnym członkiem. *Promocja energii odnawialnej* – wzięłem tylko kilka, bo tego jest masę, *biała księga – adaptacja do zmian klimatu...*, czy *dialog uczelni i przedsiębiorstw*, czy ostatnia *strategia dla regionów Dunaju*. Wszystkie dotyczą naszego regionu, tego jest bardzo wiele. Proponowałem w tamtym roku Panu Marszałkowi współpracę, niestety, nie spotkało się to z żadnym odzewem. Pytanie, które mi zadają koledzy inni – no to w takim razie po co tam jesteście. Nikt nie zaprezentował ani jednym słowem, nigdy, stanowiska naszego regionu, bo nie mamy. Ja od razu mówiłem Panu Marszałkowi, że takie opinie, które dostajemy odpowiednio wcześniej, przed sesją plenarną, winny być nawet przedłożone na Sejmiku. Proponowałem powołanie takiej komisji doraźnej do spraw tychże. Co prawda poprawki trzeba zgłaszać większą ilością osób, ale stanowisko wypracować



możemy i wtedy przedkładamy i wtedy jest to dwudniowa praca, sesja i praca w komisjach. I teraz pytanie: ja, który jestem pełnoprawnym członkiem Komitetu Regionów Rady Europy – pełnoprawnym absolutnie jako zastępca Pana – nie mogę nigdy tam pojechać jak od Pana nie otrzymam pełnomocnictwa. Niestety, tak jest skonstruowany regulamin, ale możemy równie dobrze zawsze jeździć razem jeśli byłaby dobra wola, bo wtedy Pan obsługuje jedno głosowanie, ja drugie, i wszystko jest załatwione. Mało tego ! W consensusie dopracowujemy opinię i przedstawiamy, bo dotyczą newralgicznych rzeczy naszego regionu ! Przykładowo *strategia ds. Dunaju* – do końca tego roku Komisja Europejska ma polecenie opracować strategię ds. tej rzeki, czyli korytarz północ-południe i jako szlak wodny wschód-zachód. Jak się wpisujemy jako kanał Odra ? Pytam i nie przypadkiem o tym powiedziałem, bo odbyło się dwa tygodnie temu w Raciborzu spotkanie, w którym wzięło udział trzech marszałków, trzech wojewodów, samorządy różnych szczebli i władz. W grudniu ubiegłego roku – taka dygresja, niezwykle istotna – wiedziałem, że się dzieje źle, zwołaliśmy wyjazdową Komisję Środowiska tamże. Słyszeliśmy, że wszystko jest dobrze ! Nawet mnie zapytał Pan Radny Gajda, skoro jest tak dobrze, to czemu nas tutaj wezwał. To był grudzień tamtego roku - ja jestem członkiem *Rady Dorzeczy(?)* – dowiaduję się teraz w lutym, że dyrektor RZGW(?), Pistelok, został odwołany – jakim argumentem ? Jednym ! Za zagrożenie realizacji *zbiornika Racibórz* – inwestycja kluczowa dla województwa śląskiego. Czyli został odwołany dyrektor Pistelok, myśmy nawet nie wiedzieli – informacja jedyna. W grudniu słyszymy, że jest wszystko bardzo dobrze, nie ma żadnych problemów ! Tymczasem w międzyczasie odwołany jest dyrektor i co się stało w międzyczasie ? RZGW jako inwestor zgłosił projekt do spraw oddziaływania na środowisko, ten podstawowy, i co się stało ? Został odrzucony ten projekt ! Odrzucony ! Skoro odrzucony, czyli jesteśmy w punkcie wyjścia, bo ten projekt wszystko otwiera. Mamy tylko miejsce lokalizacyjne wydane w 2004 roku. Nie mamy kompletnie dalej nic ! Kluczowa inwestycja, która ma kosztorys 1,5 mld. Grozi nam – teraz za pewnik można przyjąć – nie wykonamy tego i musimy oddać z powrotem 500 mln jeśli je użyjemy, a nie wykonamy w terminie, a wszyscy mówili na tym spotkaniu, że jest to niemożliwe. Padł temat *kanal Odra-Dunaj* – co my ? Z Dolnośląskiego Województwa pełnomocnik Zarządu ds. Odry. Szanowny Panie Marszałku ! Pełnomocnik został tam ustanowiony, a u nas ? Pana nie było, bo Pan był akurat wtedy na Komitecie Regionów. Była Pani Dyrektor ds. Melioracji – ja nie wiem dokładnie jak się nazywa ta jednostka, ale ta Pani Dyrektor. Dolny Śląsk powiedział tak: województwa naszego w tym porozumieniu wodnym Europy w ogóle nie ma ! I dlatego apelowała do nas wszystkich żeby się włączyć w to, bo ten rok jest końcem opracowania *strategii ds. Dunaju*. Jak się za to nie zabierzemy, to po prostu nie będzie i dlatego uczulam ... Panie Marszałku ! Namawiam Pana do współpracy. Pan

mi wtedy odpowiedział tak: *to jest sprawa polityczna Panie Radny. To partie się umawiają jak głosują.* Owszem ! Ale najpierw mamy sprawy regionu, województwa, nasze kluczowe, które są, a potem przedstawiamy – ja w PiS, a Pan u siebie i przekonujemy do tego co tu ustalimy, ale my nie mamy możliwości w ogóle rozmawiania na ten temat. I niechby ta kadencja, która się rozpoczęła teraz, parę dni temu było pierwsze posiedzenie, niechby było inaczej i dlatego proponuję tak *ad hoc*, a potem będziemy jeszcze rozmawiać na ten temat, powołania czegoś takiego żeby mieli możliwość te opinie przeanalizować i zająć stanowisko nasze – Pan, czy ja – wszystko jedno. Pomijając to co było, ale spróbujmy od tego roku zacząć merytorycznie działania dla dobra województwa. Namawiam do tego !

- **radny Sergiusz Karpiński** – w wykazie uchwał, jakie Zarząd podjął w okresie między sesjami, zaniepokoiła mnie jedna z nich oznaczona numerem 131/342 dotycząca podpisania listu intencyjnego dotyczącego współpracy Województwa Śląskiego oraz Miasta Bytom na rzecz budowy nowego szpitala na terenie miasta Bytomia. Przyznam się, że dla mnie brzmi to bardzo groźnie, bo po pierwsze w żadnych planach strategicznych mowy o budowie nowego szpitala w Bytomiu nie ma. Ciągłe dokonujemy wsparcia inwestycyjnego, także w bazę, nie tylko w sprzęt, tych dwóch naszych szpitali w Bytomiu, no i teraz wizja budowy tego nowego szpitala miałyby dość istotne znaczenie, strategiczne, dla układu placówek ochrony zdrowia w tym rejonie, ja już nie mówię o pieniądzach, bo boję się, że to byłby taki drugi *Stadion Śląski*, przy czym gdybym miał wybierać, to wołałbym dać te pieniądze na zdrowie niż na stadion.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – zacznę może od punktu, który poruszył Pan Radny Sobierajski ... Generalna uwaga – większość tych tematów, które Państwo poruszacie ma charakter interpelacji i chciałbym się do nich odnieść w punkcie, który dotyczy interpelacji ... Chciałem poruszyć ten temat, bo on dotyczy mojego uczestnictwa. Rzeczywiście odbyła się pierwsza sesja plenarna i Pan Radny poruszył tu szereg problemów, ale pokazał brak świadomości, albo wiedzy na temat tych rzeczy, co powoduje, że zostały przedstawione w takim świetle. *Program Odry* jest programem rządowym, nie samorządowym. Województwo Śląskie jest doproszone jako przedstawiciel do tego programu. Jest pełnomocnik, który jest wojewodą województwa dolnośląskiego. To jest realizowane z programu rządowego. Czy znajduje się w *Strategii* ? Oczywiście wpisujemy do *Strategii* również zadania realizowane przez rząd. Jest zadanie gospodarki wodnej. Jeśli chodzi o Komitet Regionów. Przedstawicielem pełnoprawnym jest tylko członek, nie zastępca. Zastępca jest tylko wtedy, kiedy członek nie może uczestniczyć i prosi zastępcę żeby uczestniczył. Gdyby Pan Radny zwrócił się wcześniej do mnie, to byśmy omówili ten temat. W zeszłym roku były propozycje zastępstwa, na które Pan

Radny nie wyrażał zgody, w związku z tym szukałem na terenie całego kraju zastępcy na Komitet Regionów. W związku z tym, że to się nie udało wtedy nie wracałem już do tematu, ale chcę Pana poinformować, że jest powołany specjalny referat w Gabinetzie Marszałka, który dokonuje ...[koniec kasety 1 a]... są obligatoryjne, fakultatywne i samodzielnie podejmowane przez Komitet Regionów. Decyzje są rzeczywiście polityczne, bo to grupy polityczne wyznaczają sprawozdawców, albo osoby, które kierują takimi opiniami, przygotowują te opinie, a potem sprawozdają na posiedzeniach Komitetu Regionów. Ja jako marszałek zostałem wytypowany nie przez samorząd lokalny, tylko przez Związek Województw reprezentujący rząd i kraj. Oczywiście występujemy tam w imieniu samorządów i opinie, które są przygotowywane przez Komitet są opiniami na temat uchwał Parlamentu, czy też pewnych dyrektyw Komisji Europejskiej. One mają różny charakter, w większości są to opinie, natomiast to co teraz się dzieje i Traktat Lizboński daje szansę zaskarżenia niektórych decyzji parlamentu Europejskiego i myślę, że ten okres nowy, przy takiej deklaracji Pana Radnego o chęci uczestniczenia w posiedzeniu dla mnie jest bardzo ważne, bo wtedy, kiedy nie będę mógł uczestniczyć nie będę poszukiwał w innych województwach swojego zastępcy i wtedy poproszę Pana Radnego. Natomiast nie da, gdyby Pan przestudiował regulamin, dwie osoby nie mogą uczestniczyć w posiedzeniu sesji. To jest niezgodne z zasadami, z organizacją, finansowaniem, z wieloma kłóci się przepisami dotyczącymi funkcjonowania Komitetu Regionów. Te materiały, które Pan w tym roku dostał są po polsku, myślę, że są dobrze opisane, jest tam również przewodnik, można się do tego ustosunkować. Przepraszam, że mówię na ten temat w zakresie sprawozdania z działalności Zarządu, bo to nie ma nic wspólnego z działalnością Zarządu Województwa. Pan Radny Karpiński poruszył temat listu intencyjnego dotyczącego Bytomia. Posiadamy w Bytomiu dwa szpitale wojewódzkie, które są wybudowane w poprzedniej epoce i nie jesteśmy w stanie dostosować ich do rozporządzeń Ministra Zdrowia. Ilość pieniędzy, które musielibyśmy włożyć w te szpitale byłaby ogromna, a nie uzyskalibyśmy efektu. To jest kilka starych budynków niemożliwych do zreformowania. Na terenie Bytomia jest 1500 łóżek. Według potrzeb – potrzebne jest około 1000 łóżek, a zatem chcemy rozmawiać z partnerem, z Miastem Bytom, żeby połączyć te trzy szpitale w jeden szpital, stworzyć jeden szpital, który zabezpieczy opiekę zdrowotną dla mieszkańców Bytomia, ale również dla Województwa, bo przypomnę, że to są ważne szpitale wojewódzkie z ważnymi ośrodkami. Czy możliwe jest połączenie tych szpitali w jakąś jedną formę organizacyjną ? Oczywiście jest możliwe, ale czy jest możliwe naprawienie, albo dostosowanie infrastruktury ? Nie jest możliwe ! W związku z tym chcemy rozmawiać z Prezydentem Bytomia na temat przyszłości, za pięć, za siedem lat, bo wcześniej się nie da. Od momentu pomysłu do wyposażenia to jest niezwykle krótki okres czasu. Ja myślę, że to będzie dłużej trwało. A zatem jeżeli mamy dokonać analizy biznesowej,

ekonomicznej, budowy, lokalizacji tego szpitala i myśleć o tym w kategoriach przyszłości, myślimy również żeby to było centrum uczelniane, bo na bazie tych szpitali jest szereg klinik, rozmawialiśmy również z Uniwersytetem Medycznym żeby połączyć wszystkie siły i stąd jest ten list intencyjny o tym, że Bytom na etapie analiz również będzie uczestniczył finansowo, bo to nie dzieje się bezkosztowo, tylko to trzeba przygotować i to są wydatki wcale niemałe. Trzeba znaleźć sposób finansowania, przynajmniej stworzyć montaż finansowy, który może być wprowadzony w życie. Pozostałe tematy: spalarnia śmieci, to jest temat na interpelację. Spalarnia nie jest w zasadzie tematem samorządu województwa. Ona jest wpisana w *Strategię* – wtedy, kiedy to było wpisane śmieci nie były zadaniem Województwa, myśmy się mieli zajmować tylko odpadami niebezpiecznymi, natomiast śmieci komunalne są zadaniem powiatu i te dwie lokalizacje: Katowice i Ruda Śląska, gdzie instytucją pośredniczącą w Programie Operacyjnym *Infrastruktura i Środowisko* jest WFOŚiGW, który nadzorował i rzeczywiście rozmowy były prowadzone, ale pytanie jest pod adresem Górnośląskiego Związku Metropolitalnego, bo i Miasto Katowice i Ruda Śląska przekazały to zadanie do GZM i Związek opracowuje zasady, miejsce i lokalizację, bada strumień śmieci, robi analizę ekonomiczną. Wiem, że były doniesienia prasowe o tym, że aglomeracja odda 600 mln zł i wiem też, że GZM się od tego odwołuje i przygotowuje materiały że będzie chciał startować. Tak jak powiedziałem, to jest bardziej na interpelację i pytanie powinno być skierowane do GZM. Pan Radny Hutnik mówił o Akademii im. Jana Długosza i wsparciu finansowym, jako dotacji celowej dla uczelni. Przypomnę Państwu, że inna była sytuacja finansowa roku 2008/2009. Po roku 2007 wpisaliśmy na rok 2008 290 mln nadwyżki budżetowej, po czym, po podliczeniu roku 2007 okazało się, że jeszcze zostało 120 mln niewykonanego budżetu z roku 2007, czyli mieliśmy 410 mln zł niewykonanego budżetu. Wtedy mieliśmy sytuację taką, że część wpisana do budżetu, te 290 mln, od razu zostało rozplanowane, a te 120 rozdzieliliśmy m.in. na zdrowie, bardzo dużo i podnieśliśmy również poziom finansowania kultury bardzo wysoko. W związku z tym wtedy była szansa na to żeby wesprzeć samorządy w różnych miejscach, m.in. szpital w Cieszynie dostał 5 mln, dostały inne placówki. Pomogliśmy niektórym gminom wybudować szkoły i inne obiekty gminne, czy też samorządowe, natomiast rok 2010, to jest budżet, w którym zaciągamy zobowiązania kredytowe na poziomie 350 mln, czyli nie nadwyżka 400 mln, tylko zobowiązania 350 mln. W związku z tym jeśli mamy kogoś wesprzeć i dać dotacje dla jakiegokolwiek podmiotu, to znaczy, że zaciągamy zobowiązania kredytowe za ten podmiot i my płacimy odsetki. To jest pytanie czy to jest zgodne z zasadami gospodarności, czy to są nasze zadania, itd. Przypomnę również, że była dyskusja o tym, że jeżeli pojawi się jakikolwiek poziom nadwyżki budżetowej po rozliczeniu roku, ona powinna być w pierwszym rzędzie przeznaczona na zmniejszenie zobowiązań kredytowych, czy na niezaciągnięcie kredytu, ale jeśli będzie wola Państwa, to

ja wtedy deklarowałem, że dla uczelni te pieniądze będziemy szukali. To był poziom około 1,5 mln jeśli dobrze pamiętam. Jeśli uda nam się wygospodarować te pieniądze i będzie zgoda Państwa, to tak naprawdę zaciągniemy te 1,5 mln kredytu po to żeby dać *Janowi Długoszowi*, czyli uczelni - uczelnia również może zaciągnąć te zobowiązania ... będzie bardzo trudno uzasadnić, ale zastanówmy się nad tym. Pan Radny Kawulok poruszył problem opieki zdrowotnej. Opieka zdrowotna zaraz będzie tematem prezentacji w innych zakresach, natomiast ten temat, mimo, że nie wszedł dzisiaj jak punkt obrad w interpelacjach może zostać omówiony, zresztą żeby odpowiedzieć na wszystkie pytania musimy też zasięgnąć informacji ze strony dyrektorów, bo dyrektorowie są odpowiedzialni za relacje między związkami zawodowymi a szpitalem. Jeszcze Pan Radny Migas mówił o seminarium, które tutaj było organizowane, ale przypominę Państwu, że to było skierowane do wszystkich radnych, więc pominęliśmy ten temat – Państwo wiedzieli o tym, że seminarium jest ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Panie Radny ! przyjmuję tą uwagę z Pana strony !

- **radny Czesław Sobierajski** – Panie Marszałku ! Dwa słowa wyjaśnienia, bo gdy Pan komentuje, to wygląda, że Pan zawsze ma rację. To *ego* Pana jest zawsze na pierwszym miejscu, tymczasem w ciągu tych dwóch lat otrzymałem dwa razy propozycję, nie na plenarne, tylko na komisję i to w dodatku na dwa dni, a raz na dzień przed wyjazdem. Powiedziałem pani, która przedzwoiła do mnie: *proszę powiedzieć Panu Marszałkowi, że nie mogę, bo mam zaplanowane zupełnie coś innego*, natomiast Pan zna harmonogram znacznie wcześniej, którego ja nie mam i nie można mi dzwonić dwa dni wcześniej. Ja nie znam harmonogramu komisji, kiedy się odbywają, w jakich dniach, jakie posiedzenia, mnie przychodzi na bieżąco, a Pan zna harmonogram wcześniej. Dowiaduję się dzisiaj, jako zastępca Pana, oficjalnie o tych samych prawach co Pan w kontekście regulaminu – regulamin mówi dokładnie – ja przyniosę na następną sesję i odbiję wszystkim członkom Sejmiku ... po prostu każdy będzie miał. I jest tak, że ja się dowiaduję dzisiaj, że Pan powołał jakieś biuro, które opracowuje opinie do opinii Komitetu Regionów. A co mówi to zdanie – i tylko tyle zacytuję – *rolą Komitetu Regionów jest przedstawianie stanowisk władz lokalnych i regionalnych wobec legislacji...* itd. To biuro urzędnicze daje i to jest stanowisko władz lokalnych i regionalnych, o którym ja nawet nie wiem, że jest takie biuro u Pana Marszałka ? Dlatego ja od dzisiaj, jak będę dostawał te materiały co Pan, ja przedstawię je Państwu wszystkie i będę chciał żeby opinię tu zasięgnąć i ja przedstawię na piśmie, nawet wyślę opinię naszą, jak nie będzie inaczej. Nie biuro ! Niech Pan nie robi takiej miny dziwnej, bo współpraca nie na tym polega. To nie jest stanowisko biura urzędniczego, tylko stanowisko władz regionalnych i lokalnych – tak pisze ! Ja nawet o tym nie wiem ! Jeszcze raz,

zupełnie spokojnie, współpraca dla dobra regionu służy, ale nie taka. Mam nadzieję, że nabierze innego [...]

- **radny Marian Ormaniec** – Panie Marszałku, ja mam tylko jedną prośbę żeby nie tłumaczył Pan tutaj radnym jeżeli chodzi o zapytanie Radnego Hutnika, że przedtem to się dało, bo były pieniądze z nadwyżki budżetowej i z oszczędności, a teraz się nie da, bo jest kredyt. No to dlaczego nie zaoszczędziliśmy na modernizacji *Stadionu Śląskiego* i nie trzeba by było kredytu brać. Jeżeli się zobowiązania podejmuje i obiecuje się wsparcie, to trzeba dotrzymywać słowa. I tu jest uwaga cenna radnego, który o szpitalu w Bytomiu powiedział, bo mamy dwa szpitale – może trzeba wesprzeć na modernizację, czy remont, ale niekoniecznie budowę nowego, a to jest zobowiązanie, dlatego myślę, że to uzasadnienie nie jest najlepsze.
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – Pan Radny jest odpowiedzialny za 410 mln nadwyżki za rok 2007. To chyba to jest ten powód, że Pan zabrał głos. Czym innym są zobowiązania zaciągane na zadania inwestycyjne, a czym innym jest zobowiązanie do zaciągania dotacji dla kogoś. Jeśli Pan uważa, że to były zobowiązania ustne wobec jakiegokolwiek podmiotu – jeśli byłyby, to dostałby ten podmiot wtedy, kiedy były te zobowiązania zaciągnięte, a nie zostały zaciągnięte zobowiązania i takich nie złożyłem deklaracji, natomiast zadeklarowałem, że rozważymy możliwość. To jest zasadnicza różnica Panie Radny ! Jeśli chce Pan powiedzieć o tym, że 410 mln Państwo nie umieliście wydać w roku 2007, to oznacza ni mniej, ni więcej, że bardziej wam zależało, żeby na tych pieniądzach bardziej zarabiała banki, niż to służyło mieszkańcom województwa śląskiego. Tak to jest, że te pieniądze powinny służyć mieszkańcom i za te pieniądze zostało zrobionych bardzo dużo inwestycji w zakresie zdrowia, uratowaliśmy wiele istnień, ułatwiliśmy również życie wielu podmiotom, które służyły publicznie obywatelom w wykorzystaniu wolnego czasu poprzez instytucje kultury. I to jest ta różnica w sposobie myślenia, Panie Radny !
- **radny Andrzej Hutnik** – ja wiem Panie Marszałku, że jest trudna sytuacja i że Pan ma naprawdę ciężki orzech do zgryzienia, no ale jak Pan w 2009 te pieniądze podzielił w ten sposób, że 15 mln dla uczelni katowickich, a zero dla częstochowskich, no to sam sobie Pan tego piwa nawarzył, bo gdyby Pan wtedy zrobił 14 mln na teren tutaj okręgu śląskiego, a te milion dla Częstochowy, nie byłoby problemu dzisiaj. Skoro już mówimy o tym, to gdyby Pan zaoszczędził te 400 mln, jak to zrobiła to poprzednia grupa to dzisiaj nie musielibyśmy brać kredytów, no i tak możemy sobie odbijać tą piłeczkę. Sytuacja na terenie Częstochowy i okręgu częstochowskiego jest bardzo ciężka jeśli chodzi i o bezrobocie i o dostęp młodzieży do edukacji i to właśnie pozwoliłoby na jakieś danie szansy tym młodym ludziom, bo jak

czytamy nawet w tej *Strategii*, którą Pana grupa przygotowywała w szczególności, to poziom wykształcenia tych młodych ludzi jest niski ze względu na to też, że oni nie mają pieniędzy żeby wysyłać dzieci gdzieś tam daleko do uczelni w miastach, a gdyby miały taką możliwość dojeżdżania do Częstochowy, to ta sytuacja by się na pewno poprawiła. I wydaje mi się, że nie można się tłumaczyć w taki sposób, że wtedy było fajnie, to było dobrze, mogli inni dawać i my też, a teraz jest źle i można dać tylko w jedno miejsce i gdzie indziej nic. Więc ja proszę jeszcze raz w imieniu i rektora i mieszkańców Częstochowy żeby jednak tą sytuację i mimo tego, że są trudności – chociaż jak oglądam telewizję i te fotografowanie się na tej zielonej mapie, no to u nas kryzysu nie ma, więc ja nie wiem, albo on jest, albo go nie ma ? Proszę mi to wytłumaczyć.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – kryzys jest Panie Radny – jest w tym, że nie pamiętamy co się działo w roku 2009. Województwo Śląskie dało uczelni częstochowskiej 2 mln zł ... 3 mln, bo jeszcze ratowało 1 mln z roku 2008, kiedy uczelnia go nie wykorzystała. Tak, że bardzo bym prosił żeby jednak pamiętać o tym.

- **radny Jan Kawulok** – jesteśmy w punkcie...

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – sprawozdanie Zarządu...

- **radny Jan Kawulok** – tak jest ! I ja w sprawozdaniu nie słyszałem że Zarząd zajmował się sytuacją pacjentów na Podbeskidziu – nie słyszałem tego ! Ja chcę wiedzieć czy Zarząd się tym zajmował, czy nie zajmował i tutaj mówienie, że o tym mogę się w interpelacjach dowiedzieć ... albo w tym sprawozdaniu jest błąd, bo ja nie wierzę, że jeżeli około 1500 łóżek szpitalnych jest praktycznie wyłączonych, a jest to 10 % *łóżek marszałkowskich*, żeby się tym Zarząd nie zajmował. Ja w to nie wierzę, to jest niemożliwe, natomiast w sprawozdaniu tego nie było i w związku z tym moje pytanie powtarzam po raz drugi: czy Zarząd się tym problemem zajmował, czy któryś z zastępców, czy Pan Marszałek Kleszczewski. Oczywiście, w interpelacjach zadam pytania bardziej szczegółowe. Szkoda, że nie ma punktu oddzielnego, bo mielibyśmy okazję więcej informacji zdobyć, natomiast w punkcie informacja o działalności Zarządu mam prawo się zapytać o to czego w sprawozdaniu nie było, a według mojej takiej skromnej wiedzy było to tematem.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – na temat tej sytuacji, ponieważ on jest dynamiczna, chciałbym przekazać Państwu szczegółowo, i zajmuje nasz wydział i mnie od początku, czyli od czasu kiedy pojawiły się pierwsze sygnały, że do akcji strajkowej dojdzie. Jak Państwo

wiecie były dwa spotkania w Bielsku z Panem Wojewodą, w których uczestniczyli nasi przedstawiciele, jak również Pani Dyrektor Daniel uczestniczyła w rozmowie i pojechała do Bielska. Ja spotkałem się z Panią Przewodniczącą Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych u siebie w Urzędzie Marszałkowskim, rozmawialiśmy o tej sytuacji, jak również były rozmowy i spotkania z naszymi dyrektorami – ustaliliśmy co zrobić, w jaki sposób, jakie są problemy, jak możemy zabezpieczyć pacjentów z terenu Podbeskidzia. Szczegółowe informacje, tak żeby mieć świeże, wydział mi dziś przygotowuje. Jeśli chodzi o Orzesze – ja wiem, że Pan Radny złożył interpelację. Orzesze zostaje na miejscu – już po raz kolejny powtarzam – żadnych zmian nie ma. Były próby szukania przez Panią Dyrektor możliwości stworzenia oddziału dla dzieci starszych, ponieważ ta jednostka oświatowa, która jest w Orzeszu, nie ma tam dzieci *licealnych*, a chcielibyśmy się również zająć tym fragmentem jeśli chodzi o działalność medyczną, czyli tych dzieci, których do teraz nie mają praw, aby leczyć. Natomiast takie możliwości są, a nie ma tam możliwości lokalowych. W Orzeszu tak szkoła, jak i *szpox* pozostają na miejscu. Wiem, że tam zawsze jakieś informacje dochodzą, takie, czy inne - Zarząd nie rozważa na ten temat innej możliwości. Chciałem jeszcze raz przypomnieć Panu Radnemu Hutnikowi, ja z Panem Rektorem Bąkiem rozmawiałem wielokrotnie w tym roku i w ubiegłym roku, wiem jakie są potrzeby. W ubiegłym roku przeznaczaliśmy na Akademię Jana Długosza i wydział nauk społecznych, zakup działki i materiałów dydaktycznych i na te wszelkie potrzeby, które zgłosił Pan Rektor kwotę 3 mln. Trzeba o tym pamiętać. Pan Radny też przecież uczestniczy w tym posiedzeniach i taką dotację przeznaczaliśmy jako pomoc dla tej wyższej uczelni. Jeśli chodzi o Bytom, rzeczywiście jest tam problem, podobnie jak w Częstochowie, czyli kilka organów założycielskich – to są dwa miejsca na mapie województwa, gdzie możemy spotkać dwa szpitale, czyli Częstochowa dwa szpitale wojewódzkie i Bytom dwa szpitale wojewódzkie, plus szpital miejski Bytomiu i w Częstochowie. Sytuacja w Bytomiu wygląda w ten sposób, że po analizie budynek szpitalny przy ulicy Batorego, to jest szpital nr 2, to jest budynek z XIX wieku, którego wyremontować i zaadaptować do tych technologii, jakie obecnie używa ten szpital jest po prostu niemożliwe, bądź wiązałoby się z olbrzymimi nakładami. Tego się na świecie nie robi. Te środki, które przeznaczamy w Bytomiu na nasze szpitale wojewódzkie, to są środki potrzebne do bieżącej adaptacji, modernizacji i remontów tych szpitali, aby mogły spełniać wymogi jakie stawia NFZ, czy też ustawa *koszykowa*, więc staramy się dostosować do wymogów jakie są teraz, natomiast myślimy perspektywicznie. Jest tam potrzeba, chcemy ją zdiagnozować żeby podjąć takie, a nie inne decyzje. Można to zrobić bez angażowania środków województwa – były rozmowy wstępne na ten temat z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym – EBI tego typu inwestycje prowadziło w Europie, ale nie tylko. Procedura połączenia dwóch szpitali i budowy nowego jest już



wdrożona, projekt jest zatwierdzony, pozwolenie na budowę będzie i taką rzecz robią na Dolnym Śląsku we Wrocławiu, w porozumieniu z EBI – EBI będzie to finansować. My będziemy mieli troszeczkę inny montaż finansowy, ale to jest kwestia opracowania. Patrzymy w przyszłość ! Musimy to wykonać.

- **radny Adam Wolak** – ja chciałbym zwrócić uwagę, powtórzyć słowa, które Pan Marszałek raczył wypowiedzieć, bo tak słucham potocznej mowy Pana Marszałka – byłoby to bardzo miłe, tylko zawsze mam jakiś zgrzyt – automatycznie przepuszcza się to przez filtr logiczny, to czuję jakiś niepokój i zgrzyt. Może to jakaś moja dolegliwość, nie wiem, może po prostu powinienem spać, ale jakoś nie śpię w ciągu dnia i nie śpię tutaj i chciałem po prostu te słowa powtórzyć co powiedział Pan Marszałek. Na końcu powiedział, że nie ma kryzysu, wcześniej powiedział, że kryzys jest, później powiedział, że kryzys jest, ale tylko dlatego, że pamięć nam szwankuje. Wracając do tego meritum co powiedział – powiedział, że mieliśmy ponad 400 mln niewykonanego budżetu z lat poprzednich – powiedział o roku 2008, 2009 i 2010. 400 mln i mamy zaciągnąć ponad 300 mln kredytu. Razem to jest grubo ponad 700 mln. Krótko mówiąc od roku 2008/9 do końca roku 2010 mamy przejeść grubo ponad 700 mln zł. Ja zawsze byłem, i wiele razy tutaj występowałem, przeciwny rozdawnictwu pieniędzy, szczególnie jeśli ono jest na zasadzie *temu trzeba dać, tamtemu trzeba dać*. Potrzebujących jest wielu, natomiast za każdą taką głosowaną uchwałą zwracamy uwagę, że powinniśmy mieć jakąś wizję jak już mamy dawać. Krótko mówiąc te ponad 700 mln zł, jeżeli już je mamy przejeść, to powinny coś pozostawić. Powinny zmienić sposób funkcjonowania tego województwa. Powinniśmy je wydać z jakimś celem. Ja dalej tego nie widzę. Co prawda wypominano Gierkowi przez wiele, wiele lat, że przejadł kredyty. Faktycznie przejadł, ale została jakaś infrastruktura, która do dzisiaj jest wysprzedawana. Co zostanie po tych 700 mln ? Czy jak już przejemy te 700 mln to coś się zmieni ? Czy to będzie jakoś inaczej funkcjonowało, to województwo ? Nie widzę ! A stało się to od roku 2008.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – rozumiem, że punkt dotyczący sprawozdania Zarządu został wyczerpany, możemy zatem przejść do kolejnego...

## **5. Informacja na temat realizacji przekształceń w jednostkach ochrony zdrowia:**

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – [prezentacja multimedialna, która była ilustracją do wystąpienia stanowi załącznik do protokołu] – przedstawię Państwu informację na temat stanu

realizacji podjętych uchwał 21 października 2009 roku, dotyczących przekształcenia Szpitala Najświętszej Maryi Panny i Szpitala im. Witolda Orłowskiego w Częstochowie poprzez połączenie, jak również przedstawię stan realizacji harmonogramu połączenia naszych przychodni, które mają ten sam adres na Powstańców w Katowicach, czyli Zespół Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych i Wojewódzkie Zespół Ochrony Zdrowia Matki, Dziecka i Młodzieży. Zgodnie z uchwałą z 21 października nastąpi połączenie majątku ruchomego obu szpitali, funduszu założycielskiego obu szpitali, funduszu zakładowego, należności i zobowiązań obu szpitali, pozostałych składników materialnych i niematerialnych, przejęcie przez Wojewódzki Szpital Specjalistyczny pracowników Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. Jak wiecie Państwo ustawa o zakładach opieki zdrowotnej mówi o przekształceniach tylko i wyłącznie w momencie kiedy przekształcamy w jednostkę budżetową, natomiast wszelkie inne przekształcenia wiążą się z likwidacją i tak to się po prostu nazywa. Jest to połączenie i chciałbym ... Państwu Radnym na pewno nie muszę tego tłumaczyć, że likwidacja jest zapisem w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej, po prostu ona tak została zapisana – faktycznie nie likwidujemy żadnego z tych szpitali, tylko je łączymy i łączymy ich działalność. Odpowiedzialność organu założycielskiego – chciałem przypomnieć, że do zadań Zarządu Województwa należy w szczególności kierowanie, koordynowanie i kontrolowanie działalności wojewódzkich samorządowych jednostek operacyjnych, w tym zatrudnienie i zwalnianie kierowników. Z ustawy o zakładach opieki zdrowotnej nadzór nad zakładami sprawuje podmiot, który utworzył zakład, zwany *podmiotem sprawującym nadzór*. Podmiot sprawujący nadzór dokonuje kontroli i oceny działalności zakładu opieki zdrowotnej oraz oceny pracy kierownika zakładu. Co zrobiono ? Chciałbym przypomnieć i pokazać Państwu jaką pracę wykonał Zarząd przez te dwa lata, co sporządził, w jaki sposób podszedł do problemów pacjentów nie tylko całego województwa, ale również do problemów szczególnie tam, gdzie zostały one zdiagnozowane jako największe, czyli w subregionie północnym, również ten problem będzie dotyczył szpitali bytomskich, ponieważ tam diagnoza jest podobna. Kwoty mówią same za siebie i kiedy się policzy co się stało z tą nadwyżką, gdy policzyć w jakich wydziałach i co zostało zrobione, to będzie ta odpowiedź. Zostało zrobione bardzo dużo, bardzo dużo dla naszych jednostek, bo one tego wymagały. Dwa lata Zarządu to jest 49 mln pomocy plus 1 mln dla *Hutniczego*, to jest 50 mln. To jest pięciokrotnie więcej niż poprzedni Zarząd. Ja tu chciałem porównać tylko, to nie jest żaden zarzut, chciałem pokazać jaką pracę wykonał ten Zarząd dla subregionu i dla częstochowskich szpitali. To jest olbrzymia suma. To jest ¼ środków budżetowych jakie mieliśmy w tym czasie dla jednostek zdrowia, a mamy ich 56 – ¼ dla Częstochowy. Dokładnie co do złotówki zostały te pieniądze rozliczone. Wszystko dla podniesienia jakości udzielanych świadczeń mieszkańcom Częstochowy i całego

subregionu północnego. Dotacje udzielone z budżetu Województwa dla łączonych szpitali w 2003 i 2010 i pożyczki udzielone w tym czasie – jak Państwo wiecie był bardzo trudny okres. Ja rozpocząłem działalność w 2008 roku i rozpocząłem tę działalność od strajku pielęgniarek mającego miejsce w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym *na Parkitce*. Pojechałem tam, siedzieliśmy do północy i rozmawialiśmy na temat możliwości tego szpitala, możliwości podwyżek, to był przełom lutego i marca 2008 roku. Wydatki na ochronę zdrowia – chciałem pokazać z czym się w ogóle borykamy. To nie jest tylko problem województwa śląskiego, problem subregionu częstochowskiego, to jest problem w ogóle finansowania ochrony zdrowia w Polsce. Taka ilość środków jest przeznaczana na głowę jednego mieszkańca w przeliczeniu na dolary – tak Polska się kształtuje, m.in. stąd te problemy. Udział wydatków na ochronę zdrowia w PKB w wybranych krajach. Dlaczego połączenie ? Bo to jest bardzo ważne pytanie i chciałbym Państwu na nie odpowiedzieć. Tutaj przytaczam Pana Krzysztofa Tuczapskiego, Wiceprezesa Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Niepublicznych Szpitali Samorządowych: *...Sytuacja polskich szpitali nie jest dobra, w wielu miejscach w kraju samorządy przekształcają je w spółki. Jednocześnie można zauważyć ruchy konsolidacyjne. Łączenie funkcjonujących na danym terenie placówek, a potem przeprowadzanie restrukturyzacji wydaje się jednym z najbardziej realnych rozwiązań...* I takie rozwiązanie wybraliśmy. Konsolidacja jest jednym z kierunków restrukturyzacji *spzoz-ów*, dla których organem założycielskim jest Województwo Śląskie. To jest jeden ze schematów. Szpitale w Częstochowie zostały przeznaczone jako szpitale strategiczne dla województwa śląskiego. Wszystkie te szpitale, gdzie obszary działania nakładają się, gdzie te szpitale konkurują o ten sam kontrakt powinny podlegać w zasadzie konsolidacji, następnie sanacji finansów. Dlaczego subregion północny ? Tam problemy zrodziły się najwcześniej. Pamiętacie Państwo 2007 rok. Tam to zadłużenie i całkowita utrata płynności finansowej nastąpiła najwcześniej. Dlatego zrobiliśmy analizy. W marcu ubiegłego roku był tutaj dr Kautsch, który przedstawił opracowanie i został przez Państwa przyjęty brawami po zakończeniu swojej prezentacji, bo rzeczywiście była ta prezentacja niezwykle wnikliwa i pokazała nam co należy zrobić z naszymi jednostkami. Tutaj jest Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. NMP. Chcę pokazać jaki jest stopień wykorzystania łóżek w niektórych oddziałach. Oczywiście ten stopień wykorzystania łóżek może nam mówić o tym czy te łóżka są potrzebne, czy są nadmiarowe, ale można tę statystykę odczytywać w trochę inny sposób w momencie, kiedy wejdzie się w szczegóły, a zazwyczaj diabeł tkwi w szczegółach. Jest oddział okulistyki – 85 %, czyli wzorcowo. 85 % obłożenia, to jest wzorcowe obłożenie łóżek w Polsce, ale w jaki sposób może się to odbywać ? Może się to odbywać w ten sposób, że wydłużamy długość pobytu pacjenta w tym szpitalu i rzeczywiście obłożenie jest 85 %. To właśnie dr Kautsch wychwycił, zwrócił szczególną uwagę, że Wojewódzkim

Szpitalu Specjalistycznym w Częstochowie leczy się 11 dni na okulistyce, gdzie norma w województwie śląskim to jest 3,5 dnia. W momencie gdybyśmy leczyli te 3,5 pacjenta na tym oddziale ten wskaźnik wyglądałby całkowicie inaczej. I teraz ja się zastanawiam i można by było zadać pytanie czy ktoś pytał pacjenta z Częstochowy czy on chce leżeć w szpitalu 3,5 dnia, czy chce leżeć 11 dni, bo tak się komuś podoba. Ja myślę, że pacjent obecnie oczekuje żeby go zdiagnozować, wdrożyć leczenie i wypisać go w ciągu 3,5 dnia, bo to jest norma w województwie śląskim i wcale nie jest to norma wygórowana. Nikt nie pyta się pacjenta czy on chce leżeć 11 dni, bo czeka na następne badania, jest przedłużany jego pobyt. To są badania, które zostały przeprowadzone, zbierające okres 3 lat na bardzo dużej ilości materiałów jakie zebrał dr Kautsch, podczas badania, które przeprowadzał pół roku. Następnie Wojewódzki Szpital Zespolony. Tutaj również możemy określić wskaźnik wykorzystania łóżek, który jest później potrzebny do wykorzystania faktycznych potrzeb łóżkowych, bo przecież Państwo wiecie, że w latach kiedy powstawały te szpitale, czy ktoś wtedy myślał i badał jakie będą potrzeby w XXI wieku ? Czy ktoś myślał, że technologia będzie taka, a nie inna, że skracamy pobyt pacjenta ? Była odgórna decyzja, że tu będzie 30 łóżek, tu 40, tu będzie 50 i takie powstały i nikt od tej pory się tym nie zajmował. Ilość łóżek nie mówi nam o jakości, sposobie leczenia i o tym co robimy na tym oddziale. Pozostałe szpitale subregionu północnego. Chciałem pokazać w jakim otoczeniu te dwa nasze szpitale wojewódzkie pracują. 579 łóżek Miejski Szpital Zespolony w Częstochowie, Szpital *Hutniczy* – nasz – 60 łóżek internistycznych, szpital w Kłobucku 120 łóżek, w Myszkowie 250 łóżek. Jednostki niepubliczne, w momencie kiedy trwało badanie dr. Kautscha, ta jednostka, która była również badana, została przekształcona i obecnie jest w zasadzie nowym podmiotem konkurującym na rynku w subregionie północnym – to jest szpital w Blachowni, jak również Centrum Leczenia Naczyń w Częstochowie – to jest oddział kardiologiczny i interwencji kardiologicznej. Teraz wyniki jakie uzyskały za ubiegły rok te dwa częstochowskie szpitale. Musicie Państwo wziąć pod uwagę, że przez dwa lata przeznaczaliśmy tam 50 mln zł. Wynik za ubiegły rok to jest -23 mln zł. Stanowi to blisko 1/3 wszystkich strat. Ja Państwu przedstawię oczywiście jak co roku stan i wyniki finansowe naszych jednostek. Ze wstępnych obliczeń, jeszcze nieoficjalnych, to jest -70 mln. Ta kwota stanowi 1/3 wszystkich strat naszych szpitali, a mamy ich 56. Ja chcę zwrócić uwagę na problem, niezwykle problem ...*Skala niezbędnych zmian* – to jest cytat z opracowania – *wynika tylko i wyłącznie ze stanu w jakim znalazły się szpitale w analizowanym regionie, w którym widoczny jest długotrwały brak decyzji dostosowujących posiadane zasoby do zmieniających się warunków otoczenia...* To jest ten problem ! Przetrwaliśmy przez ten czas i dłużej trwać się nie da ...*Brak zmian w przeciągu długiego okresu czasu sprawił, że obecnie niezbędne działania w istotny sposób ingerują w istniejące*

*struktury...* Żadne reformy, zmiany sposobu zarządzania, czy żadne reformy kosmetyczne nie dadzą tutaj rezultatu. My stoimy na straży środków publicznych. Czy mamy alternatywę ? Wstęp do tego opracowania – ja mogę Państwu pokazać – oczywiście znamy dobrze problem naszych szpitali, że NFZ nie płaci za nadwykonania. Nie zapłacił za poprzedni rok. Części szpitali udało się te ratujące życie w jakiejś tam kwocie wynegocjować, ale są też takie szpitale, w których widać, że nie mogą zrobić planu finansowego ...[koniec kasety 1 b]... strata: szpitala na Parkitce -16,3 mln, na PCK -7 mln. Niepokoi najbardziej wzrost zobowiązań wymagalnych świadczących o tym, że ten szpital nie może regulować swoich należności, trwale nie może regulować. Dynamika zmian jest o 380 % w stosunku do roku 2008. To jest problem ! Teraz badanie i pokażę Państwu jakich parametrów poszukiwaliśmy i co jest istotne w podjęciu pewnych decyzji. To jest stan aparatury medycznej w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym. Taki jest procentowy udział modelowy według wiedzy eksperckiej ... jak Państwo wiecie była kontrola NIK-u we wszystkich szpitalach i te wyniki są bardzo niepokojące. W szpitalach naszych sprzęt jest zamortyzowany, można też powiedzieć, że jest *zamortyzowany moralnie*. To pojęcie też trzeba by było wprowadzić. Wszędzie na Zachodzie sprzęt jest używany 8 lat – dlaczego ? Co 8 lat jest zmiana, wypuszczany jest nowy model przez firmy produkujące sprzęt medyczny. Można powiedzieć, że jest podobnie jak z *komórką* – nasza *komórka* działa, ale czy chcemy mieć tą, która była 8 lat temu ? USG będzie działało, ale nie daje tego obrazu, nie daje tej pewności, tej jakości jaką obecnie oczekuje i lekarz i pacjent. Opowiem o tych grupach. Oczywiście ta liczba aparatów, które zostały policzone, całkowicie odbiega o tego modelowego, procentowego udziału. My staraliśmy się przez te dwa lata zmienić ten udział procentowy, ponieważ były bardzo duże nakłady na zakup nowoczesnego sprzętu diagnostycznego i medycznego dla tych szpitali. Te zakupy stanowią *gros* z tej kwoty 50 mln, ale jeśli mamy dwa miejsca, dwa trawniki, czy my musimy kupować dwie kosiarki, czy nas stać na to ? Czy też kupujemy jedną i możemy nią robić tutaj i tutaj, albo połączyć. Tu tutaj jest ten problem. Jeśli musimy odnowić aparaturę, to czy musimy kupować dwa mammografy ? Czy stać nas na jeden i wykorzystać go w 100 %, a nie dwa w 50 % w momencie kiedy idzie amortyzacja. To do Państwa Radnych mówię – czy nas stać na to ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – ja bym prosił jednak żeby dać Panu Marszałkowi możliwość swobodnego wypowiedzenia się. Państwa być może cenne uwagi nie mają jednak wpływu na sam przebieg wystąpienia, no bo przecież trudno żeby dyskutować z całą salą. To jest niemożliwe. Tak, że bardzo bym prosił o zachowanie powagi i wysłuchanie wystąpienia przedstawiciela Zarządu.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – dziękuję bardzo Panie Przewodniczący ! Ja z Państwem rozmawiałem już kilkakrotnie w Państwa zakładach pracy, teraz chciałbym przekazać radnym całą analizę i drogę jaką przeszliśmy, aby podjąć tą bardzo trudną, odpowiedzialną decyzję. Uzasadnienie połączenia szpitali. To jest stwierdzone: nieracjonalne rozmieszczenie łóżek i zasobów ludzkich. Łączenie plus następująca restrukturyzacja to najbardziej realne rozwiązanie w trudnej sytuacji finansowej. Poprawa jakości świadczeń zdrowotnych poprzez koncentrację ludzi i sprzętu. Racjonalizacja wydatków inwestycyjnych organu założycielskiego. Wiemy na przyszłość co mamy zrobić, w którym miejscu, ile tego sprzętu kupić. Nie dublujemy tego sprzętu, bo przecież ten sprzęt i te remonty tak naprawdę są realizowane ze środków Województwa Śląskiego. Wspólne zamówienia publiczne – efekt skali tutaj – oszczędności są naprawdę duże. Zamawiając duże ilości specyfików, sprzętu jednorazowego, antybiotyków, możemy uzyskiwać bardzo duże rabaty. Zwiększenie kontraktów poprzez otwieranie oddziałów nowych specjalności. Teraz, gdy pytałem się naszych dyrektorów: czy macie gdzieś miejsce żeby otworzyć nowy oddział hematologii, każdy powiedział, że nie ma. Czy macie gdzieś miejsce na czterdziestołóżkowy oddział dla psychogeriatry, potrzebnej dla naszego województwa ? Nie ma ! Konsolidacja i optymalizacja usług obcych oraz zadłużenia - bardzo istotny element prowadzenia poprawnej polityki finansowej tych jednostek. Dostosowanie do wymogów budowlano-sanitarnych – liczba łóżek na sali, liczba toalet itp. Oczywiście wszystkie te szpitale muszą się dostosować do 2015 roku. Mając ten plan możemy tak lokować środki i tak ustawić plan remontowy ... tutaj też kwestia powiedzenia sobie pewnych rzeczy: ile kosztuje to połączenie ? Czy wydanie na remont danego oddziału, to jest wydanie na ten remont jeśli w tym momencie również łączymy i wiemy, że zrobimy w większym zakresie, to są to środki na łączenie, czy w ogóle na remont, który musimy przeprowadzić. Są to wydatki na remont i modernizację, bo to i tak będziemy musieli zrobić. Synergia po stronie kosztów, czyli: apteka, kuchnia, sterylizatornia, laboratorium. Tu nie muszę nikomu tłumaczyć, bo wiadomo, że jedna jednostka będzie sprawniej działała i będzie miała mniejsze koszty. Lepsza koordynacja działań i wykorzystanie oddziałów szpitalnych. Jaki jest roczny niedobór środków finansowych ? To jest 23,5 mln. *Parkitka* to jest 1,366 mln miesięcznie, PCK – 600 tys. miesięcznie. Co miesiąc te dwie jednostki generują straty 2 mln zł. teraz jest luty, czyli pod koniec lutego będzie 4 mln, marzec – 6 mln. Kwestia wynagrodzeń, bo to będzie też przedmiotem analizy, rozmów. Te kwestie będą rozwiązywane na bieżąco i postaramy się wyrównać te wynagrodzenia w obydwóch jednostkach. Jaka jest struktura zatrudnienia w Szpitalu im. Orłowskiego – 686,9 etatów, *Parkitka* – 1216,3 etatu. Porównamy średnie wynagrodzenia – jak Państwo widzicie one są do wyrównania, nie odbiegają drastycznie od siebie. Można powiedzieć, że pielęgniarki na PCK zarabiają

nieznacznie mniej niż na *Parkitce* i to będzie poddane wyrównaniu, ale w kosztach na łóżko zdecydowanie drożej kosztuje ta ilość pielęgniarek, jak również personel administracyjny dla szpitala na PCK. Struktura miesięcznych kosztów PCK i *Parkitki* – proszę popatrzeć na tą kwotę, 585 [tysięcy], to jest usługi, naprawa sprzętu, transport, zakup procedur medycznych, łączność, poczta, dozór mienia, pranie – to jest ponad pół miliona na miesiąc, tyle wydaje na taką obsługę szpital na PCK. Tu są bardzo duże możliwości uzyskania oszczędności. Część umów będzie renegotjowana i połączona tak, aby można było tą samą umową obsługiwać jeden i drugi szpital. Grupa zawodowa lekarzy – połączenie jednoimiennych oddziałów szpitalnych. Pracodawca przedstawi propozycję zmniejszenia stawki dyżurowej, co pozwoli na objęcie systemem dyżurowym lekarzy z PCK. Jest to lepsza opieka nad chorym. Inną możliwością ograniczenia kosztów wynagrodzeń w tej grupie zawodowej może być, po negocjacjach ze związkami zawodowymi, tam gdzie jest to możliwe, wprowadzenie równoważnego czasu pracy. Grupa zawodowa pielęgniarek i położnych – występuje różnica 200 zł w wynagrodzeniu. *Parkitka* jest po atestacji pielęgniarek – tutaj nie planujemy żadnych ruchów – przy otwarciu nowych oddziałów ja myślę, że jeszcze może być jakiś niedobór jeśli chodzi o personel. Personel administracyjny – zmniejszenie zatrudnienia wynikające z połączenia jednoimiennych komórek, to jest o około 50 etatów i w porozumieniu ze związkami zawodowymi będzie to realizowane. Ja muszę powiedzieć, że oprócz tego dla tych Państwa, którzy znajdują się do zwolnienia z administracji, opracowujemy wspólnie z powiatowym urzędem pracy program osłonowy, jak również będzie zobowiązany dyrektor, i my mu w tym pomożemy, żeby napisać program z Programu Operacyjnego *Kapitał Ludzki*, z działania 8.1.2. można tutaj uzyskać, jeśli ktoś będzie chciał otworzyć działalność, pomoc w zakresie 40 tys. zł. Możliwe przez tego typu restrukturyzację oszczędności 1,5 mln rocznie. W jednym i drugim szpitalu jest 71 pracowników administracji. To są dwa o różnej wielkości szpitale. Dla porównania wydział zdrowia nie ma nawet 50 pracowników, a zarządza 56 jednostkami. Tu jest 142 pracowników administracji razem. Tutaj jest 4 prawników, my mamy Pana Mecenasa Koczara jednego i to na niepełny etat. Tak my pracujemy. Tutaj jest dokładna analiza kto i w jakim dziale, [gdzie] są nadmiary etatowe ... komórki techniczne – 25 etatów ... Jaka jest struktura tych osób i gdzie będziemy w pierwszej kolejności chcieli poszukiwać tych oszczędności. To są 23 osoby pobierające emeryturę. 27 takich osób jest w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym. Tutaj jest bardzo istotny ten slajd, bo oczywiście my tą pracę będziemy musieli wykonać w momencie, kiedy – tak się szacuje w zależności czy ten szpital ma dobrą bazę łózkową, starą, czy też nową – to po dostosowaniu do 2015 roku i spełnieniu tych wymogów, niezależnie od restrukturyzacji, łączenia i myślenia o reorganizacji łóżek szpitalnych, ta ilość spada o 10 do 20 % w momencie, kiedy chcielibyśmy

spełnić. Po prostu likwidujemy sale wielołożkowe, bo one nie mogą istnieć po 2015 roku. Są już nowe normy. Dobrze, że tej normy nie ma, gdzie nie można posadzić łóżka jeśli nie da się wyjechać bez przesunięcia drugiego, bo też był do tej pory taki przepis. Myślę, że ten przepis teraz jest bardziej łagodny, pozwoli na to, że większość szpitali zredukuje z tego powodu od 10 do 20 % swoich powierzchni łóżkowych. Jest to wszystko po to, żeby była odpowiednia jakość, żeby pacjenci mieli odpowiedni komfort pobytu na salach. Tu już wspominałem, powiatowy urząd pracy przygotowuje program adaptacyjno-dostosowawczy, który pomoże większości pracowników administracji w zdobyciu nowych umiejętności, które pomogą w zatrudnieniu u nowego pracodawcy. Taki program jest wspólnie opracowywany z naszym pełnomocnikiem i powiatowym urzędem pracy, jak również nadzoruje to nasz Wojewódzki Urząd Pracy i tutaj będzie z tej strony pomoc. Personel niższy medyczny – Na PCK jest *outsourcing* jeśli chodzi o sprząatanie, natomiast w dziale transportu i higieny na *Parkitce* jest 130 etatów ... oczywiście rozmawiając z wieloma firmami, bo wiele takich połączeń w Polsce zostało już przeprowadzonych. Tego typu połączenia w większości zostały przeprowadzone z powodzeniem. Pozwoliło to uniknąć faktycznej likwidacji i zamknięcia jednego ze szpitali. Zazwyczaj to jest powodem łączenia, inaczej niż w Europie. W Europie łączy się szpitale ponieważ potrafią ocenić i wiedzą, że szpitale połączone mogą mieć lepszy zarząd, lepszy dział zamówień publicznych, mogą lepiej koordynować administracyjnie te szpitale. Rozmawiałem ostatnio z ekspertami firmy *Timet(?)*, ostatnio łączyli pięć szpitali w Belgii. Belgia ma doskonałe szpitale, właściwie mogliby tego nie robić, ale uznali, że ta koordynacja jest niezbędna. Zajęło im to 5 lat. W tych pięciu połączonych szpitalach jest 13 tys. pracowników – bardzo duże przedsięwzięcie. We wstępnej ocenie powiedzieli mi, że przy połączeniu w tych dwóch szpitalach są w stanie zrobić oszczędności 25 % na działalności operacyjnej. Mi się nie bardzo chce w to wierzyć. Ja przyjąłem od 5 do 10 %, tutaj jest 5 %. Ja jestem zazwyczaj ostrożnym człowiekiem i wolę ostrożnie szacować, jeśli będzie więcej ja się będę niezmiernie cieszył z tego powodu. Ja zadałem temu belgijskiemu ekspertowi od przekształceń pytanie: *jakie by Pan podał powody do łączenia szpitali ?* Wcale nie mówił o ekonomicznych, bo to jest normalne, wiadomo, jeśli łączymy coś, to może to lepiej funkcjonować. Powiedział mi taką rzecz: *prosty powód, że połączone zespoły w tych szpitalach będą świadczyły lepsze usługi medyczne. Dlaczego ? Dlatego, że mają większą ilość pacjentów, większy przegląd, lepszą operatywę i mogą robić badania naukowe.* Ja bym na to nie wpadł, że tutaj też można w ten sposób myśleć. Oczywiście jeden oddział będzie miał tych skomplikowanych przypadków 5 rocznie, drugi będzie miał 15. Jeśli połączymy, będą mieli 20. To jest lepsza pewność dla operatora i inna jakość leczenia. Tej jakości my nie bierzemy pod uwagę, a ona jest niezwykle istotna. I jeszcze jedną bardzo ważną rzecz mi powiedział, że łączenie szpitali



powinno się odbywać w sercu i w rozumie, czyli ludzie muszą w tych szpitalach mieć poczucie, że trzeba połączyć, bo będziemy działać wspólnie i będziemy mieć *szkiełko i oko* żeby odpowiednio liczyć koszty i dawać za to co otrzymujemy odpowiednią jakość dla pacjentów. Przeanalizowałem na szybko dla Państwa – to są nasze comiesięczne zestawienia – ja wziąłem sobie z ubiegłego roku jak to wyglądało i muszę Państwu powiedzieć czy można mając mniej zrobić więcej. Można ! Proszę popatrzeć – Sosnowiec 27 łóżek, przyjęto 1303 pacjentów. *Parkitka* – 30 łóżek, PCK 30 łóżek, odpowiednio 724 i 915 pacjentów, czyli na 27 łóżkach w Sosnowcu, który nie jest oddziałem klinicznym, jest normalnym naszym oddziałem okulistycznym przyjęto taką samą ilość pacjentów. Następny przykład: laryngologia, żeby nie było, że w Częstochowie się źle leczy, bo to jest nieprawda. PCK – 21 łóżek przyjęto 832 pacjentów, ale już Tychy – 32 łóżka, 683 pacjentów. Można na tej samej ilości leczyć w inny sposób. Da się to robić ? Da się ! Wszystko zależy w dużej mierze od dyrektora i od ordynatora, jak potrafi to leczyć. Urologia - tutaj jest już skrajny przypadek. W Jastrzębiu Zdroju na 26 łóżkach 3114 pacjentów, Rybnik - na 30 łóżkach 916 pacjentów. Ile jest pielęgniarek na jednym i na drugim oddziale ? I na jednym i na drugim jest 14 pielęgniarek. Czy myślicie, że te pielęgniarki zarabiając trzy razy więcej na jednym, czy na drugim ? Nie ! Ale moim zdaniem trzeba to zmienić, trzeba ocenić pracę jaką wykonujemy – to bardzo istotne ! Jak planujemy bazę łóżkową i na czym się opieramy ? To są dane epidemiologiczne, demograficzne, ekonomiczne, ale i posiadanie odpowiedniej kadry, bo nie stworzymy żadnego oddziału jeśli nie mamy odpowiedniej kadry i nie stworzymy jeśli nie wyposażymy go w sprzęt. Te wszystkie elementy były brane pod uwagę przy restrukturyzacji tych dwóch szpitali ... Tutaj jak ma przebiegać ta restrukturyzacja w szczegółach. Ja mogę Państwu ją pokazać dokładnie jak ona wygląda, będzie to troszeczkę długo trwało, gdzie które łóżko będzie przechodzić. Ja powiem wstępnie tak – policzyłem sobie oczywiście – te dwa szpitale, gdyby je tylko modernizować i dostosować do wymogów, które musimy zrobić do 2015 roku, straciłyby 108 łóżek, niezależnie czy chcemy, czy nie, licząc tylko, że 10 % łóżek wypadnie. Jestem ostrożny i nigdy nie przeszacowuję, ale będzie to na pewno liczna większa niż 10 %. Co my robimy ? W wyniku tej restrukturyzacji może być ograniczenia o 70 łóżek. Przy tym wykorzystaniu zabezpieczamy w sposób stu procentowy świadczenia medyczne, ale wprowadzimy nowe oddziały w jednym ze szpitali. Gdzie ? Tam, gdzie była do tej pory administracja. Gdzie były te pomieszczenia, które będziemy łączyć, tam będziemy mogli posadzić nowe oddziały, czyli dać pracę pielęgniarkom i lekarzom. Dlatego w białym personelu nie będzie ograniczeń w zatrudnieniu ... z wyliczenia, gdzie jest zwiększenie łóżek, co nam to może dać – tam, gdzie są potrzeby. Zwiększenie łóżek będzie na internie na PCK o 10, chirurgii dzieci, bo są potrzeby, o 10 w stosunku do tego co robimy, onkologia z chemioterapią o 10, ortopedia o 9,

rehabilitacja 2 łóżka – to mówię o *Parkitce* – hematologia, to jest nowy oddział, który chcemy posadowić na *Parkitce* – jest to bardzo ważna, potrzebna rzecz ludziom w Częstochowie. Teraz nie ma miejsca ani w jednym, ani w drugim szpitalu. Będziemy mieli personel – ja jestem po rozmowie z Panią konsultant, prof. Krzemień – jak również będziemy mieli kontrakt na ten oddział i ten oddział powstanie w tym roku. PCK – psychiatria, zwiększenie o 5 łóżek. Chcemy również zwiększyć na PCK i wprowadzić psychogeriatricę, to jest 40 nowych łóżek. Chcemy zrobić oddział dla przewlekłe wentylowanych, o którym mówiłem, to jest 17 stanowisk – niezwykle potrzebny oddział, którego nie ma w subregionie północnym. Te dane trzeba analizować razem z procentem wykorzystania tych łóżek, które wcześniej pokazałem. Muszę powiedzieć, że nie jest to wcale wynik działania ekonomicznego, absolutnie nie jest to wynik działania ekonomicznego, ponieważ ograniczenia w wyniku przeliczenia wykorzystania łóżek w opracowaniu dr. Kautscha są zdecydowanie większe. Jest to wynik nie działania, że idziemy w tym kierunku, aby nie patrzeć ekonomikę, tylko patrzeć na jakość i na potrzeby. Tam, gdzie trzeba coś zmniejszyć i będzie to zmniejszone, to wkładamy nowy oddział, którego jeszcze nie było na tym terenie. To jest ta istota ! Teraz nie jesteśmy w stanie tego zrobić. Tu, gdzie mówiłem, że są potrzeby, na *Parkitce*, gdzie rzeczywiście są, gdzie musimy zwiększyć. Nie możemy zwiększyć tego w obecnej strukturze. Tych szpitali nie da się rozciągnąć ... Tu jest podsumowanie efektów połączenia tych dwóch szpitali ... Tak wygląda sytuacja przed połączeniem, tak będzie wyglądał po połączeniu. Łącząc, my musimy wyremontować to co łączymy i przenosimy, ale żeby wyremontować i zmodernizować to musimy już spełniać te wymogi z 2015 roku. W wyniku połączenia szpitali żaden oddział nie zostanie zlikwidowany, racjonalizacji ulegnie jedynie liczba łóżek, która zostanie dostosowana do potrzeb zdrowotnych społeczeństwa. Wszystkie oddziały, które istnieją [zostają], lokalizacja się tylko zmieni. W zamian za to dajemy 4 nowe oddziały ... Skutki połączenia – to są skutki prawne. Tutaj też cytuję: *sytuacja szpitali w regionie Częstochowy wymaga szybkich działań naprawczych. Dalsze utrzymywanie obecnej sytuacji, brak zmian, zagraża dalszemu funkcjonowaniu szpitali, a tym samym stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców.* My mamy tę wiadomość i tę wiadomość mamy od marca 2009 roku, kiedy przedstawialiśmy Państwu. Mając taką wiedzę nie możemy nic nie robić. Z naszych analiz i analiz eksperckich jasno wynika, że do 2012 roku nie przetrwa finansowo szpital na PCK, natomiast pozostałe utracą całkowicie płynność. Jeden szpital będzie w subregionie północnym miał płynność – to będzie Szpital *Hutniczy*. Decyzja o konsolidacji nie jest efektem wolnego wyboru – naprawdę – tylko wymuszona skalą problemów, a wybrany wariant jest korzystny, możliwy do przeprowadzenia i nie jest on w pełni uzasadniony ekonomicznie, bo inne warianty są bardziej ekonomiczne, ale jest uzasadniony społecznie. Wariant,

który został przedstawiony w opracowaniu, to jest wariant całkowitej likwidacji PCK, podzielenia tego kontraktu – 40 mln dla *Parkitki* i 20 mln dla szpitali miejskich. Może i dobry, ale ja się pod nim nie podpisuję. Wykonaliśmy olbrzymią pracę, analizę i wybraliśmy taki wariant, aby był on korzystny i możliwy do przeprowadzenia. Korzystny dla wszystkich ! ... Jeszcze o przychodniach ...

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – w międzyczasie chcę poinformować, że w skrytkach mamy taką krótką korespondencję związków zawodowych działających przy Wojewódzkim Szpitalu Zespólnym, adresowaną do radnych i do Zarządu. Tam są też takie inne stanowiska popierające ten protest.
- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – realizacja uchwały z października dotyczącej przekształceń. W dniu 21 października 2009 roku została podjęta uchwała Nr III/43/15/2009 w sprawie połączenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie i Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego im. prof. dr. Witolda Orłowskiego w Częstochowie. Uchwałą z dnia 27 października 2009 roku, Zarządu Województwa Śląskiego, został powołany został pełnomocnik ds. połączenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego i Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego w osobie Pana Kazimierza Pankiewicza, Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Częstochowie. Następnie opracowany został harmonogram prac związanych z połączeniem, przyjęty uchwałą Zarządu Województwa Śląskiego w dniu 21 stycznia 2010 roku. Powołano zespoły robocze, w skład których wchodzi pracownicy obu szpitali. Opracowano schemat organizacyjny połączonych jednostek. Uchwałą Zarządu z 29 listopada 2009 roku zatwierdzony został statut Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Częstochowie jako jednostki połączonej co było warunkiem koniecznym do wszczęcia procedury rozszerzenia działalności medycznej przez Wojewodę Śląskiego i KRS. W dniu 11 stycznia 2010 roku został złożony wniosek do Wojewody Śląskiego o rozszerzenie działalności Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego. Decyzja w sprawie została wydana w dniu 21 stycznia 2010 roku. Wniosek do KRS złożono 12 stycznia 2010 roku. W dniu 22 stycznia 2010 roku, zgodnie z terminem wskazanym w uchwale o połączeniu złożone zostały wnioski o wykreślenie z rejestru *zoz* prowadzonego przez Wojewodę oraz z KRS-u Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego w Częstochowie. Biorąc pod uwagę terminy w jakich organy winny dokonać stosownych wykreśleń w rejestrach ustalono, że dzień 3 marca 2010 roku będzie dniem rozpoczęcia działalności połączonych jednostek. Po otrzymaniu decyzji od wyżej wymienionych organów, co jest warunkiem koniecznym, szpital niezwłocznie wystąpi o cesję kontraktu do Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ. W szpitalu przejmującym trwają działania

administracyjno-techniczne związane z przekazywaniem list pracowników, kadry, płac, uzupełnieniem portalu potencjału w związku z cesją kontraktu, analizą umów – jest ich około 700 – jakie były zawarte przez Wojewódzki Szpital Zespolony w Częstochowie. Obecnie trwają prace i opracowanie końcowego harmonogramu tego, który Państwu przekazałem. Obliczone zostały wstępne koszty administracyjno-gospodarcze – to jest około 2 mln zł przy połączeniu. Następne koszty, to są koszty związane z przenosinami tych oddziałów. Trudno mówić o nich, że są to koszty połączeniowe, bo są to koszty modernizacyjne. Po prostu remontujemy te oddziały, które będziemy wykonywać. W tym roku te remonty będziemy wykonywać w jednym i w drugim oddziale, przeznaczone jest część kwot zapisanych już w WPI – to jest remont trzeciego skrzydła na PCK. To jest około 2,5 mln zł. Następnie będą przeznaczone pieniądze na remont na *Parkitce* w kwocie około 2,5 mln zł po to, aby w tym roku te oddziały, które będziemy mogli przenieść, aby przenieść je bezpiecznie do dobrych warunków spełniających już wymogi rozporządzenia. Jeśli chodzi o połączenie Zespołu Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych w Katowicach, to również w dniu 21 października 2009 roku została podjęta uchwała Sejmiku Województwa Śląskiego w sprawie połączenia Zespołu Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych w Katowicach i Wojewódzkiego Zespołu Ochrony Zdrowia Matki, Dziecka i Młodzieży w Katowicach. Następnie został opracowany harmonogram prac związanych z połączeniem, przyjęty uchwałą 107/342/III/2010, następnie uchwałą Zarządu z dnia 3 grudnia 2009 roku zatwierdzony został statut Zespołu Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych w Katowicach jako jednostki połączonej, co było warunkiem koniecznym do wszczęcia procedury rozszerzenia działalności medycznej przez Wojewodę Śląskiego. W dniu 11 stycznia zostały złożone wnioski o rozszerzenie działalności ZWPS w Katowicach do Wojewody Śląskiego oraz do KRS-u. Decyzja Wojewody w sprawie została wydana w dniu 25 stycznia 2010 roku. W dniu 22 stycznia zgodnie z terminem wskazanym w uchwale o połączeniu złożone zostały wnioski o wykreślenie z rejestru *zoz* prowadzonego przez Wojewodę oraz KRS WZZMDiM w Katowicach. Biorąc pod uwagę terminy w jakich organy powinny dokonać stosownych wykreśleń również planuje się rozpoczęcie działalności tych jednostek z dniem 1 marca. Nie ma opóźnień w harmonogramie przeprowadzenia tych połączeń. Jesteśmy w toku. Z dniem 1 marca te dwie jednostki będą mogły świadczyć usługi medyczne jako jeden podmiot ... Pokażę jeszcze Państwu jak to zrobili inni. Mają to już za sobą i naprawdę pracownicy i pacjenci są zadowoleni z tego, że dokonano. Specjalistyczny Szpital im. dr. Sokołowskiego – opracowanie z Wrocławia, z Dolnośląskiego. Restrukturyzacja została wdrożona 1 października 2002 roku. Podobnie uzasadnienie i podobne cele, które chcieli osiągnąć wdrażając połączenie ... również konsolidacja usług z pozostałymi szpitalami. To jest bardzo istotny element, który zmniejsza obciążenie szpitali ... Szpital im.

Batorego, również połączenie, analiza, wynik finansowy ... zwracam uwagę na przychody. Jeśli rzeczywiście zrobi się dobrą restrukturyzację i odpowiednio zorganizuje się pracę, bo siłą szpitali jest personel, to nie ulega wątpliwości, tylko najważniejsza tym wszystkim jest organizacja żeby odpowiednio zorganizować pracę tak, aby ona była efektywna i to chcemy zrobić. Tutaj to przeprowadzono ... Ilość hospitalizacji na łóżko. To jest wynikiem organizacji ... wynik finansowy ... Tak to zrobili inni i jeszcze raz chciałbym podkreślić, że alternatywą dla naszej decyzji była likwidacja szpitala na PCK. O tym wiedzieliśmy już w marcu 2009 roku.

[prowadzenie obrad przejął radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Wiesław Maras** – pozwólcie, że zwrócę uwagę na jeden fakt. Coraz bardziej utwierdza mnie w przekonaniu, po pokazanym materiale przez Pana Marszałka Kleszczewskiego, fakt, że sprawa decyzji Sejmiku Województwa Śląskiego, ta druga – bo pierwsza była, że nie łączyć – inaczej by wyglądała gdyby ten materiał dziś przedstawiony, był przedstawiony w momencie, gdy Sejmik decyzję podejmował. Co z tego materiału wynika ? Z tego materiału wynika, że bez łączenia podobna sytuacja tych szpitali byłaby w dniu dzisiejszym i każdy ze szpitali mógłby działać samodzielnie, bo i oszczędności wykazywane w tych dokumentach są oszczędnościami w niektórych miejscach prawdopodobnymi, np. oszczędność z tytułu przetargu publicznego na lekach 4,5 mln zł rocznie, a pamiętamy na poprzednich sesjach związanych z tym, to przecież miało być 18,5 mln oszczędności. Dzisiaj już mówimy o 9, z tego 4,5 na lekach, a w innych dziedzinach nawet oszczędności nie ma. Sprawa dostosowania szpitali do przepisów była i jest nadal otwartą, w związku z tym wykazanie, że ilość łóżek zostanie zmniejszona wyraźnie to pokazało. Są pewne nieścisłości w tym materiale. Ja bym prosił żeby ten materiał jednak radni sejmiku otrzymali. Może to być w formie elektronicznej, ale może być i w formie pisanej, a nieścisłości wynikają wprost. Ja dam jeden przykład i nie będę wnikał w szczegóły. Jak ja spojrzałem na ten wykaz w tabeli, że wynagrodzenia w Szpitalu Zespolonym są większe niż w szpitalu na Parkitce, to za się za głowę złapałem, bo jestem w jednej i w drugiej radzie społecznej. A dlaczego ...[koniec kasety 2 a]... Panie Marszałku, nie dziwię się, że stan aparatury medycznej w Szpitalu Zespolonym jest taki, jaki jest, bo przecież od samego początku powstania województwa, od 1999 roku, Wojewódzki Szpital Zespolony był na cenzurowanym Marszałka Szpyrki. I polegało to na tym, że przez 4 lata, od '99 do 2002, ten szpital na aparaturę medyczną nie dostał ani złotówki. I to też tu nie zostało wykazane, stąd *starość* tej aparatury, która w tych zestawieniach wynika właśnie z takiego, a nie innego dofinansowania. W województwie

śląskim ... myślałem, że zostanie dzisiaj przedstawiony materiał jak to będzie wyglądało dalej, co z Bytomiem, co z innymi miastami gdzie są szpitale wojewódzkie. Pytanie zasadnicze, jeżeli już idziemy w ten system łączenia, a dlaczego *Hutniczy* w Częstochowie nie został przyłączony ? A z opracowania Pana dr. Kautscha i jego zespołu, wynika tyle, że wcale nie był to jeden podstawowy warunek, że łączenie tych właśnie największych szpitali jest najlepszym rozwiązaniem, bo całkowicie inne rozwiązania z tego opracowania były podawane. W związku z tym prośba do Zarządu jest następująca, aby jednak rozważyć do pismo skierowane do Zarządu Województwa, aby wstrzymać się z decyzjami, tymi tzw. nieodwracalnymi decyzjami połączeniowymi, do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez Wojewódzki Sąd Administracyjny. I na koniec ja mam prośbę, że jeżeli Pan Marszałek przedstawia harmonogram przyjęty przez Zarząd Województwa, to wypadałoby, że najpierw taki harmonogram opiniuje rada społeczna tego szpitala, tego nowego szpitala. Niestety, rada społeczna takiego harmonogramu na oczy nie widziała. W związku z powyższym coś tu jest nie tak, nie mówiąc o tym, że w dalszym ciągu nie ma regulaminu porządkowego tego nowego szpitala. Dlatego bardzo bym prosił, abyśmy jednak przestrzegali przepisy prawa mówiące o tym jak i kiedy należy postępować. Na koniec jedno zdanie, uchwała Sejmiku, która w tej chwili jest, ona będzie obowiązywać, chyba, że WSA ją uchyli, ale w tej uchwale już jest zapisane w paragrafie 3, że świadczenia zdrowotne dla mieszkańców nie ulegną ograniczeniu co do dostępności, warunków udzielania i jakości. W związku z powyższym uważam, że również i na tą sprawę Zarząd Województwa powinien zwrócić szczególną uwagę i nie forsować niektórych rozwiązań zbyt szybko, aby można w sposób właściwy przeanalizować, bo dzisiejszy pokazany dokument ma, tak jak mówiłem, wiele niedoskonałości, ale gdyby to rada społeczna otrzymała mogłaby zwrócić na określone sytuacje uwagę przed decyzją zatwierdzającą ten harmonogram przez Zarząd Województwa. Dlatego bardzo bym prosił Zarząd Województwa, aby jednak rozważył tą możliwość poczekania co w tej sprawie ma do powiedzenia WSA, gdyż wszelkiego rodzaju ruchy wykonywane tak w jednym, jak w drugim szpitalu, związane ze zmianami organizacyjnymi, czy zmniejszeniem liczby łóżek, dostosowaniem, czy nie spowodują żadnego uszczerbku co do dalszych działań i opieki medycznej dla mieszkańców. W związku z tym, że są na sali również przedstawiciele organizacji związkowych działających, mam prośbę do Pana Przewodniczącego, aby udzielił głosu Panu Jackowi Mizerskiemu, Przewodniczącemu związków zawodowych lekarzy ze szpitala na Tysiącleciu.

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w kolejności Marszałek Kleszczewski, potem radni: Hutnik, Skalik, Wolak i potem Pan Jacek Mizerski.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – mogę się odnieść do Pana Radnego Marasa, który zna problemy jednego i drugiego szpitala, ale nie wystarczy znać, jeszcze trzeba coś zrobić. Jak pokazałem co zrobiliśmy. To nie wystarczy tylko trwać i wiedzieć, że jest źle, ponieważ mając taką wiedzę – jeszcze raz powtarzam – że ten szpital na PCK zginie, mając taką wiedzę w marcu 2009 roku czy rozmawiał Pan ze mną na ten temat ? Nie ! Rozmawiał Pan ze mną na temat połączenia jesienią 2008 roku, kiedy przyszedł Pan do mnie [i powiedział], że jednak Pan Dyrektor Adamkiewicz jest za połączeniem, w momencie kiedy po sesji, również po sesji rady miasta, zastanawiałem się czy powołać Pana Adamkiewicza, skoro mówił, że nie jest za połączeniem. Dyrektorzy mają realizować zadania jakie nakłada na nich i Sejmik uchwałą i Zarząd. Oczywiście powiedzieliście Państwo: *tak ! My nie jesteśmy przeciw !* Dlatego ja się dziwię, że teraz mówicie: *nie wiem co się stało*, że teraz Pan Radny Maras mówi: *nie !* Ja powiedziałem, że ten szpital nie przetrwa i to jest ratowanie szpitala na PCK i wszystkie badania mówią i nasze analizy, że żadne kosmetyczne działania tutaj nie pomogą, ten szpital upadnie, zresztą zostało to wykazane – 98 % wykonania. Ten szpital się nie rozwija, 1 mln do 7 mln wydanych na sprzęt jednorazowy. To widać jaka jest praca. Ten szpital zamyka się, zresztą widzieliśmy, że zamknął *urazówkę*, zamknął *urologię*, bo zaczęli lekarze stamtąd uciekać. Nie możemy patrzeć na to ! Są pokazane oczywiście zarobki w usługach obcych, ale jeśli się czyta dobrze, lekarze z dyżurami – średnia na łóżko – zdecydowanie więcej na *Parkitce* – 16,3. Oczywiście, że jest inna struktura i następna diagnoza jest taka, że chcielibyśmy tam gdzie można jednak wprowadzić równoważny czas pracy, bo na niektórych oddziałach będzie go można wprowadzić. Jeśli chciałoby się przeczytać te 600 stron opracowania, to tam jasno pisze kiedy łączymy szpital na PCK z *Hutniczym* - kiedy łączymy ? To jest wersja 4.3 – łączymy szpital PCK z *Hutniczym* w momencie kiedy poprzednie etapy są zrealizowane, a więc pierwsza likwidacja Blachowni, następnie przekształcenie PCK w szpital niezabiegowy, budowa nowych pawilonów operacyjnych w szpitalu miejskim i modernizacja pawilonów operacyjnych na *Parkitce* i dopiero wtedy możemy wprowadzić wariant 4.3, czyli połączenie. Dlaczego ? Ponieważ nie łączy się szpitali wielospecjalistycznych z monospecjalistycznym, bo to nie daje żadnego efektu. Państwo wiecie, że w 2007 roku też była mowa o tym żeby PCK zamienić w szpital dla przewlekłe chorych. Wtedy można byłoby połączyć ten szpital z *Hutniczym*, wtedy byłoby to uzasadnione. W tej sytuacji, kiedy wybraliśmy ten wariant nie najlepszy ekonomicznie, ale taki, który jest możliwy i konieczny do przeprowadzenia. Myśmy wybrali taki wariant. Rozmowy na ten temat toczą się od półtora roku. W sierpniu 2008 roku rozpoczęły się prace nad audytem medycznym. 2009 rok – przygotowanie i analiza. To nie jest decyzja podjęta ot tak, to jest decyzja po głębokich analizach i wykazaniu jak duże straty przynoszą te szpitale, w tej

strukturze w jakiej one działają. I ta analiza ekspercka mówi jasno: te dwa szpitale osobno będą takie straty przynosić, niezależnie co zrobimy. Jasno to wynika z tych analiz ! Nie odwracajmy kota ogonem, nie mówmy, że nie, bo nie mamy do tego prawa, bo nie jesteśmy ekspertami, nie policzyliśmy. Dlaczego tak mówimy ?

- **radny Andrzej Hutnik** – ja parę słów chciałem powiedzieć, bo tak się złożyło, że byłem, krótko co prawda, przewodniczącym rady społecznej szpitala na PCK, no i muszę powiedzieć, bo z tych uzasadnień tutaj wynikało jednoznacznie, że praktycznie rzecz biorąc to ten szpital jest do skasowania, bo inaczej będzie bardzo źle, ale z wyników ekonomicznych, które mieliśmy z poprzednich lat wynikało, że tak do końca to jednak nie jest. chciałem powiedzieć, że wtedy, kiedy np. strajkowano w szpitalu na *Parkitce*, to pracownicy szpitala na PCK pracowali i robili wszystko żeby ten szpital funkcjonował i przynosił jak najmniejsze straty. I to nie ulega wątpliwości i z tych wszystkich takich danych i postępowania załogi wynikało, że ten szpital jest tam naprawdę wysokiej jakości. Są też oddziały naprawdę dobrze wyposażone, nie można tego tak jednoznacznie przedstawiać. Wydaje mi się, że gdyby opracowanie, które dawałoby jakiś obraz tego co Zarząd chce zrobić odnośnie tych dwóch szpitali i przedstawić wyraźny plan restrukturyzacji, wydaje mi się, że nie byłoby w tej chwili takiego oporu załogi i tych protestów, które są w tej chwili, bo to wynika z niepewności kadry medycznej i pielęgniarek i pracowników administracyjnych i technicznych tych szpitali, a głównie szpitala na PCK. To PiS żądał takiego opracowania i dopiero po jakichś konsultacjach i po przedstawieniu programu połączenia tych szpitali podejmowanie uchwały o połączeniu tych szpitali. Wydaje mi się, że gdyby tak to się stało i gdyby lewica konsekwentnie głosowała za drugim razem tak, jak zagłosowała za pierwszym z nami, wtedy tej uchwały by nie było i można by to było spokojnie i bez nerwów przygotować. Było mnóstwo pięknych słów, było dużo danych, tylko myśmy tego opracowania nie mieli wcześniej i żaden sposób nie można się było do tego przygotować, więc wydaje mi się, że jeżeli jest ktoś z przedstawicieli załogi przygotowany do tego żeby przedstawić swoje racje, a chciałem przypomnieć Panu Marszałkowi, że Pan Dyrektor Panek(?) miał taką możliwość, więc ja proponuję również to co proponuje Pan Maras żeby jednak przedstawiciel załogi zabrał głos i swoje obawy i wątpliwości tutaj przedstawił nam, bo tak naprawdę jesteśmy niedoinformowani. Przedstawia się takie opracowanie na sesji nie dając materiału wcześniej. To jest po prostu skandal, taki sposób działania.
- **radny Włodzimierz Skalik** – w czasie debaty poprzedni przewodniczący jak gdyby zachnął się przez chwilę z powodu przydługiej prezentacji. Wydaje mi się, że niesłusznie, ponieważ problem, z którym musimy się zmierzyć, chyba coraz bardziej sobie uświadamiamy, że jest naprawdę na poważną skalę i



chyba nie ma precedensu jeśli chodzi o teren województwa śląskiego. W związku z tym nie powinniśmy ograniczać i szczerzyć czasu by na ten temat debatować. Chciałbym zwrócić uwagę na dwa elementy. Proces ten, o którym mówimy, jest niezwykle złożony i uczestniczy w nim wiele ośrodków, Zarząd Województwa, personel, dotyczy to przede wszystkim pacjentów. Proces na tyle skomplikowany, że nawet jeżeli jest dobrze przygotowany, stoją za nim bardzo słuszne racje, szlachetne cele i faktyczne korzyści po zakończeniu tego procesu, nawet jeżeli tak jest, to wystarczy, że nie zadbamy o właściwą komunikację, o wymianę poglądów, to nawet najlepiej zdefiniowane cele nie będą osiągnięte. W związku z tym bardzo bym zachęcał, zarówno Zarząd Województwa, jak i wszystkich tych, którzy zarządzają tym procesem do ciągłej komunikacji i wymiany poglądów z tymi, których ten proces dotyczy. Ja jestem przekonany, że dzisiaj tak liczna rzesza mieszkańców, zainteresowanych bezpośrednio tym co się dzieje z dwoma szpitalami wojewódzkimi w Częstochowie, dzisiaj przyszła podyktowana troska o losy obydwu jednostek. Co może nam zapewnić właściwa komunikacja ? Po pierwsze zrozumienie istoty tego co się odbywa dla wszystkich uczestników – nie wolno o tym zapomnieć. Komunikacja może również pozwolić pozyskać wiedzę od tych osób, których ten proces bezpośrednio dotyczy, bo wiedza jest również dostępna na terenie szpitali, wśród personelu, który tam pracuje. W związku z tym to jest druga, bardzo ważna korzyść. Te osoby mogą pomóc w opracowaniu optymalnych rozwiązań. I dlatego wydaje mi się, że to, że dzisiaj tak dużo czasu poświęcamy na sesji, to jest jeden z elementów tej komunikacji, ale wydaje mi się, że nie wystarczy ta dyskusja żeby ta komunikacja spełniała wszystkie te cechy, które w takich procesach powinny być spełnione. Każda zmiana, zwłaszcza tak skomplikowana, niesie w sobie ogromne ryzyko, w związku z tym wydaje mi się, że w ten sposób będziemy mogli uniknąć różnego rodzaju ryzyka. Drugi aspekt, na który chcę zwrócić uwagę – i tutaj moja uwaga skierowana jest do koleżanek i kolegów radnych – ten proces, który został uruchomiony i który ma w sobie wartość tą, że nie likwidujemy szpitala na PCK, to jest proces, który wymaga inwestycji. To, że wydaliśmy do tej pory 50 mln zł, niebagatelna kwota, na wsparcie tych dwóch szpitali, to powiedzmy sobie dzisiaj szczerze, to nie są pieniądze, które pozwolą zakończyć ten proces. W związku z tym myślę, że ta debata wszystkim nam uzmysławia fakt, że nie możemy stanąć wpół drogi, a może się tak zdarzyć jeżeli nie zdecydujemy się na wsparcie tego procesu również od strony finansowej. W związku z tym uważam, że przy kolejnych debatach budżetowych, gdy będziemy decydowali o pieniądzach związanych ze służbą zdrowia na terenie województwa śląskiego, ten aspekt powinien być brany pod uwagę, ponieważ to nie są pieniądze marnowane, to są pieniądze na inwestycje, które mają służyć zgaszeniu tej niekorzystnej sytuacji jaka jest w obecnej chwili na terenie obydwu szpitali i do tego zachęcam. Ja mam

nadzieję na merytoryczną dyskusję, mimo, że mamy rok wyborczy i merytoryczne argumenty będą decydowały i będą obecne na tej trybunie.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – ja może odniosę się do paru słów, które tutaj padły. Bardzo dziękuję Panu Radnemu Skalikowi – i tu jest ta odpowiedź – rzeczywiście te pieniądze z nadwyżki nie zostały zmarnowane. Te 50 mln zostało przejęte przez te szpitale i tam skierowaliśmy bardzo dużą pomoc widząc jaki jest problem. Ja jestem lekarzem i w momencie kiedy mamy kilku pacjentów, jeden ma kaszel, drugi na temperaturę, a trzeciego trzeba reanimować, to poświęcamy tych dwóch pacjentów, gdzie z tego kaszlu może się rozwinąć zapalenie płuc, czy zapalenie oskrzeli, tylko wszystkie środki dajemy na to żeby reanimować tego pacjenta, który wymaga największej pomocy. Tutaj było podobnie, tutaj dokładnie było tak samo. Ja myślę, że były głosy w momencie kiedy pokazywałem prezentację, gdzie te pieniądze są, co zostało za nie zrobione. Przytoczę tylko - bo może nie pamiętacie, bo *nie czuje się* tych inwestycji, które zostały zrobione – mam tutaj przed sobą z ubiegłego roku, co zrobiliśmy za ubiegły rok. Modernizacja ośrodka dializoterapii – 1,33 mln zł, utworzenie sali intensywnego nadzoru kardiologicznego w oddziale kardiologii – 1,28 mln zł, modernizacja oddziału anestezjologii i intensywnej terapii w zakresie wykonywania prac budowlanych, projektowych oraz zakupu aparatury medycznej – 657 tys., zakup myjni-dezynfektorów, to jest przygotowanie sterylizacji do połączenia wraz ze zgrzewarką, adaptacja pomieszczeń centralnej sterylizatorni – 610 tys., zakup samochodu osobowo-dostawczego dla potrzeb transportu sanitarno-medycznego – 54 tys., doposażenie oddziału anestezjologii i intensywnej terapii w aparaturę – 70 tys., doposażenie traktu operacyjnego w aparaturę medyczną – 208 tys., doposażenie w respiratory oddziału noworodków, wcześniaków, oddziału neurologii – 238 tys., jak również zakup na *Parkitkę* trzech nowoczesnych zespołów reanimacyjnych – 1,5 mln, doposażenie oddziału kardiologii w aparaturę medyczną – 441 tys., doposażenie pracowni endoskopii i bronchoskopii w aparaturę medyczną – 419 tys., wyposażenie poradni profilaktyki chorób piersi w aparaturę medyczną – 1,49 mln, doposażenie oddziału kardiologii i pracowni angiografii w aparaturę medyczną – 52 tys. zł, doposażenie oddziału okulistyki, którą chcemy połączyć – 584 tys. zł, doposażenie oddziału gastroenterologii i chorób wewnętrznych oraz oddziału neurologii z pododdziałem udarowym – 165 tys., zakup wyposażenia dla zakładu radioterapii – 484 tys. Teraz musimy kupić lampę RTG w angiografii pracowni hemodynamiki, to jest wydatek 330 tys. zł. zakup akceleratora do radioterapii – 8,5 mln. To są kwoty, które wydaliśmy na *Parkitkę* w ubiegłym roku żeby ja dostosować. Wojewódzki Szpital Zespolony: wymiana dwóch sztuk wind osobowo-towarowych, przelotowych, remont szybów windowych – 594 tys. zł, adaptacja pierwszego piętra pawilonu zakaźnego – 173 tys. zł, aparat mammograficzny – 319 tys.,

dokumentacja projektowa na przystosowanie zakładu fizjoterapii – 46 tys., sfinansowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na oddział reumatologiczno-rehabilitacyjny – 53 tys., które będą w tym roku remontowane. Na to przeznaczamy 2,32 mln zł. Przystosowanie zakładu fizykoterapii do rozporządzenia ministra zdrowia – 1,73 mln, modernizacja trzeciego piętra pawilonu C wraz z uzupełnieniem sprzętu i aparatury medycznej – 2,1 mln zł. To są te kwoty, które wydaliśmy. To są olbrzymie kwoty przygotowując Państwa do połączenia ... w 2008 roku wydaliśmy te 50 mln, wydaliśmy przez 2 lata, z powodów takich, że trzeba było podpisywać kontrakty i spełnić wymogi, weszły wtedy JGP(?), trzeba było przede wszystkim zakupić sprzęt, a było to niezwykle korzystne, bo odpowiedni kurs dolara i euro - w tym momencie, kiedy kupowaliśmy mogliśmy kupić więcej tego sprzętu. W 2009 roku już ten sprzęt nie był tak opłacalny, ale opłacało się wykonywać remonty. Każda złotówka była wydawana, to są olbrzymie kwoty, które Województwo Śląskie zainwestowało w Państwa szpitale przygotowując was do połączenia.

- **radny Adam Wolak** – głosując nad tą uchwałą o połączeniu wstrzymałem od głosu, ale uchwała została podjęta. Wstrzymałem się nie dlatego, że jestem akurat temu pomysłowi przeciwny, tylko dlatego, że ten temat nie jest czymś, w czym czuję się kompetentny. Niedobrze się stało niewątpliwie, że wcześniej nie było, tak jak Kolega Radny Skalik mówił, tego cośmy dzisiaj widzieli. To powinno być dyskutowane wcześniej, również wcześniej powinna być dyskusja bardzo intensywna na Komisji Zdrowia, również przedstawicielami załogi ...[oklaski]... Nie klaszczcie jeszcze ... nie ... Ja akurat nie jestem specjalnie wielkim fanem sposobu działalności związków zawodowych w Polsce, więc mnie nie oklaskujcie, natomiast niewątpliwie taka dyskusja jest potrzebna, a na pewno to pismo, które dostałem do skrzynki takiej dyskusji nie służy, bo tam pisze, że: *jeżeli realizacja cytowanej uchwały nie zostanie wstrzymana, to skutkiem będzie eskalacja działań...* jakichś tam. Pod to jest podpisane poparcie: Związek Zawodowy Kierowców Autobusów, jakieś inne Echo-Taxi, Tele-Taxi. Jeśli chodzi o te Tele-Taxi i Echo-Taxi, to ja proponuję Marszałkowi otwarcie w jednym ze szpitali pubu nocnego i nie będzie problemów z niezadowoleniem kierowców taksówek. Natomiast jeśli chodzi o meritum. Pan Marszałek pokazywał obłożenie łóżek i czas pobytu pacjenta na oddziale okulistyki. Ja tak bardzo stary nie jestem, ale trochę po szpitalach się pałętałem i pewne rzeczy na własnej skórze doznałem. Jestem po totalnej resekcji tarczycy, przy czym w moim przypadku to się odbyło tak, że przyjechałem do szpitala na badania, później przyjechałem do szpitala żeby napaść na anestezjologa, laryngologa i jeszcze nie wiem na kogo. Później przyjechałem do szpitala o 6 rano, o 8 byłem już na łóżku operacyjnym i pewnie był wyszedł po tej całej resekcji szybko, gdyby nie to, że miałem jakieś uczulenie na wenflon i dopiero któryś mądry po zastosowaniu

antybiotykoterapii kazał ten wenflon wyjąć, ale to nie spowodowało, że ta operacja była źle wykonana czy miałem jakiś problem z rekonwalescencją, czy złą opieką medyczną – to się dało załatwić szybko. Normalnie, z kolei z poprzednich moich doświadczeń to wyglądało tak, że tydzień czasu sobie leżę w szpitalu, rano jest wizyta, później dalej leżę, ktoś przychodzi, pobiera krew, koniec, po dniu. Czekamy na badania, kiedyś jest laryngolog, no to trzeba się powlec do tego laryngologa, koniec, po dniu. Później anestezjolog. Tydzień czasu z głowy. Dało się to skrócić. Widocznie to jest ten efekt, który Pan Marszałek pokazywał. Tak, czy tak, jak słyszę opinie, zupełnie podzielone, koledzy z mojego własnego klubu twierdzą: *to się nie uda* ! Tutaj słyszę: *to się nie uda*, Będzie to samo ! To jest koncepcja taka delikatna, powiedzmy na zasadzie żeby się nikomu krzywda nie stała – połączymy. Ja specjalnie nie wierzę w takie cuda i chyba tak się powinno stać, że to zatrudnienie zostanie jakoś i procedury zostaną zoptymalizowane, wtedy to będzie miało szansę, ale nie można nic nie robić. Można o tym dyskutować, ale nie można nic nie robić. Skoro została podjęta uchwała – ja zwykle polemizuję z Zarządem, taką mam ostatnio dziwną rolę – jeżeli jest wizja, projekt, który może się udać, albo nie, np. koleje śląskie, który będzie kosztował, bo każdy projekt kosztuje i nie ma gwarancji że się uda – trzeba zrobić wszystko żeby się udało, ale trzeba tą wizję mieć. Więc ja jestem za ! W tym wypadku również jestem za ! Nie można się cofać, skoro się już uruchomiło to wszystko i skoro widać, że coś trzeba zrobić !

- **radny Henryk Moskwa** – Panie Przewodniczący ! Przesuwanie mnie w tym jest nie w porządku, jest złośliwością, chyba żeby mnie wyprowadzić z równowagi, żebym *pojechał po bandzie*, a na to mnie stać. Panie Marszałku Kleszczewski ! W tym punkcie jest *informacja na temat realizacji przekształceń w jednostkach ochrony zdrowia*, to ta informacja nie powinna dotyczyć tylko szpitali, bo to jest ogromny, w tej chwili największy problem z tych podjętych dotychczas zadań restrukturyzacji, ale również to przychodzi, to również pulmonologia, Zakłady Naprawcze Sprzętu Medycznego. Jakoś służby Pana, Panie Marszałku nie odrobiły lekcji żeby przygotować taką wizualizację jak tych szpitali. Ja zaczynam podejrzewać, że dyskusji o tych wszystkich Zarząd się boi, bo dzisiaj to było widać, że brak dyskusji o sytuacji na Podbeskidziu o czymś świadczy. Boicie się tej dyskusji ? Powiedzenia prawdy jak tam wygląda ? Nie ! Ale odwetowe działania w postaci odwołania na wniosek Marszałka członka rady społecznej z tego szpitala, Pani Pilarz, to podejmujecie. Czy to jest dialog społeczny ? Czy to odwetowe działanie i pokazanie kto tu rządzi ? To zaostrzy działania, a nie uspokoi. Ja nie chciałbym się odnosić, ponieważ tyle już powiedziano o Częstochowie, przypomnę tylko, że byłem pilnym słuchaczem diagnozy dr. Kautscha i potwierdzam, że nie dotyczyła ta diagnoza połączenia tych dwóch szpitali. Tyle tylko dołożę. I tu się Pan delikatnie mówiąc mija z prawdą. Ja chcę

powiedzieć, że byłem konsekwentnie przeciwny w obydwu głosowaniach, tak samo jak byłem przeciwny łączeniu przychodni specjalistycznych. Powiedział Pan, Panie Marszałku, że wszystko jest gotowe od 1 marca, już gotowe do świadczeń. Nie do końca tak jest. Jestem tam członkiem rady społecznej przy tej przychodni i powtarzam: nie do końca ! Przecież nie ma gotowych pomieszczeń, nie są poprzenoszone laboratoria, nie są przygotowane pomieszczenia choćby dla tej skromnej administracji, której tam rzekomo był przerost. W dniu 11 lutego odbyło się kolejne posiedzenie rady społecznej i o dziwo już nie wraca się do tamtych(?), bo rzekomo jest wszystko zrobione, tylko przyłącza się do tych jeszcze nie końca zrobionych, próbuje się przyłączyć przychodnię – bo taka była propozycja, której jeszcze nie widziałem na Sejmiku – przychodnię stomatologiczną. Dobrze ! Może to jest i uzasadnione, tylko pytam czy znowu na papierze *odfajkujemy*, że jest połączona, a co będzie w rzeczywistości ? Na to potrzebne pieniądze – wyliczono 2 mln zł. Tych pieniędzy nie ma ! Chyba, że Pan złoży tu deklarację, że te pieniądze będą ! Ja sobie zdaję sprawę, że Wojewoda nie wskazał miejsca, że kończy się dzierżawa na tamte pomieszczenia, one są w fatalnym stanie, ale czy dalej mamy robić prowizorkę ? Zrobmy już tak żebyśmy za rok, lub dwa znowu nie remontowali, bo jeśli chcemy to *odfajkować* na papierze, to oczywiście zrobimy i *odfajkujemy*, znowu ogłosimy sukces, gdy do faktycznie zadziałania tego nie ma jeszcze żadnych możliwości i jeszcze długo nie będzie. I tak na koniec, jak widzimy, to największym problemem wszędzie są ludzie i o tym też mówią ludzie, tylko w którym momencie. Ci ludzie, którzy pracują, zwłaszcza jeśli chodzi o służbę zdrowia, ciężko pracują na rzecz innych ludzi. Mówimy, że ich jest za mało gdy ta opieka jest zła. Jeśli jest za dużo szpitali, za dużo przychodni to ja się pytam dlaczego są tak duże kolejki. Dzisiaj dzwoni do mnie starsza pani i mówi: *Panie Radny, ratuj Pan, bo mi dali do endokrynologa za pół roku. Przecież ja umrę za pół roku.* Takie są kolejki ! Proszę zobaczyć jakie są kolejki w tych przychodniach, tam nie idzie przejść, a my mówimy jest ich za dużo, trzeba zwolnić, wyrzucić. Kiedy były wybory, to każda władza przed wyborami, samorządowa, gminna, powiatowa, wojewódzka, centrali, obiecuje tym ludziom nie wiem jaką szczęśliwość, a za chwilę po wyborach mówi: *jesteście niepotrzebni, jest was za dużo, trzeba was wyrzucić, zaproponujemy wam biznes.* Co robi wyrzucona kobieta z administracji, może nie zawsze z wyższym wykształceniem, która ma 50 lat ? Ona założy biznes ? Chyba jak weźmie te 40 tys. zł, to wpadnie w długi i potem będzie musiała oddawać, bo nie da rady z tego wyjść, nie da rady założyć tej działalności. Szanowni Państwo ! Zastanawiamy się gdy mówimy, że jest za dużo tych ludzi i trzeba z nimi tak postępować jak postępujemy.

- **Pan Jacek Mizerski, Związek Zawodowy Lekarzy, Wojewódzki Szpital Zespolony w Częstochowie** – nawiązę do takiego spotkania w Częstochowie,

mianowicie odbyła się specjalna sesja Rady Miasta Częstochowa, gdzie na tej sesji pełnomocnik ds. łączenia szpitali powiedział jednoznacznie i bez owijania w bawełnę, że połączenie tych szpitali częstochowskich ma na celu przede wszystkim efekt ekonomiczny. Efekt pod postacią utrzymania poziomu usług medycznych nie jest najważniejszy. Dlaczego o tym mówię? Chcę Państwu uzmysłowić, że łączenie szpitali bez bardzo precyzyjnego planu, bez wyliczenia jasnych efektów finansowych będzie skutkowało tym, że przykładowo znikną oddziały szpitalne, w związku z tym i poradnie przyszpitalne, więc zmniejszy się dostęp pacjentów do lekarza i to jest bardzo praktyczny wniosek wypływający z tych działań. Odbije się to oczywiście na wzroście długości kolejek pacjentów do danych usług medycznych. Mówię to z pozycji lekarza-praktyka, który obserwuje na co dzień pewne sytuacje, które potem odbijają się na ocenie społecznej. Występował również na sesji Rady Miasta przedstawiciel NFZ. Fundusz, jak Państwo wiecie, jest już praktycznie zadłużony, poruszył rezerwy finansowe jakie posiadał i takie optymistyczne podejście do sprawy, że proces łączenia wygeneruje dobre kontrakty z NFZ, na obecnym etapie nie traktowałbym jako coś zadekretowanego, tylko raczej jako pobożne życzenia. Jako reprezentant związków zawodowych Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego wyrażam zaniepokojenie taką formą połączenia, która polega przede wszystkim na tym, że brak było dostatecznej informacji na temat całego tego procesu, który ma być w jakimś tam stopniu rozłożony w czasie, natomiast pamiętam początki argumentacji, jakie miały miejsce tu nawet w tym budynku, gdzie jednym z koronnych argumentów było to, że trzeba coś zrobić, bo to jest najlepsze obecnie posunięcie, że nie należy biznesplanu, tego medycznego, obecnie forsować gdyż byłoby to spalaniem projektu w jego wstępnej fazie. Może ja tutaj się mylę, jeśli chodzi o takie pojmowanie przekształceń, ale wyrażam zaniepokojenie wszystkich pracowników przede wszystkim tego szpitala, który ma ulec likwidacji, gdyż nie jest to najlepszy sposób na komunikowanie się z nami. W związku z tym mamy taki apel do Państwa, o wstrzymanie realizacji uchwały o połączeniu szpitali, aż do czasu rozstrzygnięcia przez WSA ważności tej uchwały w świetle skargi jaka została złożona. To byłoby tyle i proszę uwzględnić te nasze obawy jakie wynikają z tych różnych uwarunkowań.

- **radny Piotr Zarzycki** – niektóre wystąpienia przeczyły tezom drugich wystąpień, tak, że chciałbym przypomnieć parę prawd ogólnych, którymi powinniśmy się kierować w naszym działaniu, ale najpierw odpowiem może Panu Radnemu Hutnikowi ...[koniec kasety 3 a]... z kondycją szpitali, szczególnie tych szpitali, ja rozumiem, tych dwóch częstochowskich. No to nie jest tak w rzeczywistości, ponieważ o ile sobie przypominam jak tutaj jestem dwa lata, to co jakiś czas, może raz na kwartał my otrzymujemy z Wydziału Zdrowia opracowania opisujące kwestię kondycji wszystkich naszych 56 placówek ochrony zdrowia i jeżeli ktoś jest zainteresowany

konkretnymi placówkami to wystarczy zrobić sobie wyciąg i tam jest wszystko napisane, jest kwestia tylko podjęcia jakiejś analizy i wyciągnięcia odpowiednich wniosków. Teraz sprawa Częstochowy – nawiązę do wystąpienia Pana Radnego Marasa i częściowo do wystąpienia Kolegi Radnego Moskwy – były przywoływane w tych wystąpieniach opracowanie Pana dr. Kautscha, które było przedstawione w czasie debaty o zdrowiu chyba rok temu. Może ja nie dysponuję już taką pamięcią jak kiedyś, jednak o ile sobie przypominam wnioskiem płynącym z tego opracowania był wniosek, który mówił o tym, że w regionie częstochowskim jest za dużo łóżek. Więc trzeba sobie w takim razie powiedzieć co byłoby alternatywą do połączenia szpitali i próby wyjścia z tej sytuacji w sposób najmniej kogokolwiek dotykający, w sposób wykorzystujący potencjał, tzw. infrastrukturę, a jednocześnie wykorzystujący i nie gubiący w trakcie przekształceń ludzi, którzy się zajmują ochroną zdrowia. To kadra lekarska, to są pielęgniarki, służby towarzyszące. Ja jestem zwolennikiem gospodarki rynkowej. Ja z wieloma kolegami radnymi rozmawiam wielokrotnie i czuję, że taka opcja nie znajduje szerokiego zrozumienia w naszym gronie, ale ja i tak będę uważał, jestem tego pewien, że prawa gospodarcze obowiązują na świecie, a więc i w naszym województwie i w Częstochowie, tak samo powszechnie jak prawo powszechnego ciężenia i przed tymi prawami nie uciekniemy. Możemy odwlec to w czasie. Ja bym powiedział tak: społeczeństwa bogate, które nie respektują praw ekonomicznych mogą to odciągać, np. w Ameryce, 150 lat, aż się to wszystko zawali. W Belgii można odciągać przez 50 lat aż się to wszystko zawali. Pragnę przypomnieć, że my próbujemy odciągać na przestrzeni lat wstecz te powszechne prawa i dług publiczny, który o ile sobie przypominam wynosi w tej chwili 500 czy 600 mld, a to są pieniądze, które w przyszłości będą musiały być przez społeczeństwo wypracowane, to ten dług publiczny nam rośnie, a to między innymi przez takie działania, które lekceważą prawa rynku. Ja głosowałem na sesji, gdzie była poruszana sprawa połączenia Państwa szpitali, za, mimo tego, że jak łatwo się domyślić na podstawie tego co powiedziałem przed chwilą, że byłem – nazwijmy to łagodnie – lekkim sceptykiem w takim kierunku przekształceń, ale tu powiem Państwu, że ja się Państwu dziwię, że Państwo tak się sprzeciwia, bo ja jako ... Nie jestem *mudżahedinem* gospodarki rynkowej i ja potrafię zrozumieć, że są inne uwarunkowania, które powodują, że zrozumieniem podszedłem – i namawiam innych – do działania Zarządu w tym konkretnym przykładzie, bo zdrowie jest ważne, bo ludzie są ważni, ale przecież Zarząd wyszedł Państwu naprzeciw, przecież stara się Państwu zapewnić warunki do pracy, życia, jak również zapewnić opiekę zdrowotną w dotychczasowym zakresie. Teraz będę tłumaczył trochę Zarząd. Kto nie rozumie tych statystyk, które były przez Pana Marszałka Kleszczewskiego zaprezentowane tutaj, albo nie chce ich zrozumieć, ten sam sobie szkodzi ...[głosy z sali, poza nagraniem]... ja jestem z Sosnowca akurat ... w Sosnowcu mamy taki nasz

flagowy okręt – Szpital św. Barbary nr 5 – tam się też różne działy rzeczy, które ja obserwowałem, ale tak jak Państwo nie prosiliście mnie o interwencję, czy rozmowę, *św. Barbara* też mnie nie prosiła, ja to zostawiłem na boku żeby się nie angażować, bo mógłbym zostać posądzony, że ja mam jakiś interes tam, ale ja obserwowałem działania Zarządu Województwa, jak to wyglądało i dam jeden przykład dlaczego ja wierzę Zarządowi w tych działaniach, które podejmuje. Tu było też powiedziane, ważna jest często szybka i zdecydowana reakcja i decyzja. Rozwlekanie decyzji, jak niektórzy mówią, jest gorsze niż sabotaż. I teraz dam ten przykład ze św. Barbary. W pewnym momencie, to było jakieś półtora roku temu – Śląski Uniwersytet Medyczny postanowił z jakichś tam przyczyn, nieważne, opuścić oddział okulistyczny, wziął zabawki, tam przy tym też były jakieś spory. Wywołało to kolosalną burzę w Sosnowcu, dyskusję społeczną. Ja wtedy oczywiście jako przedstawiciel mojego okręgu wyborczego rozmawiałem z Zarządem, z Panami Marszałkami, co się dzieje, bo ludzie są zatrwożeni. Pierwszy argument był taki: gdzie my teraz znajdziemy okulistę krótko mówiąc, albo ten zakres usług, który tam był oferowany. Ja też tych samych argumentów używałem. Pan Marszałek Kleszczewski, Pan Marszałek Śmigielski powiedzieli wtedy: proszę się nie martwić, oddział okulistyczny naszego Szpitala nr 5 będzie najlepszym oddziałem w naszym okręgu. Co się okazało po półtora roku? Okazało się, że oddział okulistyczny szpitala nr 5 jest najlepszy, nie tylko Śląsku, ale jest najlepszy w Polsce, a nawet jest jednym z przodujących w Europie, a zasługą tego jesteśmy my wszyscy. Zarząd nie ma własnych pieniędzy, Zarząd dysponuje naszymi, Państwa pieniędzmi i jest ważne żeby tylko gospodarował nimi mądrze, ale proszę przypomnieć zawsze jak trzeba mieć [na uwadze] względy społeczne, względy merytoryczne i zabezpieczenie w usługi zdrowotne, to trzeba też mieć te względy ekonomiczne. Ekonomia jest ważna, polityka nie jest potrzebna. Tutaj te poprzednie wystąpienia częstokroć dotyczyły polityki. Ja nie chcę być postrzegany, że moje wystąpienie jest polityczne, ja po prostu mam doświadczenie osobiste. Tutaj na początku były podawane takie kwoty: 400 mln, 50 mln, 80 mln – my musimy rozważyć jak to wygląda w tej mikroskali, która nas najbardziej dotyczy. Dlatego jeszcze raz apeluję żeby dać wotum zaufania, w pewnym sensie oczywiście, żeby uwierzyć Zarządowi w jego działania.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – jeśli chodzi o przekształcenia, to w zasadzie była propozycja klubu lewicy, żeby omawiać te październikowe uchwały połączeniowe. Ja jestem przygotowany i jeśli Państwo macie czas będziemy rozmawiać dalej nad połączeniami następnymi, chociaż jeśli popatrzeć na dzisiejszy program, to jeden z punktów dotyczy jednego z nich i będziemy go omawiać. Tak, że jest programie przekształcenie Zakładów Naprawczych Sprzętu Medycznego. Nie wiem czy rozpoczynać jeszcze o Tarnowskich Górach? ... Moim zdaniem naprawdę nie



ma co się chwalić, że się było przeciw, bo bycie przeciw w tym wypadku kiedy zostało to dokładnie policzone, to jestem za likwidacją PCK – naprawdę ! Bycie przeciw jest za likwidacją PCK ! To co do tej pory to nie jest mówienie – tych programów można pisać bardzo dużo. My te programy realizujemy ! Tak jak tutaj Pan Przewodniczący Komisji Zdrowia powiedział: jeśli nie ma okulistyki, to ją stworzymy i będzie dobra i będzie działać – i to robimy ! Robimy w wielu miejscach. Jeśli uważamy, że umieralność noworodków w województwie śląskim jest najwyższa, to co robimy ? Kupujemy sprzęt i mamy nadzieję, że to się zmieni. To są realne działania, nie cały czas opowiadanie jak to jest źle. Stąd jest ta nadwyżka – poszła między innymi na te 17 zestawów do reanimacji noworodków. Ten niekorzystny trend jest moim zdaniem wstydem, musimy go odwrócić i to zrobimy ! Jeśli Dyrektor Pankiewicz, jako pełnomocnik nasz, mówił, że to są względy ekonomiczne, to ja Państwu mówiłem, że są lepsze względy ekonomiczne, o wiele lepsze warianty ekonomiczne. Wybraliśmy nie do końca ekonomiczny wariant, ale ważne, że możemy go przeprowadzić i chcemy i zaręczam Państwu, że go przeprowadzimy, że dokończymy to połączenie i będą efekty, bo przykłady są i na świecie i w Polsce i to są przykłady dobre. Potrafimy to zrobić i zrobimy to, chociaż być może niektórzy będą trzymali kciuki żeby się nie udało, ale to na czyją będzie szkodę ? Chciałem powiedzieć, że nie znika ani jeden oddział, ani jedna poradnia. Nie wiem skąd się biorą takie głosy, że będzie ograniczenie dostępu. Jeśli szpital zostaje, jeden i drugi, poradnie zostają, nie jest zlikwidowany ani jeden oddział i zostaje ten sam kontrakt, w takiej wysokości, to znaczy, że będą udzielone takie same świadczenia i taka sama ilość świadczeń. Dlaczego będzie wartość dodana ? Proces łączenia pozwoli nam uruchomić nowe oddziały. Te szpitale nie zwiększą swojego kontraktu, bo nie zwiększyły teraz – mają obniżony, tak jak wszystkie, ale wprowadzać nowe oddziały zwiększają swoje przychody. W inny sposób nie są w stanie wygenerować większego przychodu. Jeśli pojawią się nowe oddziały, wtedy mamy większy przychód i właśnie to chcemy osiągnąć – przy tej samej bazie, przy tej samej ilości personelu możemy zrobić więcej i chcemy zrobić więcej.

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – teraz oczywiście mam dylemat, bo zgłaszał się Marszałek Spyra, ale naprawdę Pan Marszałek Spyra ustąpi i głos zabierze nieprzesuwana Radna Dworak.

- **radna Barbara Dworak** – Panie Przewodniczący ! Nieprzesuwany Panie Marszałku ! Szanowni Państwo ! Ja chciałam powiedzieć, że dziwię się Radnemu Skalikowi, który mówił o komunikacji, ponieważ jak Państwo Radni sobie przypominacie dwa kluby wystąpiły z taką inicjatywą utworzenia komisji doraźnej żeby mówić o sprawach przekształceń. Uniknęlibyśmy dzisiaj tej czterogodzinnej dyskusji, która jest *post factum*, ponieważ

większość zagłosowała za połączeniem tych szpitali, natomiast to co nam przyświecało, cośmy uzasadniali, a co nie zostało przegłosowane, to była komisja, która miała się zająć pewnymi problemami, które rodzą się przekształceń. A dlaczego o tym mówię ? Może nie nawiążę do szpitala w Częstochowie, ale do Zakładów Ortopedycznych. Otóż pół roku [temu] została podjęta uchwała intencyjna o likwidacji Zakładów Ortopedycznych, oczywiście chciano utworzyć spółkę pracowniczą. To tam nie ma wzięcia i chyba się to nie uda, w związku z powyższym rozpoczęto dyskusję co z tym fantem zrobić. Trwa to już dość długo, ale na co zwracam uwagę w tym całym problemie zakładów, który pokazuje jakie jest działanie w sprawie przekształceń, mianowicie jak nie spółka pracownicza, to w takim razie połączenie. Z czym ? Ze szpitalem nr 2 w Bytomiu, ponieważ ten zakład leży zaraz przy szpitalu, ale w międzyczasie na grudniowej sesji zlikwidowaliśmy tam oddział ortopedyczny i dalej to trwa, bo w tym względzie nie jest podjęta żadna [...]. Z naszej strony, ze strony radnych jednego klubu i drugiego, a sądzę, że pozostali by się włączyli, to była dyskusja nad tym żebyśmy te sprawy omówili wcześniej, bo ja przyznam się, że jak się o tym dowiaduję, o tych pomysłach, to mi się przypomina jeden serial, gdzie się mówi: *mam pomysła*.

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – krótko trzy sprawy, które w poprzedniej dyskusji się pojawiły, a spowodowały moje wystąpienie. Pierwsza kwestia to jest komunikacja i dialog. Dużo dzisiaj o tym mówiono, mieliśmy mądre wystąpienie Kolegi Radnego Skalika na ten temat, pojawiało się to w wystąpieniu kolegów z opozycji, pojawiało się również w wystąpieniu Państwa przedstawiciela. I jak najbardziej, dialog jest postawą tego typu działań, zwłaszcza, że mówimy o dobru pacjenta, mówimy o ludziach, którzy pracują i którzy powinni się czuć pewni i swojego miejsca pracy. Jest pytanie kto ma brać udział w tym dialogu i jaka ma być forma tego dialogu. Pan doktor, który tutaj występował w imieniu Państwa mówił pięknie o tym, że należy wstrzymać do czasu rozstrzygnięcia sądu. Użył, jeśli dobrze pamiętam, sformułowania, że bardzo prosi o rozpatrzenie tej prośby – i to jest dialog – ale w piśmie, które otrzymaliśmy, nie ma mowy o prośbie, czy o zastanowieniu się nad tym. Pisze się: *žadamy wstrzymania* ... a jeżeli nie wstrzymamy, to będzie eskalacja ! Proszę wybaczyć, to nie jest dobra komunikacja i to nie jest dialog – to jest szantaż ! Tak się nie rozmawia i tak się między sobą nie komunikuje. Sprawa druga to jest kwestia uczestników dialogu i oczywiście Państwo jako związki zawodowe, jako przedstawiciele załogi jesteście jak najbardziej uprawnionym i właściwym partnerem tego dialogu, ale z całym szacunkiem dla taksówkarzy i tramwajarzy częstochowskich, których bardzo cenię i bardzo lubię i szanuję, ale jeżeli w ten dialog włącza się związki zawodowe taksówkarzy i tramwajarzy, to to nie jest dobry dialog i dobra komunikacja, ponieważ tramwajarze nie powinni być

uczestnikiem dialogu dotyczącego służby zdrowia na terenie miasta Częstochowy. Kolejna rzecz ! Szczególnie jedno zabolalo mnie w wystąpieniu Kolegi Henryka Moskwy, którego bardzo szanuję również za jego związkową konsekwencję. Zarzucił nam, że Zarząd się boi rozmawiać o służbie zdrowia. Otóż, Zarząd się nie boi, natomiast wszystko ma swoją formę, wszystko ma swoje miejsce i wszystko powinno mieć swoją procedurę. Od tego jest konwent, od tego są możliwości składania wniosków formalnych do porządku żeby z nich korzystać i doskonale o tym Kolega wie, że można z tego skorzystać. Można było wcześniej zgłosić na konwencie, zgłosić do porządku i tylko o to chodzi, dlatego część radnych, w tym ja, wstrzymało się od głosu nad wprowadzeniem tego do porządku. To wszystko !

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – jeszcze oczywiście cały czas są zarzuty co do tego dialogu. Od spraw ochrony zdrowia jest Komisja Ochrony Zdrowia. Ona jest i działa i jest tam reprezentacja wszystkich klubów. Mnogość podmiotów, która będzie się zajmowała ochroną zdrowia wcale nie ułatwi jej restrukturyzacji. Mamy Komisję Zdrowia i ta komisja może uzyskać i uzyskuje wszystkie informacje i na ten temat debatowaliśmy i rozmawialiśmy wiele razy. Wiele razy również Zarząd i ja w imieniu Zarządu byłem u Państwa w Częstochowie, rozmawiałem z organizacjami związkowymi i na PCK, jak również na *Parkitce*. Rozmawiałem również na połączonych radach społecznych, mówiąc o tym co będziemy chcieli wykonać i jak to będzie wyglądało. *Diabeł* tkwi w szczegółach ! To jest proces, który będą realizować dyrektorzy. Zarząd nie realizuje bezpośrednio, nie jest na etapie programu operacyjnego, tylko strategicznego. Taki przygotowaliśmy – moim zdaniem bardzo dobrze ! Jeśli chodzi o Zakłady Ortopedyczne, na siłę nie powołamy żadnej spółki. Ja podkreślałem wielokrotnie, że jestem z krwi i kości demokratą, jeżeli ktoś nie chce, nie będzie tego robił. Jeśli Pani Dyrektor wyraża taką ochotę aby przejąć i ma pomysł żeby były tam poradnie – proszę bardzo ! To jest nasza jednostka, jak najbardziej, natomiast nie ma nic wspólnego oddział ortopedyczny z zaopatrzeniem ortopedycznym. Nie ma nic wspólnego ! To są dwie różne działalności i zakłady mają świadczyć usługi dla wielu podmiotów ortopedycznych, dla mieszkańców Bytomia. To są inne świadczenia, nawet inaczej kontraktowane. Jeśli Pani Dyrektor się podejmuje i chce zaadaptować te pomieszczenia i mieć tam poradnie, proszę bardzo, połączymy. My nie dyskutujemy z faktami, my rozwiązujemy te problemy i będziemy wdrażać w życie.

- **radny Henryk Moskwa** – Panie Marszałku, gdyby rzeczywiście komisje, różne, rozwiązywały problem dialogu, to ustawodawca nie powoływałby komisji trójstronnej, wojewódzkiej komisji dialogu, a to o taki dialog tam chodzi, gdzie, przykro to zauważyć, ale jakoś mało aktywny jest w WKDS

samorząd województwa i przedstawiciele Marszałka. Mało, albo wcale ich nie ma, albo w ogóle nie chcą dyskutować, czego efektem jest ostatnio zawieszenie – absolutnie nie funkcjonuje WKDS i wiemy Panie Marszałku z jakiego powodu.

- **radny Krzysztof Rybka** – mi się wydaje, że ta dyskusja zaczyna tracić charakter merytoryczny, bo do Państwa z opozycji, a do części Państwa z SLD argumenty Marszałka Kleszczewskiego nie trafiają. Mi się wydaje, że ona się już przekształciła w dyskusję *sensu stricte* polityczną, więc tutaj mam takie pytanie do Państwa – czy Państwo jesteście jeszcze w porozumieniu technicznym z nami, czy już nie ? Tylko tyle.
  
- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja w tym miejscu skorzystam z prawa głosu, teraz mówię jako radny. Wydaje mi się, że ta dyskusja na temat służby zdrowia jest bardzo potrzebna, aczkolwiek podzielam opinię tych przedmówców, którzy uważają, że powinna się ona toczyć na forum Komisji Zdrowia. Ja myślę, że ta dyskusja, to również pytanie o to jaki rodzaj demokracji mamy. Moim zdaniem jesteśmy w kraju o demokracji przedstawicielskiej i to właśnie wybrani radni i inne osoby tworzą te gremia, które mają stosowne problemy rozwiązywać, natomiast wydaje mi się, że błędem jest prowadzenie tego typu dyskusji na terenie Sejmiku, dlatego, że nie jest to rodzaj demokracji bezpośredniej, a wszystko tutaj w tym kierunku dzisiaj zmierza. Gdybyśmy się zastanawiali nad każdym szpitalem, nad każdą jednostką, których w wiele, to wówczas praktycznie Sejmik musiałby obradować przez cały miesiąc 24 godziny na dobę.
  
- **radny Sergiusz Karpiński** – po pierwsze muszę powiedzieć, że niechętnie występuję dzisiaj, ale to nie dlatego, że padło takie trudne pytanie. Ja na nie oczywiście nie odpowiem, bo ani ja nie jestem uprawniony do udzielenia odpowiedzi, ani nie sądzę żeby Pan Radny był upoważniony do zadania tego pytania. Chyba, że się mylę, ale myślę, że ktoś inny na to odpowie. Natomiast chciałbym na jedną rzecz zwrócić uwagę, bo tu się dużo mówi o ekonomicznej stronie, że za dużo szpitali, za dużo łóżek, ale zawsze brakuje tego kontekstu, tego odniesienia. Dzisiaj możemy powiedzieć: za dużo pacjentów na kwotę, jaką może wyasygnować NFZ w tym regionie, w związku z tym jest za dużo łóżek na kwotę jaką NFZ może dzisiaj przeznaczyć na opłacenie świadczeń zdrowotnych w tym regionie. Za dużo szpitali na kwotę jaką dzisiaj NFZ może przeznaczyć na udzielanie świadczeń zdrowotnych w tym regionie. Ja tu nic nie słyszałem o potrzebach pacjentów, ale oczywiście można porównywać ilość łóżek na populację mieszkańców, biorąc pod uwagę różne inne specyficzne odniesienia. Przecież tam wcale nie ma więcej łóżek niż w subregionie południowym. Nie ma więcej łóżek, ale problem jest w Częstochowie. Po drugie, to chyba mówiłem też, czy po to

żeby realizować programy naprawcze w jednostkach jest potrzebne ich łączenie, szczególnie jeżeli tym głównym autorem połączenia jest osoba, która z powodzeniem mogła, przynajmniej znaczną część tych działań, podejmować przed połączeniem w tej jednostce, za którą brała odpowiedzialność.

- **radny Jan Kawulok** – tutaj wystąpienie krótkie Pana Radnego Rybki chyba wiele problemów wyjaśniło. Myśmy dwukrotnie dyskutowali na temat tej bardzo trudnej uchwały i pierwszy raz uchwała nie przeszła, po miesiącu, czy dwóch przeszła. Zamiast ten czas poświęcić na argumenty, które Pan Marszałek dzisiaj bardzo ładnie przedstawił, myśmy się skoncentrowali, przynajmniej część obecnych, na tej dyscyplinie i to niestety był błąd, bo uchwała przeszła i dzisiaj mamy żądanie żeby nie była realizowana. Pamiętajmy jak była podejmowana, w pewnej dyscyplinie koalicyjnej, co oczywiście w służbie zdrowia niczego dobrego nie wróży. Oczywiście, Pan Radny wspomniał świetnie odnośnie dokumentów. Pan Zarzycki mówił, że je mamy. Ja do dzisiaj dokumentów nie mam, mimo, że w komisji staram się być aktywnym odnośnie tego przekształcenia. Dane, które sobie wynotowałem, to jest faktycznie 18 mln oszczędności, które padło w uzasadnieniu ustnym Pana Marszałka Kleszczewskiego w październiku i dzisiaj prezentacja, 9 mln, ale znowu, czy ktoś z Państwa ma to na piśmie, bo ja jako członek Komisji Zdrowia tego nie dostałem i tutaj nie ma sensu Panie Przewodniczący na siłę bronić pewnych rzeczy, jeżeli ich nie ma. Więc ja bym prosił żeby w miarę możliwości żeby te dokumenty nawet dzisiaj nam dostarczyć, żebyśmy mieli jakiś ślad z tej dyskusji, bo inaczej może za dwa miesiące będzie kolejna dyskusja ile to miało być tej oszczędności. Bardzo mi się podobała pewna propozycja konkretna ze strony Pana Marszałka, przenoszenia oddziałów. To miało być na etapie przed uchwałą. To by na pewno rozwiało obawy związkowców, którzy wiedzą, że ta praca będzie zachowana, lub ewentualnie trzeba zmienić miejsce pracy. Tu też tak bardzo podkreślam ewolucję Pana Marszałka, bo dwa lata temu jak negocjowałem drugi rezonans na tej samej ulicy, to Pan Marszałek mi mówił: *im więcej, tym lepiej*. Dzisiaj mi mówi, że oddziały jednoimienne są likwidowane i ja się bardzo z tego cieszę, że taka decyzja jest. Jeszcze wracając do wystąpienia Pana Przewodniczącego – Pan Przewodniczący Zarzycki powiedział, że się w to nie miesza. Przepraszam, ale my się musimy mieszać w to. Pan jest Przewodniczącym Komisji Zdrowia, więc nie możemy powiedzieć, że nas problemy zdrowia nie interesują. To jest nasz obowiązek. Ja jestem członkiem Komisji Zdrowia i uważam, że powinienem się tym interesować, zabierać głos w sprawie Częstochowy, dzisiaj w sprawie Bielska chciałem to zrobić, niestety nie udało się wprowadzić do porządku obrad. Jeśli chodzi o komisję dodatkową, bo Pani Radna tu wspomniała, proponowaliśmy najbardziej demokratyczne rozwiązanie żeby z każdego klubu po dwie osoby usiadły poza komisjami, tymi statutowymi i próbowały w ciągu pół roku przyjąć pewne zasady,

dokładnie te, z którymi się dzisiaj borykamy, czyli struktura łóżek, wykorzystanie itd. wiemy, że dwóch głosów brakło wtedy w głosowaniu żeby ta komisja powstała. Sprawa bardzo ważna, tutaj mówimy ciągle o sytuacji finansowej, że przekształcenie jako jedyna metoda, bardzo ważna, ale nakłady na służbę zdrowia też. Pamiętajmy, że w tym roku składka miała wynosić 10 %, takie były ustalenia. Nie została zmieniona ta składka. Z 9 miała przejść na 10 %, są na to odpowiednie dokumenty. Jakby było tych pieniędzy o 10 % w kraju więcej, to na pewno zadłużenie szpitali naszych byłoby mniejsze, albo w ogóle by nie było. No i oczywiście punkt najistotniejszy, bo tutaj padło pytanie takie ze strony Pana Marszałka czy mamy omawiać inne przekształcenia. Już po raz drugi dzisiaj przypominam, że jesteśmy w punkcie: *informacja na temat realizacji przekształceń w jednostkach ochrony zdrowia*. Mamy takie przekształcenia w kilku punktach. To jest Częstochowa, to są poradnie i to jest pulmonologia w Tarnowskich Górach. To nie, że radni chcą, czy nie chcą, tym bardziej, że dzisiaj podejmujemy kolejną uchwałę w tym samym kierunku idącą, tak, że ten porządek powinien być wyczerpany poprzez informacje, choćby bardzo krótkie czy te przekształcenia w Tarnowskich Górach, jaki mają efekt i na tej podstawie te dzisiejsze uchwały podejmiemy, no, lepsze. To tyle jeśli chodzi o te moje uwagi. Ja myślę, że tu co Pan Marszałek przedstawił, tutaj przedstawiciel związków zawodowych, na pewno istnieje jakaś możliwość, chyba, wspólnego rozumienia tego tematu. Przecież to jest zrozumiałe i najważniejsze żeby te materiały były coraz bardziej precyzyjne i coraz bardziej dostępne.

- **radny Piotr Zarzycki** – to jakieś nieporozumienie Panie Przewodniczący Kawulok nastąpiło, bo ja kiedy powiedziałem, że się czymś tam nie interesuję jakimiś sprawami, to mnie chodziło o to, że ja mam pewne zasady, nazwijmy to etyczne i jeżeli była sprawa dotycząca Szpitala św. Barbary w Sosnowcu, a ja jestem ze Sosnowca, to nie zabierałem głosu żeby nie być posądzonym o to, że działam za namową znajomych lekarzy. Ja rozumiem, że Pan Radny Krzysztof Ślaski tak samo postępuje będąc radnym i pracownikiem Szpitala nr 5, tak, że my mamy czasami swoje zdanie, ale chcemy być w porządku. Mi jest łatwiej szczerze rozmawiać z Częstochową, niż z ludźmi z Sosnowca, gdzie mógłbym być posądzonym o jakieś konszachty. Jeszcze jedno *ad vocem*, bo były dwa wystąpienia i jedna teza. Pan Radny Karpiński – nakłady na ochronę zdrowia, no jakie my mamy pole manewru ? Mamy infrastrukturę, na którą idą pieniądze wojewódzkie, mamy procedury, czy usługi, na które idą pieniądze z NFZ i mamy koszty osobowe i problematykę organizacyjną i gdzie my tu mamy teraz szukać oszczędności ? Pole manewru w infrastrukturze jest takie, jakie nam dają możliwości budżetu Województwa. Pole manewru w kosztach osobowych szpital ma też zawężone, bo każdy chce godnie zarabiać, natomiast są jeszcze obszary, które wykorzystuje projekt przekształceń w wojewódzkich jednostkach ochrony zdrowia, w organizacji,

które dają jeszcze jakieś możliwości oszczędności. I na koniec powiem tylko, że oczywiście – powiem w imieniu komisji – my na komisji zawsze jesteśmy gotowi do dyskusji i nieskromnie się pochwalę w imieniu kolegów z komisji, że my poświęcamy często i 4 godziny żeby przedyskutować jakąś sprawę. Jest to częstokroć uciążliwe, ale nie ma takiej sprawy, która by nie mogła być poruszona na komisji.

- **radny Wiesław Maras** – ja w trybie tym razem sprostowania – jako wiceprzewodniczący klubu SLD chciałbym zwrócić uwagę na fakt kolegom z PiS-u szczególnie, bo już drugi przedstawiciel PiS-u występuje i mówi, że raptem te głosy przeciw, to tylko ich. No niech się policzą. Okazało się, że w obydwóch głosowaniach SLD głosował przeciw podjęciu tej uchwały i proszę sobie policzyć i zobaczyć w protokole. Przy czym dlaczego głosowaliśmy przeciw ? Też mówiliśmy wyraźnie – i mówiliśmy kolegom z PO – bo nie było i nie ma to tej pory dokumentów komplementarnych dotyczących sposobu połączenia tych dwóch szpitali. I tak było i jest do tej pory. Ja dziś prosiłem, jeszcze raz ponawiałem swoją prośbę o to, abyśmy te materiały, które dziś Marszałek Kleszczewski przedstawił, w miarę czytelne, pokazujące już obraz jak będą wyglądać połączone szpitale, przedłożył radnym Sejmiku.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – oczywiście Pan Radny Maras ... ja jestem zdziwiony, że nie wie, skoro jest członkiem rady społecznej tak jednego, jak drugiego szpitala i ma bezpośredni kontakt z dyrektorami, którzy wdrażają ten program. Jest rada społeczna i te dokumenty powinny być udostępnione przez dyrektora i pełnomocnika na radzie społecznej, chyba, że jest z jednej strony informacja, albo dezinformacja. Proszę o taki sygnał i to rozwiążemy. Podobna prezentacja była pokazywana w listopadzie ubiegłego roku na *Parkitce*, ja rozmawiałem z załogą i pokazywałem jak będzie to wyglądało. Nie ma żadnej ewolucji z mojej strony ... Panie Radny Kawulok, trzeba rozgraniczyć między diagnostyką, a leczeniem – to są dwie różne rzeczy ! Ja mówiłem, diagnostyka, apteki – mogą być na każdym kroku, im więcej, tym lepiej, natomiast leczenie to jest bardzo istotna rzecz i tam powinny ściągać diagnostyka, usługa, i idę do lekarza, po to jest to potrzebne. To nie jest ewolucja, to jest normalny pragmatyzm, bo tak wygląda świadczenie usług medycznych – gdzie indziej mam diagnostykę – idę do lekarza. I dobrze żeby w jednym ośrodku, bo tam chcemy skumulować specjalistów i sprzęt. Dlatego ma to być w jednym ośrodku. Tylu specjalistów i takiej ilości sprzętu w wielu miejscach nie jesteśmy w stanie zrobić. Dlatego leczenie to jest całkiem *inna para kaloszy*. Ja ten problem – nawiązuję do Pana Radnego Karpińskiego – ja pokazałem na początku ile w Polsce wydaje się na jednego mieszkańca. To rzeczywiście jest problem, ale tym największym błędem, jestem co do tego przekonany, jaki zrobiono, to była likwidacja kas chorych i powołanie

Narodowego Funduszu Zdrowia. W kasach chorych nie mielibyśmy tego problemu, nie walczylibyśmy o żadne algorytmy, te pieniądze wypracowane zostałyby tutaj. To był błąd, ale to już wiecie kto go zrobił.

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w przerwie odbędzie się tu na sali posiedzenie Komisji Edukacji. Bardzo bym prosił członków żeby zostali, a Kapituła zbierze się w sali 274.

- **Marszałek Bogusław Śmigiel** – dzisiaj jest informacja o przekształceniach, a nie dyskusja czy taką uchwałę podjąć, czy jej nie podjąć – ona została podjęta – ale dyskusja na pewno ważna. Państwo na galerii słuchacie jak dyskutujemy na temat tego co nas dotyczy, czyli bezpośredniego bezpieczeństwa każdego obywatela, czyli naszego zdrowia. Pytanie, które postawił Pan Karpiński, czy ilość pieniędzy jest wystarczająca, było może inaczej sformułowane, ale czy jest wystarczająca do tego by dobrze świadczyć usługę medyczną dla mieszkańców i zapewniać im to bezpieczeństwo. Ktoś powiedział, że nikt nie mówi tu o pacjencie, że nikt nie reprezentuje pacjenta. Nieprawda ! Był tu jeden głos Pana Radnego Wolaka, który był pacjentem i pokazał dwa przykłady funkcjonowania, ten, kiedy on uczestniczył i jak udzielono mu pomocy, i jak może być inaczej. Tak może być i tak powinno być. I mamy ...[koniec kasety 3 b]... że można to robić lepiej, że można myśleć o ekonomizacji opieki zdrowotnej, czyli o wydaniu tych pieniędzy jak najskuteczniej i wtedy i pacjent jest zadowolony i pracownik jest zadowolony, ale pewno nigdy nie będziemy tak zadowoleni jak są w innych krajach, a może nigdzie nie są zadowoleni, bo jak Państwo słyszycie, to w Niemczech też nie są zadowoleni z opieki zdrowotnej, Wielkiej Brytanii tak samo nie są zadowoleni i w Stanach nie są zadowoleni, a różnicę mamy 900 euro, kilka tysięcy euro, i kilkanaście tysięcy euro i nikt nie jest zadowolony, a zatem zróbmy to wspólnie tak, żebyście Państwo jako pracownicy byli zadowoleni i pacjenci byli zadowoleni i da się to zrobić i za te same pieniądze, które teraz są. Możemy to zrobić poprzez takie działania jak chcemy zrobić i jeśli pokazujemy Państwu, że naszym celem jest zaoszczędzenie pieniędzy, ale też przy Państwa udziale, żeby pacjent nie leżał po kilka dni, nie czekał na badania, żeby przyszedł, miał pobrane badania, wyszedł i przyszedł na zabieg operacyjny. I to się da zrobić, ale możemy to robić również tak, że ten pacjent przyjdzie, zostanie mu badanie krwi i będzie czekał do następnego dnia. Następnego dnia zrobione będzie badanie laryngologiczne i zaczeka do następnego dnia, gdzie będzie miał badania anestezjologiczne zrobione, a dopiero za dwa dni, jak wszystko pozbieramy, ocenimy, jeszcze ktoś konsultacje robi, zrobimy zabieg operacyjny i tak z jednego dnia zabiegu robi się 7, 10, 12 dni pobytu. To zależy od Państwa, od nas, zróbmy to wspólnie. Dobre zarządzanie tymi szpitalami da szansę zwiększyć wam przychody, bo jeśli tutaj było powiedziane, że na tych działaniach jest 9,5 mln oszczędności,



to nie jest mało pieniędzy, to jest naprawdę bardzo dużo, ale jeśli otworzymy jeszcze dwa dodatkowe oddziały, zamiast tych, które będą połączone i zmniejszona ilość łóżek, to te dwa wygenerują dodatkowe przychody i wtedy nie będzie to 9,5, tylko to będzie więcej pieniędzy. Wtedy nie stoimy przed tym dylematem skąd wziąć pieniądze na ratowanie i następna awantura, i następna, i nikt nie jest zadowolony – za mało jest pieniędzy, a my się przyglądamy. My mówimy nic nie róbmy, bo jak coś robimy, to jest niebezpieczeństwo, że stanie nam się krzywda. Proponujemy Państwu rozwiązania korzystne i jeśli mówmy o tym, że powstały szpitale wojewódzkie, to powstały nie tylko w Częstochowie, tylko powstały również w Rybniku, w innych miejscach i tam zamknięto miejskie szpitale i przelożono wszystko do tych wojewódzkich. W Częstochowie tak się nie stało. Spróbujmy to zrobić wspólnie – to apel do Państwa. Dzisiaj to jest informacja o stanie przygotowań do realizacji tego projektu i myślę, że te kanały komunikacyjne, czyli te spotkania, o którym mówi tutaj Pan Radny Skalik - w samorządzie województwa odbywało się bardzo wiele spotkań, komisja wielokrotnie debatowała na ten temat, a ja dzisiaj słyszę takie same wypowiedzi jak były przed dwoma laty. Dokładnie takie same. Nikt nie mówi, że nauczył się przez te dwa lata, mimo tych dyskusji, że jest inaczej niż mówią i dzisiejsze pokazane przykłady jakie są wyniki ekonomiczne dalej nie przekonały części z Państwa, tak, że nie ma tutaj podejścia merytorycznego, tylko wielokrotnie jest podejście polityczne do tego tematu. Polityczne ! Nie ekonomiczne i nie merytoryczne i chociaż byśmy poświęcili na to jeszcze dwie sesje, pięć komisji, powołali tą komisję, to ja mogę powiedzieć Państwu kto jakie miałby zdanie na ten temat, chociaż byśmy wyliczyli co do grosza i pokazali korzyści, mogę z góry powiedzieć kto jakie zdanie miałby na ten temat. Tak, że dziękuję Państwu za tą dyskusję dzisiaj – Pan Przewodniczący ogłosił 45 minut przerwy – nie wiem czy Państwo będziecie chcieli dyskutować jeszcze po przerwie. Jesteśmy do Państwa dyspozycji i na pewno nie boimy się rozmawiać o opiece zdrowotnej – opiece zdrowotnej, nie o służbie, czyli o godnym zarabianiu, doprowadzeniu do tego żeby to były godne zarobki dla pracowników opieki zdrowotnej.

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję wszystkim uczestnikom, mimo wszystko, dialogu. Ogłaszam przerwę do godziny 15<sup>00</sup>.

[przerwa w obradach]

[prowadzenie obrad przejął radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku]

**6. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie:**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – kto dokona wprowadzenia ? Czy będzie jakieś wprowadzenie ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... komisja to procedowała, przyjęła. Jeśli nie ma potrzeby, nie ma pytań, to po prostu przyjmujemy tą informację do protokołu. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

**7. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000-2020 poprzez przyjęcie Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego *Śląskie 2020* (druk III/826):**

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – *Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego* – jest to tak naprawdę aktualizacja poprzedniej strategii. Przypomnę Państwu pokrótce historię. W 2008 roku, w miesiąc po objęciu przeze mnie funkcji podjęliśmy jako Zarząd uchwałę o tym, że zaktualizujemy tą *Strategię* na lata 2000-2020, a następnie skierowaliśmy, po przygotowaniu pewnych dokumentów, na Sejmik projekt uchwały i Państwo w lutym 2008 roku drogą uchwały określiliście zasady tryb i harmonogram opracowania *Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego*. Przesłanki: zmienia się otoczenie, zmieniają się uwarunkowania prawne i gospodarcze, zmienia się świat i nasza gospodarka, w związku z tym ta *Strategia* wymaga zaktualizowania, zwłaszcza, że już byliśmy wtedy cztery lata po wstąpieniu do Unii Europejskiej, czyli niektóre zapisy poprzedniej *Strategii* przestały być aktualne, a to uczestnictwo we wspólnocie europejskiej dawało nowe wyzwania i trzeba było znaleźć obraz województwa i pokazać jak będziemy dążyli w przyszłości w województwie do tego, aby być pełnoprawnym członkiem i jak najlepiej wykorzystać to, co przed nami stoi. A zatem prace związane z powstaniem strategii były realizowane przez Wydział Strategii i Planowania i powierzyliśmy koordynację Panu Bogumiłowi Szczupakowi, który jest tutaj z nami. Powołaliśmy komitet sterujący, który pracował nad założeniami, które potem były pokazane jednostkom samorządu terytorialnego, środowiskom gospodarczym, naukowym, zawodowym, organizacjom pozarządowym w ramach organizacji konferencji, seminariów, zresztą w *zespole ds. budowania strategii* brali również udział pracownicy Urzędu Marszałkowskiego. 14 kwietnia 2009 przyjęliśmy projekt *Strategii* i skierowaliśmy go do Państwa pod ocenę różnych komisji. 10 grudnia, już po

tych uwagach, przyjęliśmy projekt *Strategii* i przekazaliśmy ponownie do Sejmiku i Państwo pamiętacie, że pod koniec 2009 roku zmienialiśmy ten harmonogram, bo tak naprawdę mieliśmy uchwalić pod koniec ubiegłego roku tą *Strategię*, ale w związku z tym, że nie była uchwalona Narodowa Strategia chcieliśmy to przesunąć na koniec zimy, licząc na to, że ta *Narodowa Strategia Rozwoju* będzie uchwalona. W związku z tym, że jest odkładana w czasie i wydawało się, że to będzie wiosna, a jest przesunięta na jesień i nie wiadomo czy zostanie uchwalona, w związku z tym dajemy dzisiaj pod obrady Sejmiku. Odbyło się szereg konferencji, ja tylko Państwu podam tak statystycznie, posiedzenia komitetu sterującego maj 2008, marzec i listopad 2009. Dwa warsztaty z udziałem liderów regionalnych – czerwiec, lipiec 2008 roku. Dwa fora regionalne na temat rozwoju województwa – czerwiec 2008 i czerwiec 2009. Dwa warsztaty zespołu ds. wdrażania i monitoringu – lipiec 2008, październik 2009. Spotkania z rektorami uczelni wyższych – styczeń i grudzień 2009. Dwa posiedzenia Wojewódzkiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej – październik 2008, marzec 2009. Warsztaty z udziałem ekspertów – luty, marzec 2009. Spotkanie z przedstawicielami miast stowarzyszonych w Górnośląskim Związku Metropolitalnym i to było jedno z ważniejszych spotkań, bo ten projekt został przekazany do opiniowania i było 50 takich uwag i wniosków żeby wprowadzić do *Strategii* – bardzo poważna dyskusja, niestety, nie zawsze do końca rozumieliśmy co to znaczy strategia, bo przedstawiciele GZM chcieli wprowadzić do strategii zapisy operacyjne, czyli konkretne rzeczy do zrealizowania. Niektóre z nich miały charakter strategiczny, a niektóre miały bardzo lokalny, ale w końcu porozumieliśmy się z miastami i wprowadziliśmy tylko te zapisy, które mają charakter strategiczny, a nie operacyjny. W październiku 2009 roku odbyło się spotkanie z parlamentarzystami województwa śląskiego, bardzo liczne grono. Co prawda z tym samym czasie odbywało się spotkanie z Panią Minister Kopacz i część parlamentarzystów wyjechała, ale były bardzo celne uwagi parlamentarzystów z PiS-u, zarówno Pan Szarama, jak i Pani Kloc przyjęli ciepło z pewnymi uwagami. Muszę powiedzieć, że były też takie głosy ze strony niektórych parlamentarzystów z PO, którzy mówili żebyśmy rozwiązali pewne problemy zapisując je w strategii, dotyczące kolei. Pani Poseł Pierzchała mówiła żebyśmy my rozwiązali problemy linii kolejowych. Tu doszło do takiego dziwnego zgrzytu, bo to jest jednak poziom parlamentu, a nie lokalnego samorządu. Tam były też celne uwagi, które zostały zanalizowane i też modyfikowały tą *Strategię*, tak, że po tym spotkaniu byłem prawie przekonany, że jest akceptacja tego dokumentu ze strony parlamentarzystów. Potem było 5 posiedzeń komisji Sejmiku Województwa Śląskiego, tak, że przekazaliśmy Państwu materiał, który miał tak liczną cenzurę, przez tak wiele organizacji, stowarzyszeń, również osób fizycznych, parlamentarzystów i mam nadzieję, że dzisiaj ta dyskusja, która będzie wokół tego tematu zakończy się pozytywnym głosowaniem przyjęcia *Strategii* dla

województwa śląskiego, tak, że rekomenduję Państwu żebyśmy tą *Strategię* przyjęli. Jeszcze jedna rzecz. Taką pewną weryfikacją jak postrzegamy *Strategię* będzie też II Kongres Gospodarczy po świętach. Tam będzie szereg paneli dyskusyjnych i każdy z nas będzie mógł zobaczyć jak widzimy rolę województwa w tym spojrzeniu wielu osób, również zagranicznych gości na Europę.

- **Pan Bogumił Szczupak, moderator aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego** – miałem przyjemność kierować pracami nad aktualizacją tegoż dokumentu. Wielu z Państwa brało udział w gremiach, które dyskutowały nad kształtem ostatecznym i zapisami tego dokumentu i dzisiaj chciałbym się skoncentrować na dwóch rzeczach. Pan Marszałek był łaskaw powiedzieć jak w naszej rzeczywistości społecznej i politycznej umocowano cały proces budowy tej *Strategii*. To jest bardzo ważne w debacie politycznej, aby popatrzeć na ile całe spektrum debaty politycznej, społecznej wypełniono w trakcie aktualizacji tegoż dokumentu. No i co ważne jest także, aby powiedzieć czym ta *Strategia* obecna różni się od poprzednich dokumentów, czyli jakiego postępu dokonano. Po co to robimy ? Też trzeba to przypomnieć jako kanon myślenia strategicznego – ja uważam jako ekspert, że z punktu widzenia stanu rozwoju województwa śląskiego robimy to z dwóch punktów widzenia. Pierwsze, aby jednak próbować wyznaczyć obszary interwencji władzy publicznej w różnych elementach kierowania, czy rozwoju województwa, wszędzie tam, gdzie mechanizmy rynkowe są niesprawne ...[krótka przerwa w nagraniu]... po to, aby mobilizować różnych partnerów do współdziałania. Złożoność województwa śląskiego jest tak duża, że musimy - to, co powiedział Pan Marszałek Śmigielski – oddziaływać na różnego rodzaju podmioty, aby zechciały współdziałać. I pierwsza część, to jest właśnie uzasadnienie całego procesu uspołeczniania aktualizacji, pokazaniem tego co Pan Marszałek także powiedział, w związku z tym oszczędzając czas szybko tylko przebiegniemy. Na poziomie wizji, co jest bardzo istotne, gdzie była dyskusja nad kształtem wizji, zaproszono różnego rodzaju liderów rozwoju lokalnego, od przedstawicieli Parlamentu Europejskiego, dużych miast, Sejmiku, Zarządu Województwa, po przedstawicieli instytucji wyznaniowych. Na tym etapie to co się udało zrobić, to uzyskać pewien pogląd dotyczący struktury, wizji, w którym rozumiemy w naszym dokumencie pewien porządek wartości, który jest stały, niezmienny w tym horyzoncie czasu, co którego przyjmujemy założenie, że te wartości będą z jednej strony podstawą prowadzenia tej polityki, a drugiej strony, że będą trwałe. Rozwiązania strategiczne były z kolei dyskutowane z różnymi grupami, ale przede wszystkim istotnym wkładem była dyskusja z samorządami lokalnymi i trakcie tejże dyskusji wpisaliśmy do *Strategii* takie obszary interwencji władzy publicznej, które w dotychczasowych dokumentach się nie pojawiały. Są to mieszkalnictwo, gdyż sytuacja

województwa, zdiagnozowana, wskazywała na to, że należy to mieszkalnictwo intencjonalnie wpisać w obszar interwencji, w obszar priorytetów polityki rozwoju i podjąć wysiłek na rzecz ustanowienia określonych instrumentów prowadzenia tejże polityki i nowością uzgodnioną z samorządem lokalnym jest wpisanie także *przestrzeni publicznej*, dbałość o przestrzenie publiczne, tak, aby można było pomagać samorządom lokalnym w porządkowaniu przestrzeni otwartych różnego typu. Nawet tak daleko posunęliśmy nasze myślenie, że wygenerowaliśmy pojęcie *regionalnych przestrzeni publicznych*. Z punktu widzenia dyskusji ze sferą biznesu, gdzie dyskutowaliśmy na I i II Forum Polityki Gospodarczej i wyjeżdżając na tzw. *śląski Davos*, to z kolei z biznesem dyskutowaliśmy o tym w jaki sposób samorząd terytorialny mógłby wspierać biznes w tych przekształceniach, które mają charakter makroekonomiczny, a więc związany z gospodarką energetyczną. Generalnie na ostatnim forum bardzo silnie podkreślono zagadnienie gospodarki wodnej. Nowością w tej *Strategii* także jest to, że podjęła władza regionalna silną współpracę ze środowiskami kultury i nauki. Wielokrotność spotkań doprowadziła do tego, że zdefiniowano różnego rodzaju obszary współpracy ze środowiskami kultury, szczególnie kultury wysokiej, nauki, tak, aby wpisać w obręb rozwiązań strategicznych te dziedziny i związane z nimi i kierunki i przedsięwzięcia. Dyskusja była prowadzona z różnymi instytucjami polityki różnych poziomów i dotyczyła ona z jednej strony dyskusji aksjologicznej – Pani Izabela Kloc podniosła ten problem na ile *Strategia* zawiera w sobie rozwiązania o charakterze aksjologicznym. Pani Poseł Nowak mówiła o usługach publicznych, o dostępie do tychże usług i zróżnicowania dostępu. Z kolei Pan Poseł Gałazewski uruchomił dyskusję o metropolizacji. Wizja rozwoju województwa śląskiego, która odpowiada, która odpowiada na pytanie kim chcemy być w przyszłości. Tak jak powiedziałem ona jest oparta przede wszystkim oparta o wartości. Wśród tego katalogu wartości chcę zwrócić Państwu uwagę szczególnie na to co związane jest z takimi wartościami jak więzi międzypokoleniowe, więzi rodzinne, aspiracje życiowe i zawodowe społeczności. To jest to co jest najtrwalsze w strukturze społecznej, strukturze cywilizacyjnej naszego regionu. *Wartościami zaprzeczonymi* w województwie śląskim, można powiedzieć, te, w obrębie których dotychczasowy wysiłek władzy publicznej nie do końca jest skuteczny, związany jest ze schedą nowego podziału administracyjnego i ukształtowania województwa śląskiego w obecnym kształcie terytorialnym, czyli tymi wartościami są niewystarczająca spójność i integralność terytorialna regionu, a szczególnie związana ze słabą integracją systemu transportu i komunikacji. I *wartości nieobecne*, co do których chcemy, aby pojawiły się w większym stopniu obszarach interwencji władzy publicznej, to jest oddziaływanie na rozwój postaw kreatywnych, innowacyjnych i działania w różnych układach sieciowych, jak to nazywamy, wszędzie tam, gdzie podstawowym wyzwaniem

dla ludzi młodych województwa śląskiego jest wzrastająca otwartość tego regionu po wstąpieniu do Unii Europejskiej, ale nie tylko – mobilność, szczególnie ludzi młodych wzrasta, w związku z tym chcielibyśmy, aby te umiejętności działania w strukturach otwartych w województwie były jak największe. Wizja rozwoju to także przede wszystkim odpowiedź na pytanie kim chcemy być? A więc chcemy być regionem zapewniającym dostęp do regionalnych usług publicznych o wysokim standardzie. Z punktu widzenia takiego zapisu – Państwo przed chwilą odbyliście dyskusję – jest potrzeba wyznaczenia tychże standardów. W trakcie dyskusji, szczególnie ze środowiskiem akademickim, medycznym, Pani Rektor Uniwersytetu Medycznego i jej pracownicy zadawali nam pytanie jak chcemy ten standard dostępu do specjalistycznych usług medycznych kształtować. Intencjonalnie, co do rozwiązania strategicznego, my to możemy stwierdzić, tak jak to jest napisane, natomiast musimy mieć świadomość, że ten standard musi być następnie w jakiś sposób wyznaczony i związane z nim produkty. Drugą część wizji stanowi stwierdzenie, że chcemy aby województwo śląskie za 10 lat było województwem o nowoczesnej, zaawansowanej technologicznie gospodarce, czyli musimy powiedzieć jakie nowego rodzaju działalności pojawić się winny w przestrzeni województwa śląskiego. Ze względu na to wyzwanie otwartości trzecią składową naszej wizji jest stwierdzenie, że chcemy być istotnym partnerem w procesie rozwoju Europy. Chcemy sprostać tym wyzwaniom wzrastającej mobilności. Wizja rozwoju w sensie przestrzennym pokazuje to co jest rzeczywiście fenomenem województwa śląskiego, potrzebę myślenia o wielokierunkowości powiązań, nie tylko transportowo-komunikacyjnych, ale kulturowych, społecznych, tak, aby to województwo rzeczywiście spełniało w którymś momencie ten warunek jednolitego w miarę obszaru w sensie terytorialnym. U podstaw myślenia o wizji rozwoju w układzie terytorialnym leżą doświadczenia i badania prowadzone przez ESPON, gdzie województwo śląskie w tej części centralnej jest postrzegane jako europejski obszar metropolitalny wzrostu gospodarczego. Łącznie z Ostrawą województwo śląskie z punktu widzenia potencjału demograficznego jest plasowane na 6. miejscu w Unii Europejskiej. To jest wysoka pozycja, natomiast jeśli popatrzymy na potencjał ekonomiczny, efekty działalności takiego szóstego potencjału w Europie, to spadamy do szóstej dziesiątki, w związku z tym jesteśmy na takim momencie nieszczególnym dużej luki ekonomicznej, w związku z czym warto dalej myśleć o takiej właśnie strukturze i koncentrować wszelkiego rodzaju działalności wszędzie tam, gdzie one mogą rzeczywiście przyspieszyć ten proces konwergencji tego obszaru do struktur metropolitalnych, struktur europejskich. Nie zapominamy jednocześnie o ośrodkach o niższej hierarchii, jednak silnie chcemy je powiązać z tą strukturą wewnętrzną. Często chowemy postrzegamy, ponieważ była tutaj dyskusja, jako taki funkcjonalny obszar miejski o bardzo wyspecjalizowanej funkcji. Uzupełniamy to powiązanie

Częstochowy z obszarem centralnym o powiązanie Bielska-Białej i Rybnika z obszarem centralnym, gdzie także subregion południowy i rybnicki jest postrzegany na mapie Europy jako funkcjonalny obszar miejski o wyspecjalizowanych funkcjach. Schemat ogólny Państwo macie w tym dokumencie, który był dyskutowany, w związku ja nie będę o nim mówił i przejdę tylko do omówienia szybkiego trzech priorytetów. Namówiłem władze województwa śląskiego na tego typu rozwiązanie, aby szeroko stosować tzw. *zasadę koncentracji*. Jeżeli mamy mówić o rzeczywistych priorytetach rozwoju, to tych priorytetów nie może być wiele, w związku z tym władza się zdecydowała na ustanowienie w tym dokumencie trzech priorytetów. Priorytet pierwszy, w dużym skrócie, jest to priorytet koncentracji interwencji władzy publicznej na nowej gospodarce, nie zapominając o starych sektorach gospodarczych, które się jednak szybko dostosowują do mechanizmów rynkowych i także w tym pierwszym priorytecie kładziemy duży nacisk na absorpcję różnego rodzaju technologii. Drugi priorytet, to jest priorytet regionalnych usług publicznych, czyli skierujemy uwagę do *wnętrza* województwa. Chcielibyśmy, aby zapewnić spójność społeczną poprzez ukształtowanie całej sieci regionalnych usług publicznych. I trzeci priorytet, chcielibyśmy aby województwo śląskie uznało kreację kultury, nauki za podstawową siłę napędową rozwoju endogenicznego tego województwa. W relacji to tych trzech priorytetów ustanowiono 9 tzw. *dziedzin interwencji władzy publicznej*. Pierwsze 3 dziedziny to jest nowa gospodarka, 3 następne to są regionalne usługi publiczne i 3 następne to są dziedziny napędowe rozwoju endogenicznego województwa śląskiego. Nowością w tym zapisie *Strategii*, który Państwu prezentujemy jest pokazanie bardzo ogólnych przedsięwzięć rozwoju tego województwa. Dlaczego te przedsięwzięcia są istotne. Pan Marszałek w każdym wystąpieniu dzisiaj, a w szczególności jak dyskutowaliśmy tą *Strategię* podejmował zagadnienie niskiego poziomu współdziałania różnych partnerów, którzy kreują rozwój tego regionu. Pamiętam jak odbywaliśmy dyskusję z prezydentami dużych miast i jak na nasze pytanie: *jak panowie będzie alokować, rozkładać funkcje metropolitalne*, gdzie lista funkcji metropolitalnych była przedstawiona pomiędzy duże miasta, to prezydenci powiedzieli, że chcą mieć cały komplet funkcji metropolitalnych, co nie jest możliwe. Trzeba by było jednak stosować inne podejście związane z koncentracją i specjalizacją poszczególnych ośrodków. I w związku z tym, przyjmując tą perspektywę silnego działania zgodnie z zasadami współdziałania różnych podmiotów, wygenerowano w obrębie każdego priorytetu określone typy przedsięwzięć strategicznych. Dla nowej gospodarki macie ich Państwo siedem, przy czym dwa ostatnie: *technologiczna przebudowa systemu energetycznego* i *technologie inżynierii medycznych* są pokłosiem studiów, w których województwo uczestniczy, prowadzonych przez duże i silne ośrodki badawcze związane z Politechniką Śląską i Głównym Instytutem Górnictwa. Oczywiście te dwa ostatnie

przedsięwzięcia strategiczne także związane są z tym, co nazwałem wcześniej wyzwaniem, przed którymi stoi województwo śląskie, a więc tymi *megawyzwaniami* związanymi z energetyką, z gospodarką niskowęglową i także z technologiami inżynierii medycznych, gdyż uznano, że te technologie roszą na dzisiaj, przy naszym potencjale i zaangażowaniu, największe nadzieje na uruchomienie nowych rodzajów działalności. W *priorytecie B* mamy znowu siedem grup przedsięwzięć. Te, na które warto zwrócić uwagę, które są tym rdzeniem tego obszaru, pozostaje regionalna sieć transportu szynowego, model *zarządzania zlewniowego* dla województwa śląskiego oraz to, z czym nie możemy się do końca uporać, czyli regionalny system rewitalizacji terenów przemysłowych i zdegradowanych. Łatwiej nam chyba będzie podejmować różnego rodzaju działania w tzw. regionalnych sieciach rekreacyjnych oraz kształtowania regionalnych przestrzeni publicznych. Po dyskusji, szczególnie z instytucjami związanymi z porządkiem publicznym, wpisano także to przedsięwzięcie, które jest oznaczone numerem jeden – oznaczenie nie ma tu jakby większego znaczenia, to jest tylko enumeratywnie wymienione – czyli platforma współpracy bezpieczeństwa publicznego. Te organy bezpieczeństwa publicznego domagały się od nas, aby w sposób czytelny w tego typu dokumencie wpisać takie przedsięwzięcie, gdzie oni by mogli przekazywać władzy publicznej różnego rodzaju informacje i swoje sugestie co do kształtowania tego bezpieczeństwa publicznego, szczególnie w dużych miastach i związanych także z różnego rodzaju wydarzeniami w skali międzynarodowej, co dla nich jest także pewnym wyzwaniem wewnętrznym. I *priorytet C*. To są te dziedziny, które związane są z endogenicznym rozwojem. Wpisaliśmy sześć przedsięwzięć. Pierwsze to jest *multimodalne centrum pasażersko-komunikacyjne, sieć drogowa województwa śląskiego i zintegrowany system transportowo-komunikacyjny*. Bardzo ważne jest to, że w tej *Strategii* postawiliśmy pierwsi chyba w Polsce pojęcie – opisaliśmy to pojęcie, które zwiemy *infrastruktura metropolitalna*. Chcielibyśmy generalnie, aby próbować nakłonić – i tak była też dyskusja prowadzona z parlamentarzystami – aby mówić o różnych typach infrastruktury niezbędnej dla funkcjonowania takiego obszaru jakim jest województwo śląskie i ukuliśmy pojęcie *infrastruktury metropolitalnej* i potrafimy powiedzieć co do tej infrastruktury należałoby zaliczyć. I pozostałe trzy duże przedsięwzięcia strategiczne, związane z regionalnymi obiektami kultury wysokiej, z organizacją imprez o randze międzynarodowej oraz wspieraniu środowiska naukowego i jest wpisana tu ta inicjatywa podejmowana przez Państwa jako utworzenie i wsparcie działalności *fundacji nauki śląskiej*. Ta nowa infrastruktura, która w tych przedsięwzięciach jest zapisana i te rozwiązania instytucjonalne, które w tym priorytecie trzecim Państwo znajdziecie i co w dokumencie jest zapisane, mają uruchomić, czy przyczynić się do kształtowania nowej pozycji konkurencyjnej województwa śląskiego w skali międzynarodowej i krajowej.



Tak w dużym skrócie, tyle dostałem czasu, a jak już jestem, to chciałem Panu Marszałkowi, Panu Przewodniczącemu i Państwu podziękować za zaproszenie do współpracy i że miałem możliwość pracowania z Państwem, co rzeczywiście po iluś tam latach bytowania w tej sali było dla mnie i przyjemnością i dużym wyzwaniem.

- **radny Czesław Sobierajski** – będziemy dyskutować nad dokumentem zasadniczym, kluczowym dla rozwoju województwa śląskiego, no i należy zapytać od razu na wstępie skoro jest aktualizacja, no to gdzie jest sprawozdanie z tego cośmy wykonali, z tej *Strategii 2020*, 2015 była wpierw, a szczególnie ta *Regionalna Strategia Innowacyjności na lata 2003-2013*. Ja byłem w Komitecie sterującym do tejże *Strategii Innowacyjności* i zapisaliśmy w programach wykonawczych w samej *Strategii* bardzo konkretnie, między innymi na mój wniosek, bardzo konkretnie. Otóż przykładowo: zapewnić przy współpracy jednostek badawczo-rozwojowych 10 % wzrost liczby nowo zarejestrowanych patentów rocznie od 2008 roku. 100 nowych firm innowacyjnych utworzonych do 2008 roku dzięki technologiom [...] ośrodkach badawczo rozwojowych i uczelniach wyższych. Dalej ! 1000 małych i średnich firm działających w 15 klastrach lokalnych – pytam się ile powstało ? Nie wiemy. Wiemy o wodnym(?) gdzie Pan jest tam, ale szczerze mówiąc nie wiem do końca o innych – 15 zapisaliśmy do 2008 roku. 10.000 studentów rocznie zaangażowanych w działania w zakresie innowacji od 2005 roku i 100.000 pracujących w sektorach średniowysokiej techniki do roku 2013. Ja ten przykład tylko jeden podaję, bo program wykonawczy, który przyjęliśmy wtedy, tu jest niezwykle precyzyjnie pisane. Ta instytucja, to i to, ta instytucja, to i to, ta instytucja, tym i tym, wtedy i wtedy, to i to. Właściwie to nie mam zielonego pojęcia co z tego zostało wykonane. Z tego, z tego i niestety z tego ! I z tej *Strategii* głównej naszej, a przecież to jest materiał wyjściowy żeby mówić o aktualizacji. Teraz Szanowni Państwo, czytam w gazetach i dowiadujemy się – rząd ma dwie strategie przyszłości – i rzeczywiście ucierają teraz wspólny pogląd, ale jeszcze nie mogą go utrzymać. Myśmy mówili, że odkładamy uchwalenie *Strategii* do dokumentu głównego, którym jest *krajowa strategia*, bo regionalne muszą z niej wynikać – powinny być przynajmniej kompatybilne, nie ma dwóch zdań. A więc to na wstępie, ale ten wstęp jest zasadniczą sprawą, którego nie mamy w tymże projekcie. To powinien być element aktualizacji, załącznik co, gdzie, ile i wtedy mówimy tak: *w tym temacie i w tym to wykonano i trzeba tu zaktualizować, tu zmienić, albo tu dolożyć*. Ja posłużę się teraz, i dlatego wzięłem okulary szczerze mówiąc, ekspertyzą, co mówiłem na komisji wcześniej, ekspertyzą całości dokumentu. Myśmy pracowali, cokolwiek by nie powiedzieć, jednak w grupach tematycznych. To nie jest tak żeśmy pracowali nad całością wszędzie. Jedna grupa zajmowała się bardziej energetyką, jeszcze inna innym i nie mieliśmy tak naprawdę oglądu – hasłowo owszem, ale jak dyskusja

przebiegała generalnie nie mieliśmy, tylko hasłowe wytyczne, które tam przyszły na papierze, ale tak naprawdę [...] nie byliśmy w tym. I dlatego ja proponowałem żeby odłożyć głosowanie nad *Strategią* choćby tylko z tego powodu, że mamy wreszcie całościowy, tak jak Zarząd przedstawił dokument. I w tym momencie należałoby zasięgnąć tak naprawdę ekspertyz nad tym dokumentem, jaki jest plus nad tymi, które są, które tu są nieujęte, co zostało gdzie i dopiero wtedy byśmy mieli ogląd całkowity jaką decyzję podjąć i wtedy odpowiedzialnie mówimy: *tak i tak, a to nie, jeszcze inne, bo nie było możliwe, bo pieniędzy nie było* – po prostu nie wiemy nic. I teraz się posłużę - myśmy zwrócili się do Pani Profesor Piątek i taką ekspertyzę przygotowała do tego dokumentu dokładnie, który dzisiaj omawiamy i to, co będę teraz mówił ...[głosy z sali, poza nagraniem]... czy był, czy nie był, na komisji Pan Przewodniczący od razu powiedział to co powiedział. Nie chciałem w ogóle zaczynać dyskusji, że właściwie bezprzedmiotowa dyskusja jest, bo i tak wszystko już się stało, dlatego poczekałem na sejmik żeby wszystko przedstawić dzisiaj. To jest jakby oczywiste. Posłużę się ekspertyzą, która oczywiście ocenia tak jak Pani Profesor to widzi, niezwykle doświadczona, autorytet w tej dziedzinie i o to mówi tak ... *nasza strategia nazywa się zrównoważona, zapytałem w takim razie czy jest słowniczek co to znaczy zrównoważony rozwój w ogóle. Każdy mniej więcej domyśla się co, ale domyślać się można, a to sformułowanie ma umocowanie w konstytucji, skoro tak, to winno się również przenieść do słowniczka, wyjaśnić co to znaczy, bo oto Pani Profesor mówi tak: w Polsce kategoria rozwój zrównoważony posiada dostateczne umocowanie prawne, aby stanowić fundament i priorytet w szeroko rozumianej polityce władzy publicznej. Równocześnie autorzy tego projektu już w samym wprowadzeniu powołują się na rozwój zrównoważony, jednakże kategoria ta w samym dokumencie traktowana jest hasłowo zupełnie, a jej rozumienie autorzy ograniczają do zaspokojenia potrzeb pokoleniowych. Autorzy zapomnieli, że rozwój zrównoważony jest konstytucyjną koncepcją i konstytucyjną zasadą. Jako koncepcja oznacza trwałą poprawę jakości współczesnych i przyszłych pokoleń ... i to jest główna zasada... trwałą poprawę jakości współczesnych i przyszłych pokoleń ... a jako zasada, że jeden podmiot, kapitał, nie może się rozwijać kosztem drugiego i to wyczerpuje w skrócie, ale nie zwykle zasadniczo te hasło. Dalej! Również krajowa strategia, która jest przywoływana, że konsultowano, ale jednak jest to produkt wirtualny, którego nie znamy, a tam będą określenia, które musimy zawrzeć, a których jeszcze nie znamy. Opiniowany projekt obejmuje następujące etapy postępowania – to już była mowa o tym – diagnoza, wizja, bilans, priorytety, ramy wdrażania finansowania, monitoring, ewaluacja. Diagnoza ogólna jest tak ogólna, że nic z niej nie wynika. Nic po prostu. Informacje podane w tak podanej diagnozie nie są nośnikami specyfik umożliwiających określenie potencjału, kreowanie priorytetów oraz wykorzystanie możliwości rozwoju niszowego. Czy myśmy*

tak naprawdę wskazali w tej *Strategii* nisze rozwojowe ? Co w danym subregionie uważamy jako niszę, albo do wykreowania marki jako Śląska ? Nie zauważyłem czegoś takiego. W hasłach owszem, wiele pisania, ale konkretów nie ma, takiego umiejscowienia, nie ma ! Wizja: *uznanie przez autorów zbędności wyciągania wniosków z przeprowadzonej diagnozy staje się zrozumiałe w aspekcie [...] wizji rozwoju województwa śląskiego. Sformułowanie [...] wizji nie wymagało większych zabiegów analitycznych, bowiem autorzy stwierdzają: procesy rozwoju województwa śląskiego są ściśle związane z europejską polityką spójności oraz przeobrażeniami Unii Europejskiej, które są determinowane zachodzącymi zmianami społeczno-gospodarczymi ...[koniec kasy 4 a]... wizja rozwoju województwa śląskiego została nie tylko zdominowana, ale wręcz podporządkowana zmianom przychodzącym z zewnątrz, czyli robimy tak naprawdę Strategię pod kątem Unii Europejskiej i niestety tak to jest ... nieumocowana(?) w specyfice i potencjale regionu naszego. [...] tak wizja determinuje przyszłościową pozycję województwa śląskiego ... tu jest, powiedziałbym, kuriozum 15 wyzwań na stronie 32, wyzwania te pokrywają się – uwaga! – zupełnie ze Strategią z 2005 roku. 15 zadań, a mówimy, że stoimy przed wyzwaniami i dlatego piszemy aktualizację, a przepisujemy jak ułał tyle samo ze *Strategii* pięć lat temu uchwalonej. Dokładnie co do joty. Oczywiście można to udowodnić, bo tu są napisane obok siebie te i te. Pytanie niesamowite ciśnie się na usta, skoro mówimy o właśnie wyzwaniach i przepisujemy dokładnie 15 wyzwań ze *Strategii* tamtej, no to oszukujemy sami siebie, czy kogoś ? Nie mówmy o aktualizacji skoro przenosimy *Strategię* w *Strategię*. To napiszmy wprost, a nie udawajmy, że ten punkt jest tu, a ten jest tu, jak dokładnie jest co do joty, jak Państwo byście porównali, to samo. No i to pytanie ciśnie się na usta – po co w takim razie ? Ktoś za to brał pieniądze. Pytałem Pani Skarbnik, 15 ekspertyz jest na końcu. Pytam się ile taka ekspertyza kosztuje średnio ? ...[głos z sali, poza nagraniem]... To musimy skorygować z Panią Skarbnik, bo znacznie więcej mi powiedziała. Ja w tym momencie nie wymienię cyfry żeby Pani Skarbnik nie wprowadzić w zakłopotanie, bo ta cyfra była nieprawdopodobna zupełnie, daleko większa niż Pan powiedział ... netto ? ... daleko, daleko ... Dlatego nie wymieniam cyfry, która Pani Skarbnik mi powiedziała, żeby nie wprowadzić ją w stan zakłopotania, ale była nieporównywalna do tego co Pan powiedział tutaj mi na ucho. Nieporównywalna ! I teraz dalej. Jak to wytłumaczyć co przed chwilą powiedziałem i Pani Profesor zwróciła uwagę na to, i słusznie zwróciła, no bo jak wyzwania, to wyzwania, a nie przepisujemy tego samego i mówimy, że zmieniło się tyle, że musimy dopasować do nowych wyzwań. Te same. I dalej. Gdy weźmiemy nawet po kolei, jak jest tam w *Strategii* źle ustawione, bo przecież SWOT powinien ... przed analizą SWOT jest napisane, tam są priorytety, a potem SWOT, a przecież było tylko kartkę przełożyć, to musi przecież wynikać z priorytetu SWOT, a jest dokładnie odwrotnie, ale to już*

pomijam. Rzeczywiście mogła się komuś kartka pomylić i źle to spięli. Mogło tak być, ale przecież nie o to chodzi. Są trzy priorytety, o których była mowa: *Śląskie regionem nowej gospodarki...* nowej gospodarki ! Rozmawialiśmy w Promnicach i pytałem panów: zdefiniujcie mi co znaczy *nowa gospodarka*. W tym momencie nikt nie umiał odpowiedzieć, w Promnicach wtedy, a ja mówię: oczekuję w słowniczku co znaczy *nowa gospodarka*. Nikt mi nie umiał odpowiedzieć na to pytanie, ani tam, ani do tej pory. Nie ma czegoś na świecie, że nazwiemy *nową gospodarkę* w regionie i to jest priorytetem. Robimy priorytet, którego nie umiemy nazwać. Napisaliśmy, owszem, tylko co tego, że napisaliśmy, jak pytam się co znaczy *nowa gospodarka* ? I nikt nie wie co powiedzieć, chyba, że teraz wymyśliliście Państwo w międzyczasie, ale ja, nie ukrywam, nie miałem pojęcia i pytałem różnych, nikt nie wiedział, a jest wpisane w priorytecie. *Nowa gospodarka*, no to nie żartujmy. Jak wpisujemy priorytet *nowa gospodarka*, to wiemy co to znaczy, bo robimy tak, że czerwienimy się, rumienimy, no i nie wiemy. Można wymyślać, nowa, taka, siaka, ale *nowa gospodarka* nie ma definicji takie sformułowanie. Dalej ! Trzeci priorytet, drugie: *Śląskie regionem o powszechnej dostępności do regionalnych usług publicznych o wysokim standardzie*. Trzeci priorytet: *Śląskie znaczącym partnerem w kreacji kultury, nauki w przestrzeni europejskiej*. Oczywiście, ale gdy przejdziecie Państwo do zadań, i słusznie zresztą, wyznaczono aż 335 tych zadań. 10 lat jakby nawet chciał to realizować w praktyce, nie jest to możliwe, choćby nie wiem co się działo, a więc piszmy raczej mniej, a bardziej konkretnie, a nie wypiszmy 1000, co nic z tego nie wynika. Można nawet 10.000 wypisać, tylko co z tego ? Wpiszmy 20, 30, a nie 335, które zrealizujemy, które rzeczywiście mówią o niszy rozwojowej takiej, że coś tam się będzie działo, co, kiedy, gdzie, jak. I bilans – i znów bilans, jak weźmiemy tę *Strategię* – ja pracowałem we wszystkich strategiach, komitetach sterujących, a więc po prostu wyjątkowo wiem co mówię. W każdej *Strategii*, jak nie w komitecie sterującym, to w inny sposób, nawet jak nie byłem radnym Sejmiku, ani posłem, to jestem przewodniczącym Śląsko-Dąbrowskiego Towarzystwa Gospodarczego, gdzie ciągle ... z tym czasem to chyba przesada, bo tu mi ktoś czas nacisnął...

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – rozpedził się Pan, Panie Przewodniczący...
- **radny Czesław Sobierajski** – no, ale niestety, jeszcze się nie zatrzymałem...
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – ... ale nas jest jeszcze 40. na sali...
- **radny Czesław Sobierajski** – ja w imieniu klubu mówię, to policzyć ile na radnego przypada ... bo jeszcze nie jestem, śmiem twierdzić, w połowie... ale

już się zbliżam do połowy. Bilans 2005 *Strategii*, a ten praktycznie się pokrywa – bilans strategiczny regionu, i dalej, nie wnosi zupełnie nic nowego, co autentycznie powinno wynikać ze specyfiki regionu, świadczyłoby o jego sile, możliwości rozwoju, nisz [...] tych nisz nie ma – nadal to powtarzam. *Autorzy narzekają na oczywiste problemy [medialne ?], [...] bolączki. Piszemy w tych zagrożeniach itd. itd. równocześnie upatrują szanse, i słusznie, autostrady, drogi, turystyka, to prawda. Nowym obszarem jawiącym się jako pole osiągnięcia harmonii jest organizacja ... proszę Państwa – wstyd. W tej Strategii, dwukrotnie wydrukowanej jest nadal w szansach organizacja EURO 2012. My je mamy teraz jeszcze tu przed sobą wpisane. No to z całym szacunkiem, no nie można po prostu wstydu robić po prostu, kiedy drugi raz się dokument drukuje zamiast tylko jedną kartkę jako aneks drugi i nadal mamy do uchwalenia ... jakby nikt na to nie zwrócił uwagi tak szczerze mówiąc, to byśmy uchwalili organizację EURO 2012. No to pokazuje, że ktoś tego dokumentu nie czytał w całości, o tym co mówię właśnie, a jak czytał, to tak się przyzwyczaił do sformułowań, że nawet to *połknął* i poszło dalej. I teraz należy zapytać dlaczego autorzy obszernie korzystając z tekstu 2005 właśnie *Strategii*, nie skorzystali z dobrej praktyki przeprowadzenia analizy SWOT właśnie w tejże *Strategii*, na temat gospodarki i środowiska. Dla przykładu Panie Marszałku, i tu zwracam Panu ukłon, niesamowita sytuacja w przeciwieństwie do tej – ten przykład podam, który jest nieprawdopodobnym przykładem – zważcie Państwo ... napisaliśmy w naszej *Strategii*, niepotrzebnie zupełnie, bo nie jest kompetencja samorządu województwa *polityka bezpieczeństwa energetycznego* – nie nasze kompetencje. I wpisaliśmy powołując się na dyrektywę europejską, energetyczną 3 x 20, wpisaliśmy w *Strategii*. Proszę Państwa ! Coś niesamowite, czy wiedzą Państwo co znaczy ten zapis ? Otóż ja w kilku zdaniach powiem - 3 x 20 to jest tak: zmniejszenie dwutlenku węgla do 2020 roku od 2005 licząc o 20 %. Energetyka zużywa dzisiaj 51 mln ton węgla. Jedna tona węgla to jest 950 kg emisji CO<sub>2</sub>, czyli prawie tona za tonę, czyli redukując w ciągu 10 lat o 20 % CO<sub>2</sub>, to prostu obniżamy wydobycie węgla o 10 mln ton. Kopalnia średnio wydobywa 1,5 mln ton. Łatwo policzyć – to jest 6 dobrych kopalni zlikwidowanych na Śląsku. Ten zapis tak mówi ! Mało tego ! Powiem więcej ! Energetyka, kolejny problem – rząd wreszcie 2 tygodnie temu – Tuska rząd – wysłał do Komisji Europejskiej weto totalne – nie przyjmuje 3 x 20, nie zgadzamy się zupełnie, ale wpisaliśmy w *Strategię* naszą i jest. Skoro tak, no to przecież jest coś nieprawdopodobnego. To co jest ze szkodą totalną, w przeciwieństwie do, Panie Marszałku, Pana obok, zacytuję, bo w naszej *Strategii* wszyscy widzieli, jest tam 3 x 20, wszystko tam jest, a tu co pisze ? Polepszenie jakości powietrza, pod tym samym szyldem, pod tym samym hasłem. Emisja zanieczyszczeń gazowych, w nawiasie *bez CO<sub>2</sub>*, słusznie, bez CO<sub>2</sub>. Zanieczyszczenia gazowe, w nawiasie *bez CO<sub>2</sub>*, i tu było spojrzenie gospodarskie rzeczywiście i Marszałku, i Zarządu, i Sejmiku. Pan się*

uśmiecha, Pan nie rozumie sytuacji, grozy sytuacji ...[głosy z sali, poza nagraniem]... wyłączony jest w ogóle ten temat, wie Pan, wyłączony jest ten temat, bo wiedzieli doskonale czym to grozi. Czekali na rozwiązania lepsze dla Polski, nie chcieli tego wpisać, wyłączyli CO<sub>2</sub> w ogóle z tej dyskusji o *Strategii*, i słusznie, bo teraz jak powiadam my wpisujemy 3 x 20, gdzie 20 % to jest odnawialne źródła energii, których nie zrobimy, a trzecie 20, to jest poprawa efektywności energetycznej, której też nie zrobimy, bo trzeba mieć dziesiątki miliardów, których nie mamy. A skoro tak, to Szanowni Państwo, ja byłem szefem takiej komisji w Sejmie przez dwie kadencje. Nie piszmy takich rzeczy ! Ja mam proponowane poprawki, które będą właśnie wykreślać w tej *Strategii*, żeby, po pierwsze, zważcie Państwo, że w Komisji Europejskiej biorą naszą *Strategię*, rząd przychodzi z wetem, a oni mówią: *zaraz, zaraz, przecież Sejmik zapisał to, czyli oni wiedzą lepiej*. Coś nieprawdopodobne ! uczulam na tą niezwykłą sytuację. I dalej ! ...będę się skracał, spróbuję pominąć pewne rzeczy, bo to jest temat tak szeroki, że można by mówić pół dnia jeszcze ... odłożę całkiem tą ekspertyzę w tym momencie, niemniej ona jest bardzo konkretna i bardzo krytyczna do konkretnych zapisów i proszę pochylić się nad nią i polemikę podjąć. Ja nie mówię, że wszystko to jest w idealny sposób, ale niezwykle pochyliła się Pani Profesor nad zapisami, które szkodzą dla województwa, albo których nie ma, a powinny być. Teraz przykład kolejny ... te poprawki zaraz złożę ... przyszła ostatnio nam w sukurs gazeta regionalna *Dziennik Zachodni*. Piszemy tutaj *rozwój województwa*, niestety wymieramy mówiąc skrótom. Popieramy migrację, a niestety migracja nam wyciąga najlepsze kadry najlepsze dodatkowo z naszego regionu. Tam wpisujemy jako priorytet *wsparcie migracji* – myślą, że do nas przyjdą. Niestety, jest akurat odwrotnie. I teraz mówimy o metropolii, o rozwoju, a za 20 lat, socjologowie z Uniwersytetu Śląskiego stwierdzają, że będzie 800 tys. ludzi mniej na Śląsku. My mówmy, że będą miasta rozwojowe, a ci socjologowie mówią dokładnie odwrotnie. Ludzie starsi zostaną, młodszy wyjadą, na wsiach zostaną ludzie, a nie w miastach. I jak się czyta te nasze *strategie*, a czyta się opracowania socjologów naszego uniwersytetu – kompletnie idą w poprzek tego i słusznie stwierdzone jest w *Strategii*, ten temat jest zasygnalizowany, owszem, tylko co z tego wynika ? Jakie działania żeby ten trend zatrzymać albo odwrócić ? Niestety nie ma ! A skoro nie ma, no to zdefiniowanie, że tak to jest, no to gimnazjalista tak również powie, a to jest kluczowa sprawa i uśmiechy tutaj nic nie poradzą panowie, bo to są sprawy kluczowe dla województwa i można by więcej, tylko ten czas przynagła. I dlatego jeszcze raz choćby nawet, o ! Mówimy, że jesteśmy drugim ośrodkiem w skali kraju akademickim, naukowym. Bardzo dobrze ! Gdy tak weźmiemy statystykę, ze *Strategii* zresztą, ile to przypada studentów na 1000 mieszkańców – które mamy miejsce w Polsce ? 10 ! Absolwenci na 1000 – 11, nauczyciele akademicy – 10, profesorowie – 13. To w tym momencie zadam pytanie o co chodzi ? Jaka jest ranga kształcenia,

albo poziom, jeśli tak. Należałoby wnioskować o odbycie debaty na temat nauki śląskiej tutaj, bo mówimy o *fundacji nauki śląskiej*, kultury, jest *Strategia Kultury* i nie wiemy nic z realizacji tego. Czyli innymi słowy ta statystyka nie mówi o bezpieczeństwie. Ostatnie miejsce zupełnie w kraju, poczucie bezpieczeństwa, wykrywalności przestępstw, wzrostu itd. To są rzeczy, które są wpisane, ale niestety nie jest powiedziane jak temu przeciwdziałać. Ta *Strategia* ma te słabości, oczywiście można by znacznie więcej, natomiast skoro Pani Profesor Piątek pisze to co napisała, mając dwie strategie koło siebie i analizując je, to trzeba się nad tym pochylić. Profesor Piątek, tata Pani Barbary ... ja z własnego doświadczenia, jak była sprawa gazowego kontraktu, tylko taki wtręt zrobię mały, poprosili profesora Eugeniusza Piątka, aby również ekspertyzę dał do tego kontraktu, do tej ramowej umowy. Proszę Państwa ! Proszę wierzyć - a ja mam to przy sobie, jakby co to mogę udostępnić, bo cały komplet materiałów z tamtych lat – jedyna ekspertyza Pana Profesora Piątka mówiła, to był rok 1993, była inna niż wszystkich innych. Nam posłom, mnie szefowi komisji, mówiono tak: *Panie Pośle* - nie mówiono tak, tylko w domyśle – *to jest oszołom, napisał, bo napisał*, ale dzisiaj ta ekspertyza Pana Profesora Piątka dokładnie, idealnie zdiagnozowała sytuację. 2010 rok, dzisiaj mamy do weryfikacji, wszystkie ekspertyzy *funta kłaków* warte, a jeden miał odwagę napisać i napisał. Pytaliśmy wtedy jako komisja, kiedy kontrakt gazowy i gaz wpłynie do Polski i będzie to 12,5 mld w 2010 roku, to ile to będzie gazu rosyjskiego w Polsce ? Bank Światowy powiedział tak – eksperci – Polska w 2010 roku będzie zużywała 45-48 mld m<sup>3</sup> gazu. PGNiG – eksperci – napisali: nie, to za dużo. 26-28 przedział napisali, a ci profesorowie z PAN-u, Profesor Piątek między innymi, Polska będzie zużywała nie więcej jak 16 mld, w porywach. 18 lat temu to pisali i dzisiaj jak ja mam tu ekspertyzy i mamy rok 2010, no to zamówienia, ekspertyzy robi się *pod coś*, politycznie również, *pod kogoś*, pod decyzje żeby uwiarygodnić, bo rząd mówił tak: ten gaz jest 30 % ... owszem jak się weźmie 40 %, to 12,5 jest około 30, ale jak się weźmie 16, to 12,5 to jest 80 % i to jest ta różnica ekspertyz, czy rzeczywiście opiera się na prawdzie i chce wyciągnąć wnioski dla dobra, czy też nie i dlatego też czasami, a wiem co mówię również, jeszcze raz powtarzam, brałem udział we wszystkich, widzę te same twarze. Niestety, te same. Nie mówię o Panu dr. Szczupaku, myślę o ekspertach innych. Zawsze te same twarze widzę od początku, które wiodącą mają rolę w kształtowaniu wszystkiego o czym mówimy. I nic się nie zmienia ! Lata płyną, a osoby te same. Te osoby nie wygenerują dokumentu na miarę wyzwań, o których mówimy ... I teraz zgłaszam poprawki takie oto: do wizji. Słusznie Pan Szczupak powiedział, że są wartości trwałe, które po prostu muszą być niezmiennie, na zasadzie których wszystko powinno się opierać. Oczywiście, że tak ! Ale śmiem zauważyć, że Pan nie zauważył jednej zasady, której tutaj nie ma, na której się opiera wszystko. I oto ta moja propozycja idzie w tym kierunku: województwo

śląskie posiada cenne i trwałe wartości wymagające podtrzymania, wśród których najistotniejsze to: *silna wiara chrześcijańska zakorzeniona w rodzinach i związana z nią tradycja i kultura*. I dalej więzi pokoleniowe, itd. Jak tego nie nazwiemy, to ten dokument jest funta kłaków wart cały ! Kompletnie cały ! Bo jak tej wartości nie wpiszemy, to wszystko się może rozejść w każdą chwilę. Na tym zbudowana jest kultura polska, a śląska jeszcze w szczególny sposób, czyli ta poprawka ... Zgłaszam poprawkę wykreślenia w *szansach* tych Mistrzostw Europy, to jest oczywiście, bo już ich nie będzie, chyba, że mamy taką wiarę, że jeszcze będzie, no to wtedy rzeczywiście. Dalej – strona 89, te *3 x 20*. Wykreślić to sformułowanie. Po czystych technologiach węglowych i dalej wykreślić aż do *3 x 20* włącznie. Taka dygresja. Pan Profesor Buzek, który zajął się tak mocno – w *Strategii* również jest to zapisane – i jak się wzięli za to, oczywiście teoretycznie, to wyszło z tego, że instalacja, która jeszcze nie wiadomo jakie konsekwencje będzie ponosić składowania, mniej więcej obliczyli na 100 mld zł. Pan Profesor Buzek się w ogóle wycofał z tego, w ogóle już nawet nie mówią o tym. Miały być dwie, potem jedna ... 100 mld ocenili eksperci w całości i to w ogóle nie wiadomo czy to ma sens, czyli w ogóle jakby położona sprawa i dlatego proponuję wykreślenie właśnie tego, co jest zresztą kompetencją rządu, a nie naszą. Potem dalej: wykreślić – to już sformułowanie niewiarygodnie napisane, czytałem kilka razy żeby zrozumieć o co chodzi w tym momencie – przytoczę: *rozbudowa infrastruktury ryzyka środowiskowego w warunkach zmian klimatycznych i presji społecznej na regenerację...* Następnie...

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – ...to już wszystko, tak ?
- **radny Czesław Sobierajski** – założmy wszystko, no i dziękuję bardzo, bo skracałem wyjątkowo, przygotowałem się na dłużej, ale wiem, że przeciągnęła się sprawa tyle, niemniej zwracam uwagę jeszcze raz, ekspertyzy pisane przez różnych, różnie brzmią i jak się okazuje warto się pochylić nad każdą, aby wyciągnąć to co jest wspólne, a tu żeśmy tego niestety nie uczynili.
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję ! Bardzo solidnie się Pan przygotował, Panie Przewodniczący. Wnioski formalne będą do przegłosowania, natomiast ja chciałbym się przychylić do Pana wniosku związanego z tym, że dzisiaj jest *środa popielcowa*, że Pan już na poszedł bardzo na rękę, że już o połowę skrócił swoje wystąpienie i dlatego apeluję do koleżanek i kolegów żeby podobnie, może nie w wymiarze czasowym, ale w wewnętrznym rachunku ograniczyli do niezbędnego minimum.
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – rzeczywiście to problem jest podejścia Pana Radnego do tej *Strategii*. *Strategia* jest wizją na kilka lat do przodu, to



nie jest program operacyjny, w którym wymienia się pewne zadania, natomiast, reprezentował Pan tu pogląd taki, jak reprezentują przedstawiciele Pana środowiska w Parlamencie Europejskim, konserwatorów i reformatorów w jednym ugrupowaniu, czyli ma Pan podejście z jednej strony reformatorskie, z drugiej konserwatywne i odrzucenie w ogóle tego, że Polska jest w Unii Europejskiej. Jesteśmy w Unii Europejskiej, Polska przyjęła pakiet klimatyczny i z tego wynika szereg zobowiązań Polski, również dotyczących tych ograniczeń, o których mówiliśmy. Jeśli w pakiecie klimatycznym są zapisane takie rzeczy, to obowiązują one również Polskę, jak i inne kraje. Oczywiście w takim procesie myślowym budowy *Strategii*, to jest pewien zakres, do którego dążymy. Osiągnięcie pewnych celów jest rzeczywiście niemożliwe, ale jest też tak, że te cele, które zostały wyznaczone przez Unię będą obowiązywały i chociaż byśmy chcieli od tego odejść wpisujemy się w to już teraz, w te cele, i próbujemy je realizować. To dotyczy chociażby żarówek energooszczędnych, *zielonej energii* i próba postrzegania rzeczywistości innej niż jest może się dla nas okazać tragiczna, bo Unia przyjęła *gospodarkę zieloną* jako gospodarkę podstawową, czyli nie opartą o węglowodory, a jak już o węglowodory, to o mniejszej zawartości, produkujące mniejszą ilość CO<sub>2</sub>. Takimi węglowodorami jest ropa naftowa i gaz ziemny. Nasza energetyka jest oparta o węgiel i dlatego wszystkie nasze działania są skierowane na to żeby chemicznie przetworzyć ten węgiel lub próbować składować CO<sub>2</sub>, co jest niezwykle kosztowne i trudne, niemniej, tak czy inaczej, będziemy musieli płacić opłaty środowiskowe. Niektórych to już dotyczy, natomiast my mamy jeszcze ulgi. Musimy wykorzystać te ulgi po to, że by pieniądze zaoszczędzone w ten sposób wprowadzić do nowych technologii, które będą. A zatem są to cele zbieżne z polityką państwa i powinniśmy do tego dążyć. Czy można osiągnąć 20 % obniżenia energii, czy można zmniejszyć produkcję CO<sub>2</sub> o 20 % ? To jest pewien problem, ale to jest cel i ta *Strategia* mówi, że powinniśmy w tym celu podążać. Natomiast co do zrównoważonego rozwoju, to jest rzecz nie tylko konstytucyjna teraz wpisana, ale wcześniej wpisana w *Agendzie 21*, we wszystkich dokumentach ONZ i UNESCO. Rzecz jest prosta na etapie realizacji, jest opisana również tutaj jako zrównoważony rozwój. A zatem mamy cele do osiągnięcia, ale nie mówimy, że je osiągniemy, bo każda strategia - ktokolwiek budował strategię wie, że życie, które nie przebiega według prostych zasad i nie można opisać w prosty sposób co będzie za 20 lat – jest zmodyfikowana i stąd jest również modyfikacja w tym zakresie, natomiast w zakresie energetyki, to o czym piszemy to jest wyznacznik również dla wszystkich w województwie, również dla tych, którzy nie są zależni od nas, po to żeby myśleć w kategoriach zmniejszenia produkcji CO<sub>2</sub>, czyli takich działań, które nie generują CO<sub>2</sub>, bo tak czy inaczej to jest szkodliwe dla środowiska. Teraz pewnie Pan Radny wyciągnąłby ekspertyzy, wiem nawet z jakiego ośrodka, że CO<sub>2</sub> nie jest produkowane przez człowieka. To jest pytanie czy człowiek może zmieniać

klimat, czy jest to łatwe, ale przez wiele lat to stężenie CO<sub>2</sub> utrzymywało się na normalnym poziomie, a teraz rośnie i niezależnie od tego czy klimat się zmieniał w okresach, w epokach, to jednak zakłada się, że tak jest i większość Europejczyków w to święcie wierzy i takie działania podejmuje i niezależnie od tego czy Pan Radny rozłoży ręce, czy nie, to będziemy mieli sytuację taką, że ci, którzy mają w Europie energię nie opartą o CO<sub>2</sub> będą mieli dostęp do sieci energetycznych i będą mieli tańszy prąd, a ci, którzy produkują CO<sub>2</sub> będą prąd ... I niezależnie od tego czy my rozłożymy ręce, czy nie, jak nic nie będziemy robili, to nasze elektrownie nie będą sprzedawały energii, bo po prostu nikt jej nie kupi. Sprzedadzą nam Francuzi energię atomową, sprzedadzą Finowie, Szwedzi, Niemcy, Wielka Brytania i również Czesi, bo już od węgla odchodzą, więc albo będziemy mówili, że podążmy w tym kierunku, albo będziemy udawali, że tak nie jest i będziemy walczyli z tym tutaj na tej sali, jakimiś różnymi metodami, a świat będzie obok nas podążał, Europa będzie podążała. Chciałbym żebyśmy od takiego sposobu myślenia, że oto jesteśmy w Europie, ale się nie zgadamy z nią i na złość mamie utniemy sobie nos i nie będziemy myśleli w kategoriach rozwoju, takich jak podąża Europa. Tak, że bardzo o to proszę, natomiast te poprawki, które Pan Radny wniósł, możemy się nad tym zastanowić. Ja poproszę eksperta jak przemodelować niektóre zapisy w tym projekcie *Strategii* żeby one były akceptowalne. Pewnie niektóre byłyby akceptowalne, a niektóre nie. Nie mam wątpliwości, że w tym zakresie nie będzie jednogłośnie. Proszę o umożliwienie zabrania głosu Panu dr. Szczupakowi...

- **radny Michał CzarSKI, Przewodniczący Sejmiku** – ...naturalnie, ale może całościowo, bo być może, że się jeszcze pojawią. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos ? ... Ja widzę, że część jest trochę podenerwowana sytuacją tam na górze. Były tutaj nawet różnego rodzaju sugestie, że to jest kot. Ci, co oglądali sztukę *Hipnoza* Krzysztofa Materny, to mogą się czuć w dużym takim dyskomforcie, że nami kot rządzi. Nic takiego nam nie grozi. Tam są gołębie, to nie są koty ... Czy to byłoby wszystko w dyskusji w tym punkcie ? Jeśli tak, to prosiłbym ... No to, ale to już *chciałabym, a boję się* ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Marek Migas** – z całym szacunkiem, ale czekałem aż Pan Przewodniczący skończy kwestię kota w tym punkcie...
- **radny Michał CzarSKI, Przewodniczący Sejmiku** – pytałem przed kotem kto chciałby zabrać głos...
- **radny Marek Migas** – ja, jeżeli mogę mieć pytanie co się stało ze 186. miejscowościami w województwie śląskim w przeciągu tego okresu, o którym mówimy, że aktualizujemy *Strategię* w stosunku do tej, którą nam w tej chwili

obowiązuje. 186 miejscowości jest mniej w województwie śląskim, dlatego chciałem zapytać co się z nimi stało, jaki aspekt tej zmniejszonej liczby, no bo jeżeli mówimy o jakimś rozwoju, no to ja już poprzednio mówiłem, że dla mnie rozwój to jest coś, co się zwiększa, albo polepsza. I to jest jeden temat. Następna sprawa ! Tu padła informacja, że ten projekt był konsultowany z jednostkami samorządu terytorialnego województwa śląskiego. Nie wyobrażam sobie innej drogi, dlatego, że Samorząd Województwa Śląskiego musi sięgnąć do najniższej jednostki jaką jest gmina, więc będziemy mówić o wizji rozwoju województwa, a ona nie będzie zbieżna, albo współzależna z rozwojem w gminach, to następne moje pytanie: na 167 gmin, ile z nich wyraziło swoją opinię do tej aktualizacji i w jakim aspekcie one się ustosunkowały. I jeszcze następna sprawa, którą chciałem poruszyć, nie wiem czy w tym miejscu, ale tak to sobie myślę, że jeżeli mówimy o rozwoju województwa śląskiego, a w tym województwie jest jedna gmina, która też by się chciała rozwijać i w swojej wizji rozwoju ma np. dostęp do autostrady, która jest przynajmniej jedna, bo tu się mówi o budowie autostrad, ja nie wiem czy jeszcze jakąś trzecią będziemy budować, bo póki co czekamy na wybudowanie w całości przez teren województwa śląskiego autostrady A-1, A-4 jest, inna rzecz w jakim stanie, no ale o autostradach w liczbie mnogiej nie możemy mówić jeżeli czekamy tylko na autostradę A-1, chyba, że w wizji rozwoju mamy jeszcze jakąś trzecią autostradę. Natomiast wracając do tej myśli odnośnie dostępu do autostrady, myślę o mieście na prawach powiatu Jaworzno, które niewątpliwie leży w województwie śląskim i jak Państwo pewnie z mediów się dowiedzieli boryka się z problemem dostępu do autostrady. Jest na terenie Jaworzna węzeł *jeleński*, który jak Państwo wejdą na mapę w *Gogle*, w powiększeniu jest pełnym węzłem, można tam wjechać, zjechać, przynajmniej według tej mapy, niestety jakby ktoś się sugerował tą mapą i jechał tam, to mógłby się rozczarować, w związku z czym czy my jako samorząd województwa nie moglibyśmy w jakiś sposób pomóc, bo trudno mówić o rozwoju w tym województwie skoro gminy mają utrudnienia w rozwoju swoich miejscowości.

- **Pan Bogumił Szczupak, moderator aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego** – ja stoję w trudnej sytuacji – po pierwsze nie znam tej ekspertyzy. Jako naukowiec jestem zobowiązany do stosowania pewnych reguł, dopóki nie jest znana mi ekspertyza, to trudno mi się do niej odnosić. Natomiast patrząc na sposób ogłoszenia tej ekspertyzy mogę tylko jedno skomentować, bo różnimy się bardzo istotnie z grupą Pana Profesora Piątka. Z mojego punktu widzenia, z mojego warsztatu, Pan Profesor Piątek z Panią Barbarą Piątek proponują metodę opracowywania strategii, która była właściwa dla lat osiemdziesiątych, natomiast myśmy zmienili metodologię postępowania i nasz sposób polega na tym, że zaczynamy opracowywanie strategii od wizji rozwoju, a dopiero potem robimy diagnozę. Dlaczego ?

Dlatego, że uważamy, że opracowywanie strategii, to jest sprawa przede wszystkim podmiotowa i że sytuacja nie powinna rządzić naszymi zachowaniami strategicznymi, w związku z tym ta wizja, która jest tu przedstawiona jest wizją podmiotową, wyrażającą pewną wolę polityczną, między innymi wolę polityczną, i to jest duża różnica warsztatowa. Dopiero potem, po wybraniu tych priorytetów przedstawiamy diagnozę w obrębie tych obszarów, które uważamy za istotne. Warsztatowo się różnimy. Nie będę dalej tego komentował, nie chcę prowadzić takiej dyskusji, natomiast jest jeszcze jedna ważna rzecz, pomyłka metodologiczna, i od niej zacznę, i to jest właśnie ten wniosek, które Pan Czesław Sobierajski przedstawił, aby wykreślić Mistrzostwa Europy 2012 i inne. One są w szansach ! Z punktu widzenia warsztatu analizy SWOT i opracowania tego typu dokumentów za szansę uważam wszystko to co jest w otoczeniu regionu. Nikt nie powiedział na dzisiaj, że mistrzostwa w Polsce nie będą organizowane. Wykreśleniem z tego pokazuje Pan, że taka szansa jest nieistotna dla województwa śląskiego, dlatego proponuję Państwu, aby dla czystości metodologicznej podtrzymać ten zapis w bilansie szans, że mistrzostwa są pewną szansą dla województwa. To jest zdarzenie istotne ...[głosy z sali, poza nagraniem]... ja przedstawiam Państwu swój punkt widzenia metodyczny na to rozwiązanie. Dalej ! Rzecz najłatwiejsza do zrobienia – jest wniosek, aby na stronie 33 w dziedzinie wsparcia *usługi, infrastruktura, bezpieczeństwo ekologiczne* ... wykreślić ryzyko środowiskowe w warunkach zmian klimatycznych i presji społecznej. W wyniku dyskusji na komisjach, która była przedstawiona w tym dokumencie, który Państwo uchwalają jest troszkę inny zapis, zmieniony w stosunku do poprzedniego, gdzie mówimy, że w dziedzinie wsparcia *usługi, infrastruktura, bezpieczeństwo ekologiczne*... dążymy do rozbudowy i budowy infrastruktury ochrony środowiska i ograniczenia ryzyka środowiskowego. Kategoria *ryzyka środowiskowego* w dokumentach polityki spójności jest znana, w związku z tym wykreślanie tego mogłoby uniemożliwić nam aplikowanie o środki związane z ryzykiem środowiskowym generalnie, dlatego proponuję Państwu, aby przyjąć ten zapis, który jest w aktualnym dokumencie i nie dyskutować z tym wnioskiem złożonym przez Pana. Jest sprawa otwarta co zrobić z tym zapisem na stronie 89 – wykreślić: *dostosowanie do regulacji Unii Europejskiej*. Myśmy tutaj napisali w technologicznej przebudowie systemu energetycznego nie nasze zobowiązania wynikające z pakietu energetycznego, tylko powiedzieliśmy, że województwo śląskie i różnego rodzaju aktorzy w województwie śląskim, a władza regionalna będzie animatorem dyskusji jak dostosować przebudowę systemów energetycznych województwa śląskiego co tego co się w Unii Europejskiej dzieje. Rzeczywiście, zapis jest zbyt szczegółowy. Jeżeliby Państwo przyjęli tego typu propozycję, to można by było wykreślić tylko jedno słowo, *określonej skrótem pakiet energetyczny 3 x 20*, co rzeczywiście jest może zbyt szczegółowy, bo za parę miesięcy pojawi się pakiet *3 x 15*

...[głosy z sali, poza nagraniem]... dobrze ! Proponuję skonsumować to w ten sposób na zasadzie autopoprawki, aby po słowie: *polityki energetycznej Europy* postawić kropkę i końcową część zdania *określonej skrótem pakiet energetyczny* usunąć, chociaż jest to, jeszcze raz podkreślam, wyrażenie pewnej intencji na stan, kiedy był ten dokument pisany. Natomiast duży kłopot jest zmiany wizji, kiedy Pan chce dodać, że: *silna wiara chrześcijańska zakorzeniona związanych z nią tradycją i kulturą*. Ja nie chcę otwierać całej dyskusji politycznej na ten temat, no też muszę powiedzieć, że jak procedowaliśmy całą strukturę porządku wartości, to w trakcie warsztatów liderów lokalnych brały udział różne osoby i ten zapis jest pewnym uzgodnieniem – tak ? Ja uważam, że porządek wartości nie jest do głosowania. On albo jest, albo nie i różne osoby brały udział w trakcie warsztatów na temat uszczegółowienia tegoż zapisu – tak ? To jest Państwu pod dyskusję. Z mojego punktu widzenia jako eksperta tyle bym miał do tego przedstawienia, natomiast jeszcze Pan Migas poruszył problem istotny. Mamy całą dokumentację związaną z przebiegiem konsultacji społecznych prowadzonych w związku z aktualizacją i wszystkie wnioski gmin są zgromadzone i te wnioski po ocenie zostały wprowadzone do tego dokumentu. Komitet sterujący się też tym zajmował, w związku z tym duża część tych wniosków została wprowadzona w trakcie procesu zapisu tegoż dokumentu. Natomiast nie toczyłbym sporu o nazwy autostrady, gdyż jak wiemy taki dokument jak *Koncepcja zagospodarowania przestrzennego kraju* w ogóle znosi pojęcie autostrad. Czeka nas tego typu dyskusja, w związku z tym mówienie czy coś jest autostradą, czy nie za chwilę stanie się całkiem bezprzedmiotowe ...[głosy z sali, poza nagraniem]... na razie to są autostrady. My mówimy, że nie możemy zakończyć systemu budowy autostrad na tych dwóch skrzyżowaniach, które są, a jak Pan wpadnie na pomysł wybudowania drogi o takich parametrach autostradowych z Jaworzna do węzła autostradowego w Pyrzowicach, no to mamy zapis otwarty, że jest liczba mnoga użyta: *budowa autostrad*. Ktoś będzie chciał drogę S 11 budować na parametrach autostrady, to będziemy mieli zapis otwarty, w związku z tym proszę Pana, żeby Pan wycofał to z punktu widzenia takiego warsztatowego pomysł żeby te autostrady zmienić.

- **radny Czesław Sobierajski** – głównie mi chodziło dwie poprawki tak naprawdę, 3 x 20, dziękuję za przychylenie, nie ma problemu, z tym, że to była kluczowa, no i wartości chrześcijańskie, z których nie będę chciał zrezygnować. To jest fundament, na którym całe pokolenia opierały i nie wyobrażam sobie żeby w zmianach, które czekają nas, zapomnimy o nim. Tu podtrzymujemy jako zasadę fundamentalną. No i nie przekonał mnie Pan do tego EURO 2012, bo z całym szacunkiem, jak na stadionie w Warszawie rozgrywane, może ktoś tu nawet przyjedzie, nie wiem, zamieszka, czy w barze zje coś, ale czy to jest oddziaływanie na rozwój ? Z całym szacunkiem, na

pewno nie ! Lepiej zgódźmy się i wykreślmy to i nie róbmy problemu z tego, ale jeśli, że zarobi, no to zarobi ...[koniec kasety 4 b]... to EURO 2012 pod Państwa rozważę...

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – pod rozważę w trakcie głosowania ?
- **radny Czesław Sobierajski** – tak jest, oczywiście...
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – natomiast zapis zmieniony co do tego ryzyka środowiskowego, więc drugi wniosek jest nieaktualny. Z tych czterech dwa poddaję pod głosowanie. Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w tej części porządku obrad ? W takim razie poddaję pod głosowanie dwie poprawki jakie zostały zgłoszone. Pierwsza w analizie SWOT są wymienione *EURO 2012 i innych* – to jest wniosek Pana Przewodniczącego, aby wykreślić to zdanie.

Głosowanie nad poprawką:

za	7
przeciw	22
wstrzym.	2

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – pierwsza poprawka przepadła. Druga poprawka dotyczy tego, aby w „wizji” uwzględnić następujący zapis – wpisać po słowach „najistotniejsze to: *silna wiara chrześcijańska zakorzeniona w rodzinach i związana z nią tradycja i kultura*”.

Głosowanie nad poprawką:

za	11
przeciw	7
wstrzym.	11

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – druga poprawka przeszła. Możemy w tej chwili przejść do głosowania nad całością uchwały aktualizującej *Strategię*, z uwzględnieniem poprawki.

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	0
wstrzym.	4

- **radny Jan Kawulok** – dziękuję, że w *Strategii* została zapisana sieć szpitali. Jest to, to, o co zabiegałem walczyłem i bardzo dziękuję, że ten zapis jest i myślę, że to na pewno uprości dalsze prace jeśli chodzi o szpitale.

### **8. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Województwa Śląskiego do Sieci Innowacyjnych Regionów Europy pod nazwą IRE Community of Practice (druk III/819):**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów oraz Komisji Rozwoju. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	25
przeciw	0
wstrzym.	0

### **9. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą: Koleje Śląskie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (druk III/827):**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów oraz Komisji Rozwoju. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	1

wstrzym. 1

#### **10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na rok 2010 (druk III/829):**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	0
wstrzym.	0

#### **11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2010 rok (druk III/825):**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

#### **12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/45/2/2009 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2009 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2010 w zakresie wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym (druk III/823):**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów oraz Komisji Rolnictwa i Terenów



Wiejskich. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	0
wstrzym.	0

### **13. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Zakładów Naprawczych Sprzętu Medycznego w Bytomiu (druk III/821):**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	0
wstrzym.	3

### **14. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Tarnowskich Górach (druk III/824):**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	19
przeciw	1
wstrzym.	7

**15. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu poprzez utworzenie Pododdziału Okulistyki Dziecięcej w Oddziale Okulistycznym (druk III/820):**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	0
wstrzym.	0

**16. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Centrum Pediatrii im. Jana Pawła II w Sosnowcu (druk III/822):**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

**17. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia Aglomeracji Tworóg (druk III/828):**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia komisji branżowej. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	1
wstrzym.	0

**18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej (druk III/830):**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – w § 2 jest wykropkowane miejsce na podanie nazwiska. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ?
- **radny Piotr Zienc** – chciałem zgłosić w to wykropkowane miejsce w § 2 kandydaturę Pana Jana Kanika; ma on 53 lata, jest dyrektorem w jednej z firm, która przez wiele lat prowadzi działalność na terenie Podbeskidzia. Ma doświadczenie w zarządzaniu ponad 200 pracownikami. Wieloletni samorządowiec. Człowiek znający problemy Podbeskidzia. Dlatego w imieniu Klubu Radnych PO proszę Wysoki Sejmik o uwzględnienie tej kandydatury.
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – czy są jeszcze jakieś inne zgłoszenia ? Nie widzę ! W takim razie proszę Państwa, aby wpisać w to wykropkowane miejsce w § 2 nazwisko: Kanik, imię: Jan. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	14
przeciw	15
wstrzym.	1

Projekt uchwały nie uzyskał akceptacji.

**19. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Marszałka Województwa Śląskiego (druk III/831):**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	1
wstrzym.	2

## **20. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk III/832):**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	0
wstrzym.	2

## **21. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania doraźnej Komisji ds. monitorowania przygotowań Województwa Śląskiego do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012 (druk III/833):**

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ?
- **radny Marek Migas** – myślę, że nie powinniśmy odwoływać tej komisji skoro EURO 2012 są wpisane w *Strategii* jako ta impreza, którą wykorzystujemy jako szansę rozwoju województwa śląskiego. Niech dalej ta komisja monitoruje przygotowania do EURO 2012, wprowadzie nie w naszym województwie, ale w całym państwie, tak żebyśmy jakieś wnioski mogli z tego wyciągnąć.
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – z dużą przyjemnością zabiorę głos ad *voce*m w tej sprawie. Panie Radny ! Mam do Państwa prośbę żebyśmy jednak

merytorycznie do tego podchodzili. Tam nie jest wpisane, że będziemy mieli EURO 2012 tu, ale to jest w szansach wpisane, tak, że nie ma to nic wspólnego z tym co Pan powiedział. A taka wypowiedź chyba nie przystoi radnemu ?!

- **radny Cezary Stryjak** – ja oczywiście przyłączam się do wniosku żeby tą komisję zlikwidować i tym samym chciałem podziękować wszystkim koleżankom i kolegom, którzy współpracowali w tej komisji. Chciałem również podziękować Zarządowi i dyrektorom wydziałów, dyrektorowi *Stadionu Śląskiego* i wszystkim osobą, z którymi spotykaliśmy się na posiedzeniach tej komisji. To, że imprezy tej nie otrzymaliśmy nie wynika z naszej winy. Uważam, że dokonano takiej ordynarnej manipulacji na niekorzyść zarówno Chorzowa, ale także Krakowa. Myślę, że tą jatkę nam urządzili jedni wyznawcy wartości chrześcijańskich, którzy wyznawcom wartości chrześcijańskich na Śląsku to zrobili – to się działo za rządów niestety PiS-u. Szkoda, że się to tak stało. Natomiast pobudziliśmy się tym samym do działania, aby ten *Stadion* dokończyć, upiększyć na miarę oczekiwań naszych kibiców i wielkości regionu.
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – możemy zatem przystąpić do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	25
przeciw	1
wstrzym.	2

## 22. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radna Ludgarda Buzek** – Panie Marszałku mam tylko jedno pytanie. Czy w tym roku przewidziany jest również, jak w poprzednim, konkurs w ramach wydatków w budżecie na kulturę, bo nie znalazłam takiego szczegółowego zapisu – czy przewidziany jest konkurs na renowację zabytków ? Ewentualnie jaka jest przeznaczona kwota na ten cel ?
- **radny Jan Kawulok** – w pierwszej części zadałem kilka pytań odnośnie sytuacji w służbie zdrowia była informacja, że będzie na to później udzielana odpowiedź. Więc teraz precyzuję te pytania. Pierwsze dotyczy tej sytuacji strajkowej – zagrożenia wynikające dla mieszkańców i na jaką pomoc mogą liczyć dyrektorzy placówek, którzy mają bardzo trudny problem. Przyjęliśmy

*Strategię*, z której wynika tworzenie sieci szpitali oraz *strategii zdrowia*. Proponuję rozpocząć jak najszybciej prace nad tą *strategią zdrowia*, abyśmy uniknęli tych problemów, które mieliśmy dzisiaj na sesji. Tym bardziej, że jej zapisy są jak najbardziej zbliżone do zapisów dotyczących komisji nadzwyczajnej, którą chcieliśmy powołać.

- **radny Marek Migas** – ja z podobnym pytaniem jak Pani Radna Buzek, tylko w temacie konkursu *Piękna wieś województwa śląskiego*. Ponieważ śledzę stronę Województwa Śląskiego, gdzie pojawiają się informacje o ogłaszaniu dorocznych konkursów np. na przestrzeń publiczną, te, które do tej pory w województwie śląskim organizowaliśmy – rozumiem, że to jest jakaś kontynuacja. Natomiast konkurs *Piękna wieś województwa śląskiego* również w budżecie nie miał zapisu umocowania i dlatego moje pytanie jest takie – czy w tym roku przewidywany jest taki konkurs ? Notabene byłaby to już siódma edycja tego konkursu w ramach programu, który był uchwalony przez Sejmik tamtej kadencji – rozwoju obszarów wiejskich 2006-2010. Jesteśmy w roku 2010, więc jak najbardziej powinno być to kontynuowane. Również wrócę do mojego poprzedniego pytania – co się stało ze 186 miejscowościami województwa śląskiego ?
- **radna Barbara Dworak** – chciałabym wrócić również do poprzedniej wypowiedzi i dowiedzieć się o dalszy los przekształceń w *zakładach ortopedycznych*. Nawiązuję tutaj do Pana odpowiedzi, bo oczywiście zdaję sobie sprawę, że zakłady ortopedyczne z oddziałem urazowym, czy ortopedycznym nie mają nic wspólnego – mogą działać samodzielnie. Wiemy, że tam nie ma woli przekształcenia, ale bardzo mnie zdziwiła informacja taka, że w chwili obecnej (dzisiaj ją powzięłam z tych uchwał Zarządu) podpisaliśmy list intencyjny o budowie szpitala w Bytomiu, a Pani Dyrektor chce ten okrągłak przejąć. Tu właśnie kłania się ta strategia działań, opracowania pewnych kroków, zwłaszcza, że ta załoga to jest 36 osób, które nie decydują się na założenie spółki.
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – Pani Profesor ! Konkurs będzie ogłoszony, jest ogłoszony z mniej pieniędzy – ok. 1,5 mln zł. Zastanawiamy się, że pod koniec roku, jeśli pojawi się nadwyżka budżetowa (szacujemy, że parę milionów tej nadwyżki będzie), to zaproponujemy Państwu zwiększenie pieniędzy na ten konkurs. To, co zostało pokazane na jednej z poprzednich sesji, co za te pieniądze zrobiliśmy, jakie było finansowanie dla wszystkich tych działań w zakresie zabytków jest warte tego. Czyli jeśli tylko pojawią się te pieniądze w nadwyżce, jak podliczymy rok, to przeznaczymy część pieniędzy na ten cel. Na razie nie mogę powiedzieć jak wysoka to będzie propozycja tego podziału tych pieniędzy w zakresie konkursu, dlatego, że nie wiem jak może być nadwyżka. Szacujemy, że może to być kilkanaście, a

może kilkadziesiąt mln zł, ale to naprawdę nieporównywalne kwoty do tego, co było w poprzednim okresie czasu. Myślę, że ten projekt przetworzony przez Zarząd trafi do Państwa na komisję, gdzie będzie podlegał Państwa ocenie, czy to jest dobry poziom. Nie wiem czy uda nam się osiągnąć ten poziom ubiegłoroczny, on wcale nie był mały – kilka mln zł. Mamy problem z finansami w tym roku. Państwo pamiętajcie, że CIT planujemy na poziomie roku 2009. Tutaj nie ma tego wzrostu, który daje szansę na to żebyśmy więcej pieniędzy przeznaczyci na niektóre zadania.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu** – mam notatkę z dziś, jaka jest sytuacja w tych naszych trzech szpitalach, w których została podjęta akcja strajkowa. Sytuacja wygląda następująca. W dniu 1 lutego br. związek zawodowy powiadomił dyrekcję Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej o podjęciu akcji strajkowej z dniem 8 lutego od godz. 7<sup>00</sup>, co potwierdzili na piśmie z 2 lutego. Zawiadomienia o tożsamej treści otrzymali również dyrektorzy Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej oraz Psychiatrycznego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Międzybrodziu Bialskim. Związek przedstawił regulamin akcji strajkowej. Nie przedłożył natomiast postulatów strajkowych. Zgodnie z informacjami dyrektorów szpitali akcja nie ma poparcia u wszystkich związków zawodowych działających na terenie placówek. Do organizatorów strajku zwrócono się o udzielenie niezbędnych informacji, w tym przedstawienie listy osób biorących w strajku, pielęgniarek zabezpieczających opiekę nad pacjentem – w celu zapewnienia ciągłego i niezbędnego zabezpieczenia opieki pielęgniarskiej. Głównym postulatem strajkujących pielęgniarek jest ustalenie minimalnego wynagrodzenia zasadniczego bez dodatków i pochodnych dla pielęgniarek i położnych w wysokości 3 tys. złotych. Sytuacja w szpitalu wojewódzkim w Bielsku-Białej na dziś – działalność szpitala nie została przerwana, istnieje jednak zagrożenie zawieszenia pracy niektórych oddziałów szpitalnych, np. oddziału okulistycznego, laryngologicznego – na czas trzech miesięcy. Zgodnie z przepisami ustawy o zakładach opieki zdrowotnej blok operacyjny oprócz bieżącej obsługi szpitala przyjmuje także pacjentów ze Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej. Pacjenci ci wymagający interwencji z zakresu torakochirurgii, ale i również jest zabezpieczenie ze strony Zabrze jeżeli chodzi o tego typu zabiegi. Prawie każdego dnia odbywają się spotkania dyrektora szpitala ze strajkującymi związkowcami Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej – ze względu na skalę strajku w jednostce, w szpitalu istnieje największe realne zagrożenie wstrzymania jego działalności. Dyrektor szpitala podjęła kroki w celu zabezpieczenia opieki pielęgniarskiej na czas strajku, jednak na chwilę obecną brak jest możliwości zapewnienia 100 % kadry pielęgniarskiej przy liczbie osób z odpowiednimi kwalifikacjami niezbędnymi do podjęcia pracy w tych okolicznościach. Codziennie odbywają się spotkania ze strajkującymi i

próby złagodzenia sytuacji. Obecnie pracę w szpitalu świadczą lekarze i pielęgniarki oddziałowe. Zespół wstrzymał przyjmowanie pacjentów i wygasił pracę boku operacyjnego. Psychiatryczny Zakład Opiekuńczo-Lecznicy w Międzybrodziu Bialskim – zakład działa nieprzerwanie na dzień dzisiejszy i nie ma zagrożenia ewakuacją pacjentów. Dyrektor każdego dnia podejmuje rozmowy z komitetem strajkowym. W dniu 16 lutego, czyli wczoraj, komitet zażądał złożenia na piśmie deklaracji dyrektora placówki o spełnieniu postulatów do końca 2010 roku. Jak Państwo wiecie szpital wojewódzki w Bielsku-Białej, liczba zatrudnionych pielęgniarek – 493: 172 pielęgniarki i położne podjęły akcję strajkową, 17 osób ogłosiło strajk głodowy. Specjalistyczny Zespół Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej – 130 pielęgniarek zatrudnionych, 120 pielęgniarek podjęło akcję strajkową, 7 podjęło strajk głodowy. Psychiatryczny Zakład Opiekuńczo-Lecznicy w Międzybrodziu Bialskim – liczba zatrudnionych pielęgniarek 55, 35 pielęgniarek podjęło strajk, 2 osoby podjęły strajk głodowy. Liczba pacjentów przebywających: Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej – 444 (8 lutego) i 308 (17 lutego); Specjalistyczny Zespół Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej – 232 (8 lutego) i 115 (17 lutego); Psychiatryczny Zakład Opiekuńczo-Lecznicy w Międzybrodziu Bialskim – 258 (8 lutego) i 235 (17 lutego). Kwota potrzebna do zaspokojenia tych roszczeń, czyli podniesienia podstawy do 3 tys., tj.: dla Szpitala Wojewódzkiego – 5,3 mln, dla Specjalistycznego Zespołu w Bystrej – 2,162 mln, dla Zakładu Psychiatrycznego w Międzybrodziu Bialskim – 1,5 mln zł na rok. To są kwoty, którymi dyrektorzy nie dysponują. Przypominam, że szpital w Bielsku-Białej wygenerował straty ponad 8,5 mln zł w ubiegłym roku, a obecnie ma również o 1,5 % obniżony kontrakt. Doskonale wiedzą o tym związkowcy. Ja rozmawiałem Panią Przewodniczącą Borchulską u siebie w gabinecie – są poinformowani, i wiedzą i wiedziały pielęgniarki o tym, jaka jest sytuacja finansowa tych jednostek. Pomimo tego według naszej oceny prawnej, jak i również oceny prawników szpitali, zostały naruszone procedury jeśli idzie o rozwiązywanie sporów zbiorowych i tego typu akcja strajkowa została wszczęta z naruszeniem prawa – według naszych opinii. Według zdania Pani Przewodniczącej, która ma opinię z kancelarii prawnej, że można w ten sposób wszcząć akcję strajkową. Według mnie oprócz regulacji prawnych – i tutaj prawnicy mogą się spierać – decyzją o odejściu od pacjentów ma być to, że jakaś kancelaria prawna powiedziała: tak możecie strajkować. Ja wszczynam akcję strajkową od razu od odejścia od pacjentów. Według mnie jest to działanie wysoce nieetyczne, bo niezależnie od czegokolwiek, jeśli mamy spór prawny nawet, to – moim zdaniem – powinny być przeprowadzone wszystkie elementy, żeby wszcząć taką akcję strajkową. Na samym końcu można używać takiego oręża. Robi się niestety zakładników z pacjentów. Niestety, tak jest. Muszę Państwu powiedzieć, że Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, pielęgniarki w tym szpitalu mają jedne z najwyższych, jak nie najwyższe stawki w województwie, ale i w naszych



szpitalach. Więc taka jest sytuacja na teraz. Mają te pielęgniarki w wyniku porozumień siedmiodniowy, coroczny okres na szkolenia – to zostało wynegocjowane z dyrektorem. Również prawie wszystkie pielęgniarki w tym szpitalu, jak nie wszystkie, mają wyższe wykształcenie, w czym aktywnie pomagał dyrektor dając każdej pielęgniarce częściową refundację na podniesienie kwalifikacji. Nie może być tak, że wiedząc jaka jest sytuacja naszych szpitali podejmujemy tak drastyczne środki strajkowe. W tym momencie same pielęgniarki znajdują się w pewnym pacie. Oczywiście starają się uzasadnić swoją decyzję tym, że nie ma rozmów z dyrektorami. Gdyby została przeprowadzona cała ta procedura, to właśnie byłyby rozmowy z dyrektorami, bo ta procedura ogłoszenia akcji strajkowej mówi właśnie o rozmowach i mediacjach i jeśli tego się nie zrobiło, to znaczy, że nie chciało się rozmawiać z dyrektorami. Rzeczywiście byliśmy wszyscy zaskoczeni – i sami dyrektorzy, jak również ja. Muszę Państwu powiedzieć, że po jednym dniu strajku, na drugi dzień już jest strajk głodowy, czyli ta eskalacja. Najlepsza sytuacja jest jeśli chodzi o finanse i wynagrodzenie w Wojewódzkim Szpitalu w Bielsku-Białej, ale pomimo to – nie wiem, żeby zrealizować jakąś strategię (tam uczestniczą nie tylko nasze szpitale) wiedząc, że jest to kluczowy szpital i że wydźwięk tego strajku będzie większy, to w tej strategii musiał znaleźć się tak duży szpital. Gdyby nie było strajku w szpitalu w Bielsku-Białej, to zabezpieczyłby w sposób 100 % te najważniejsze przypadki, tak się niestety nie stało. Moim zdaniem wynika to z pewnej strategii. Ja się głęboko nie zgadzam z tego typu prowadzeniem akcji strajkowej. Wydaje mi się, że jest to wysoce nieodpowiedzialne i tutaj obarczałbym tą odpowiedzialnością raczej liderów związków zawodowych, bo to, że nie możemy się dogadać z dyrektorami, jak podnoszą liderzy związkowi, to gdyby ci liderzy byli w Kłobucku, w Lublińcu, w Sosnowcu czy w Bytomiu – tam też by się nie mogli dogadać. Wynika to wyłącznie – moim zdaniem – z wywołania pewnego nacisku. Nie wiem tylko, w jaki sposób mogą ulec dyrektorzy tym naciskom, nie mając finansowania – nie mogą obiecać w tym wypadku. Nie mogą tego zrobić. Ja mam nadzieję, że jednak te rozmowy, które są toczone, coś wniosą do tego i będą jakieś porozumienia. W momencie, kiedy pojawi się zapłata przez płatnika nadwykonań, w momencie, kiedy pojawi się wyższa kontraktacja – na razie podpisany jest plan finansowy, kiedy wiadomo, że w ciągu roku zawsze znajdują się środki w NFZ (tak mówi praktyka), o które może aplikować i jakieś nadwykonania dostać dyrektor, wtedy będzie można w pierwszej kolejności pomyśleć o pielęgniarkach. Naprawdę te zarobki, które są w szpitalach w żaden sposób nie odbiegają od zarobków innych pielęgniarek w województwie śląskim, wręcz je przewyższają.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – ja też w tej kwestii, o której mówił Pan Marszałek przed chwilą. Chciałem się podzielić tą wiedzą i tym co ja zrobiłem u siebie

w zakładzie, w szpitalu. Myśmy dostali mniejszy kontrakt na ten rok, tak jak z resztą większość szpitali, i borykamy się z różnymi problemami. Ja przeprowadziłem solidną rozmowę z pracownikami i cały zakład zgodził się oczywiście z zaciśniętymi zębami i z bólem na redukcję 10 %. W drodze porozumienia, żaden strajk o podwyżkę, tylko w imię tego żeby mieć dalej miejsce pracy i utrzymać się wszyscy zgodzili się na redukcję wynagrodzenia. Dotyczyło to osób, które są na umowie o pracę i takich, które mają kontrakty z nami, bo prowadzą działalność gospodarczą. Dyrekcja też ma ograniczone o 10 % – wniosek do prezydenta. To jest kwestia faktycznie niezrozumiała, która tam się dzieje i to raczej wygląda na taką rozróżbę, a nie na jakieś funkcjonowanie.

- **radny Marian Ormaniec** – na pewno dużo więcej informacji będę miał jutro, ponieważ na jutro zwołane jest nadzwyczajne posiedzenie rady społecznej szpitala w Bielsku-Białej, ale myślę tam główne pretensje tych pań pielęgniarek i oburzenie ...[koniec kasety 5 a]... i ich postulatem. Drugie takie coś co jest, to że z 2007 roku, gdzie były strajki i wynegocjowano pewne już płacowe sprawy nie zostały zrealizowane. To jest główną sytuacją, a to, że się to w pewnym momencie nie zapanowało nad tym, to już potem lawina idzie. Świadczy też o tym to, że podjęły strajk głodowy praktycznie w każdym szpitalu. To świadczy o czymś.
- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu** – ja analizowałem również, bo ja wiem jaki był ten postulat płacowy, że zbyt duże widełki między lekarzami a pielęgniarkami oczywiście. Po moich obliczeniach też można to między bajki odłożyć. Nie znam powodu, nie jest mi znany powód, bo każdy powód, który został poddany ja przeanalizowałem do końca. Przykładem jest Bielsko-Biała – tam Pan Radny jest przewodniczącym rady społecznej. Sytuacja przedstawia się następująco tam jest *opt-aut*, nie ma dyżurów pełnionych w inny sposób, wszyscy lekarze są na *opt-aucie* – to jest 188 godzin; pielęgniarka ma 160 godzin. Ja podzieliłem sobie płacę zasadniczą przez tą ilość godzin po to, żeby wyliczyć realną płacę na godzinę. I co mi wyszło ? Bo tam oczywiście pielęgniarki chcą zarabiać ponad 50 % tego co lekarze. Pielęgniarka w 2009 roku zarabia 20,30 zł na godzinę, lekarz 37,70 zł na godzinę. To jest więcej niż 50 % pensji lekarza, tak zarabiają pielęgniarki w tym szpitalu. Dla przypomnienia chciałbym powiedzieć, że w 2007 roku lekarz zarabiał w tym szpitalu 20,90 zł, w 2009 roku w tym zakładzie pielęgniarka zarabia 20,30 zł. Taka jest równica. Dlatego mówię, to jest z dyżurami, ponieważ pracują w ramach *opt-autu*.
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – jeszcze jedna uwaga, która dotyczy również tego, o czym mówił Pan Marszałek Kleszczewski i tej akcji protestacyjnej. Dzisiaj nie podjęliście Państwo uchwały o odwołaniu tej pani,

która jest koordynatorką tych akcji protestacyjnych w tych szpitalach, członkiem rady z imienia Samorządu Województwa, który ma nadzorować tą placówkę i ona jest koordynatorem tej akcji protestacyjnej. Tak naprawdę bez tych procedur, o których Pan Marszałek mówił tutaj, została wprowadzona jej decyzją ta akcja protestacyjna. Żebyście po prostu mieli świadomość – to jest uzupełnienie informacji.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jeśli nie ma innych głosów, to stwierdzam, że porządek sesji dzisiejszej został wyczerpany. Mogę zatem podziękować wszystkim za wytrwanie do końca, za aktywny udział i zamykam XLVII sesję Sejmiku Województwa Śląskiego.

### **23. Zamknięcie sesji Sejmiku – godz. 17<sup>35</sup>.**